CHLEB NIEZDROWY

Stacye Zołnierskie z Dobr Koscielnych,

Toieſt

Dyskurs, ktorym ſię pokázuie, że Stácyi, ábo chlebá Zołnierz wyćiągáć z Dobr Kośćielnych niema, y nie może.

WYDANY

Roku Páńſkiego, M. DC. LXI.

ZE wſzytkiey duſze twoiey boy ſię Páná, y Kapłany iego czći; ze wſzytkiey śiły twoiey miłuy tego, ktory ćię vczynił, y ſług iego nie opuſzczay. Czći Bogá ze wſzytkiey duſze twoiey, y oddáway cześć Kápłanom, y broń ich (*tá lekcya ieſt v niektorych*) rámionámi. Dáway im część, iákoć roſkázano, pierwiaſtkow, y ofiar oczyſzczenia. *Eccl. 7. 31.*

PRośiemy was Bráćia, ábyśćie ználi tych, ktorzy prácuią miedzy wámi, y ſą przełożeni nád wámi w Pánu, y vpomináią was; ábyśćie ich więcey miłowáli, dla ich roboty, á pokoy z nimi záchowayćie. *1. Theſſ. 5. 12.* to ieſt: iáko *Vatab.* z Greckiego czyta. Abyśćie ich w wielkiey wadze mieli, przez miłość dodáiąc im potrzeb do żyćia: ábo iáko *Theophilact.* ábyśćie ich więcey miłowáli, y ochraniáli iáko Synowie Oycow wáſzych Duchownych.

CNEMV

Rycerſtwu Polskiemu,

Łáſki Bożey / á przy niey dobrego zdrowia / y wszeláKiego ſzczęśćia od Bogá vprzeymie życząc.

KToby Wam, Cne Rycerſtwo, nie życzył iák naylepiey, życzliwymby y Oyczyźnie nie był, ktorey zdrowie y cáłość ná kárkách y rámionách wielkim męſtwem dźwigaćie. Wyſokiego ſzácunku godne wyſługi Wáſze krwáwe vprzeyma naprzod ku Wam wſzytkich miłość wyſługuia, ktora droższa dla tego maćie, że odwága krwie własney, y zdrowia, y fortun okupiona. Tę Wam y ia życzliwie oddáwam, kiedy do Was przychodzę z tym pisániem, z tad przynamniey nieodrzutnym, że przeſtrzega, ábyśćie ſię ná chlebie ználi, á ktory ieſt ſzkodliwy, duſzy naprzod, y naywięcey, tego ſię iák naypilniey chronili. Niekazda ktora ſię zda byc dobra, zdrowa ieſt potráwá: y w gárnku iárzyná będźie, ná ktora nárzekáć przyidźie Mors in olla, 4. Reg. 4.40: *y iábłko by kázde zdrowe było, nie nákarmiliby nas byli trućizna Rodźicy pierwſzy: y Duch święty chleb iedengáni, lubo ſłodki; że przy obłudney ſłodkośći kálkul*

 rodźi,

rodźi, ſnadź ten, ktory ſkrupułem zowia. Chléb to cudzy, mowia Doktorowie; przeto ſłodki, że nie właſna nábyty práca: lecz kłamliwy, bo nie tuczy, bo záraża. Suauis eſt homini panis mendacij, & poſtea implebitur os eius calculo. Prouerb. 20. 17. *á przydáia Doktorowie, że ſię będźie trzebá o ten chleb kálkulowáć, ábo ráchowáć z Bogiem; zá ktora kálkulácya, wieß to Bog! iáki kálkul, czyli biáły, czyli czárny? (ſtrzeż Boże!) od Sędźiego będźie. Ieżeli táki nie ieſt y ten chleb, ktorego Wam niektorzy w Kośćielnych Dobrách życza, y na Wáß to rozſadek puſczę; tylko proßę áby pierwey pilnym okiem weyrzeć w to, co ſię tu przekłáda; gdyß o zdrowie idźie, ktore ma być káždemu miłe, ieśli to, co należy do ćiáłá: dopieroż co do duße. O Rycerſkiey Cnoćie trzymam, że moia ku ſobie życzliwośćia nie wzgárdźi, á ná prawdę mężne oczy otworzy.*

CHLEB NIEZDROWY

Stácye Zołnierskie z Dobr Kośćielnych.

CZĘSC PIERWSZA.

W Ktorey ſie rożnymi á iáſnymi dowodámi / w proſt idąc / pokázuie / że Stácye ábo Chleby / nie máią być wybieráne z Dobr Kośćielnych. Tych dowodow cztery ſą oſobliwie źrzodłá: 1. Práwo Boże / y przyrodzone. 2. Práwo władzą ludzką vſtáwione. 3. Szkody / ktore zá tym wybierániem Stácyi náſtępuią. 4. Káranie / ná ktore zárabiáią ći / ktorzy te Stácye wyćiągáią / etc.

§ 1.

Stácye y chleby Zołnierſkie z Dobr Kośćielnych, ſą przećiwko nabożeńſtwu ku Bogu, y czći Bogu, y rzeczom Boſkim náleżącey.

WSzytkie Kośćielne Dobrá ták ruchome / iáko nieruchome / od pobożnych ludzi Kośćiołowi dáne / pod oſobne práwo Boſkie podpádáią / y ſtáią ſie nie tylko Kośćielnymi / ále też Bożymi; á to oſobliwym ſpoſobem y práwem rożnym od powßechnego práwá / ktore Bog ma z przyrodze-

nia swego / y istoty właśney / iáko ná inśe wszystkie rzeczy / ták y ná te ktore Kośćiołowi oddawáne bywáią. Należy to istotnie Bogu / áby miał ná wszystko práwo / y nád wszystkim pánowánie / nietylko to / ktore do rządzenia należy / ktore zowiemy dominium iurisdictionis, ále y to / ktore zowią dominium proprietatis, ktore ná tym záwisło / żeby kto miał táką moc y władzą ná te rzecz / do ktorey ma to práwo dominium proprietatis, żeby iey mogł vżyć iáko chce / y począć z nią do vpodobánia dáiąc ią / rozrządzáiąc o niey / á to bez wszelákiey krzywdy / y niespráwiedliwośći względem kogo inszego. Tákie tedy práwo ma Bog doskonale ná wszystkie / zátym y ná oddáne Kośćiołowi rzeczy / áni może być bez tego práwá / y nikt mu go odiąć y vszczerbić nie może / y ták śie z Bostwem wiąże / że bez niego Bogiem być nie może. Dobrze to vznáwiłá Krolowa ś. Esther / ktora świątobliwie / y prawdźiwie do Bogá mowiłá. *Pánie Krolu wszechmogący, w mocy twoiey wszytko iest. Tyś niebo y źiemię stworzył, y to cokolwiek iest, co niebo obtoczyło: iesteś wszystkich rzeczy Pánem.* Esth. 13. To práwo y pánowánie należy Bogu y ztąd / że cokolwiek iest / to iest iego dźiełem: y ztąd / że on wszystko / co raz stworzył / vstáwicznym dźiałániem / y iákoby stwarzániem záchowuie / bytność / y iestestwo káżdemu z osobná dáiąc / á náwet wszystkich śiły / y dźielnośći zátrzymuiąc / y wspieráiąc / y z nimi wszystko robiąc / cokolwiek one czynią / y spráwuią.

Nád to práwo y páństwo nowe z swoiey strony dawa Bogu Chrześćiáńskie nabożeństwo / kiedy z tych dobr / ktore ludźie z rąk Boskich máią / dáią co Kośćiołowi / do tegoż nieiáko morzá obrácáiąc dobroczynnośći Boskiey rzeki / z ktorego wypłynęły / á z śiebie práwo do tychże dobr ták zlewáią / że iuż odtąd Bogu tylko náleżą / y Kośćiołowi / y ich wszystko száfowánie ná Kośćielne Vrzędniki / iáko ná száfárze Boskie zpływa: dla czego Kośćielne dobrá názywa Concilium Tridentinum, *sess. 21 c. 1.* rzeczámi Bożymi / y stáry Kanon Apostolski zowie ie Dominica, *Can. 39. a'ias 40.* co toż znáczy / to iest / rzeczy Boskie / y inśe Kánony toż często mowią. Abowiem kto dobrá

iákie

iákie Kośćiołowi dáie / Bogu dáie: gdyż dla Bogá / y iego czći / y chwały dáie nietylko ſercem y z intencyi / ále czeſto y słowy ábo piſmem z tym ſie ozywáiąc / że to Bogu dáie: iáki zwyczay był kiedyś w Chrześćian w Gálliey / gdźie gdy kto máietność iáką Kośćiołowi dáwał / z tákim piſmem / w reku ie trzymáiąc / ſtáwał przed Ołtarzem. *Ofiáruie Bogu, y oddáwam to, co ná tey kárćie pisáno ieſt, ná odpuſczenie grzechow moich, y Oycá mego, y Synow moich; áby z tego Kapłáni Pánu Bogu ſłużyli, y Ofiáry y Mſe czynili, modlitwy odpráwowáli; ktoby to bráć y Kośćiołowi odeymowáć chćiał, ná Sądźie Bożym będźie odpowiádał, y świętokrádźcą ieſt táki.* To piſze Bároniuſz *Anno 843. 5.* á ten ſpoſob oddáwánia dobr Kośćiołowi / potwierdźił Przywileiem Károl wielki Ceſarz. Bywa y to / z osobnego niektorych ku osobnym Swietym nabożeńſtwá / że oddáią tymże Swietym dobrá: iáko Grzegorz ś. Wielki pewne á niemáłe máietnośći Apoſtołom śś. Piotrowi y Páwłowi / ná geſte w ich Kośćiołách ognie oddał / dárowiznę ſwoie tym piſániem oświádczywſzy / y vtwierdźiwſzy. Dominis Sanctis, ac Beatiſſimis Petro & Paulo Apoſtolorum Principibus, Gregorius indignus ſeruus. quotiens laudis veſtræ vſibus ſeruitura, quædam licet parua conquirimus, veſtra vobis reddimus, non noſtra largimur, to ieſt: *Pánom Swiętym, y przebłogosłáwionym Piotrowi y Páwłowi Kśiążęćiom Apoſtolſkim Grzegorz niegodny ſługá. Ilekroć ſię ſtára my o te rzeczy ktoreby ſłużyć mogły chwale wáſzey, lubo máłe ſą, wáſze wam oddáwamy, nie náſze daiemy &c.* á to piſmo ieſt ná Táblicy mármorowey przy Kośćiele Piotrá ś. w Rzymie. Jednák y ći ktorzy co z máietnośći ſwoich Swietym dáią / że to dáią iáko ſługom Bożym / dla tego w nich y przez nie Bogu dáią / ná ktorego zplywa cześć Swietych ſług iego / y ktory w Swietych ſwoich vczczony bywa. Oſobliwie iednák dobrá Kośćiołowi dáne / sſtáią ſie Chryſtuſowemi ile Chryſtus ieſt Chryſtuſem / to ieſt / Bogiem wćielonym / Zbáwićielem / y Odkupićielem náſzym / á to ze dwu przyczyn. Naprzod że ći co Kośćiołowi dobrá iákie dáią / pierwſzy wzgląd ná Chryſtuſá / iáko głowę y Oblubieńcá Kośćiołá máią / y iáko Kośćiołá głowie

łá głowie y Oblubieńcowi dáią / co dáią Kośćiołowi / cześćią zá⸗
wdźięczáiąc Chrystusowi powszechne dobrodźieystwo zbáwienia ná⸗
szego / ktore on spráwić raczył: cześćią iednáiąc sobie iego łáskę ná
zbáwienie swe osobne / ktore przez Chrystusá mieć mamy / iáko wszyt⸗
kie insze duchowne y niebieskie dobrá / gdyż on ná to wszystko ważył
nieskończone zásługi swoie: y słusznie rzekł wielki Kánonistá Abb.
Quod Ecclesiæ datur, Christo donatur pro anima donantis, *in
C. in nostra de rerum permut.* Druga / że Chrystus łożywszy krew
swoię y żywot ná zbáwienie násze / nietylko nam zbáwienie ziednał/ ále
też kosztem nieskończonych zasług y sobie to wysłużył / áby zá iego tru⸗
dy / prace / y krew / cześć mu osobliwą / y pobożną do odwdźięczenia
skłonność tákiemi dáninámi / y dárámi ludźie oświadczáli / y nieiáko
oddawáli. Jáko mu dla tychże zásług dána iest moc ná niebie / y ná
źiemi *Matth 28.* nowym práwem/(lubo ią miał z złączenia z Bostwem):
iáko dlá poniżenia swego / y śmierći Krzyżowey wywyższony iest nád
wszystko / y otrzymał od Oycá imię nád wszystkie imioná *Philip. 2.* ták
też dla tychże zasług stał sie godnym / áby go nabożeństwo ludzkie
vdźielániem osobliwym dobr / ktore z ták iego Boskich wszyscy/ á ile
są śrzodkiem do zbáwienia / z iego wysług máią/ cźcilo: dla tego Ko⸗
śćielne dobrá názywáią często Doktorowie pretium sanguinis, to iest
okupem / ábo zápłátą krwie Chrystusowey / ábo kupnem nábytym
krwią Chrystusową. Práwo to wyráźnie mowi / że Bona Ecclesiæ
donata, patrimonium Iesu Christi efficiuntnr, C. *cum ex eo 34.
de elect.* y indźie / to iest: *Dobrá Kośćiołowi dáne stáią się Oyczyzną.
ábo máiętnośćią włásną Chrystusową.*

A tu nie pytam sie o tym śćisle / o czym iest pytánie y spor szkolny
miedzy vczonemi / przy kiem właśnie iest tákich dobr páństwo / ábo
dominium proprietatis, czyli przy Bogu sámym / y Chrystuśie /
czyli przy Kośćiele bądź powszechnym / bądź osobnym / wedle woli
tych ktorzy ie dáwáią. Są prawdá Doktorowie / ktorzy twierdzą / że
tákich dobr páństwo/ ábo włáśność należy do Kośćiolá/ ták / że Ko⸗
śćioł iest własnym Pánem tych dobr / y ták vczą Card. Turrecrem

Gre-

C. videntes. 12. q. 1. in art. 2. Card. Caiet. 2. 2. q. 43. a. 8. y inſzi: Ale więcey tákich / ktorzy to trzymáią / że ſam tylko Bog ábo Chryſtus ieſt właśnie Pánem dobr Kośćielnych. Ták vczą wielcy oboygá práwá Doktorowie / Nauarr. apol. de redit. Eccl. q. 1. mon. 8. §. 24. y indźie / á przydáie Nauarr. że to ieſt poſpolite / y zgodne Kátolikow rozumienie. Barboſa de iure Eccl. lib. 1. c. 39. §. 5. n. 4. gdźie mowi / że dobrá Kośćielne ex ſpeciali iure ſub dominio Chriſti Domini conſtituuntur, nec per metaphoram, ſed per omnimodam proprietatem, ita, vt tale dominium Chriſti in his bonis Eccleſiarum ſit proximum, & immediatum, illique dicatur acquiſitum tanquam principali domino. potwierdza tego powágą Innocent. PP. in cap. cum ſuper n. 3. de cauſa poſſeſſ. Ma táż náuká po ſobie y Theologow / dowodźi iey rożnemi rácyámi Comitol. l. 1. c. 70. y 71. y Suarez ma ią zá pobożną y dowodną / defenſ. Fidei Cathol. lib. 4. de immunit. Eccl. c. 18. n. 8. gdźie też iedną mocną rácyą iey podpiera.

Ale niechay iáko kto chce o tey rożnicy ſądźi / ábo trzyma: to pewna że Kośćielne dobrá oſobliwym obyczáiem do Bogá y Chryſtuſá należą / y ſłuſznie zwáć ſie dobrámi iego mogą; gdyż niet ylko ná iego cześć oddáne ſą / ále też wyſłużone ſą / y nieiáko kupione krwią Chryſtuſową / iáko ſie rzekło.

A tu káżdy vzna / że náſtepowánia ná Kośćielne dobrá y z nich iákich dánin / ábo chlebá wyćiągánie ieſt przećiwko Chrześćiáńſkiemu nabożeńſtwu / ktore nie odbieráć / y wydźieráć Bogu / ále dáwáć każe; (gdyż miedzy dźiełámi religiey / ábo nabożeńſtwá kłádźie Thomaſz ś. oblationes, to ieſt dáry / y ofiáry / ktore ſie Bogu czynią; 2. 2. q. 86.): ieſt przećiwko czći Bogu / y rzeczom Boſkim należącey. bo ten nie czći rzeczy Boſkich / ktory ſie ná ich ſzárpánie rzuca. Kánony / ábo Kośćielne práwá zwykły táką śmiáłość názywáć świetokradztwem. Bo ták o tym mowią: Sacrilegium. & contra leges eſt, ſi quis, quod venerabilibus locis relinquitur, prauæ voluntatis ſtudijs ſuis tentauerit compendijs retinere. 17. q. 4. c. Sacrilegium. to Grzegorz ś. Wielki do Sábiná / lib. 8. epiſt. 6. Drugi Pa-

piez Lucyus piβac do Biskupow Gálliey y Hiβpániey / ták ſadźi. Omnes Eccleſiæ raptores, atque ſuarum facultatum alienatores à limitibus Sanctæ Matris Eccleſiæ anathematizamus, Apoſtolica autoritate pellimus, & damnamus, atque ſacrilegos eſſe iudicamus, & non ſolùm eos, ſed omnes conſentientes eis, &c. *17. q. 4. c. Omnes Eccleſiæ.* wtaż y Pius Papież do Włoskich Biskupow piβac / twierdźi. Sicut qui Eccleſiam Dei vaſtat, & eius prædia & donaria expoliat, & inuadit, fit ſacrilegus: ſic & ille, &c. *17. q. 4 c. Sicut qui.* á Symmachus PP. *in Synodo 6. Rom,* tákże / valde iniquum, & ingens ſacrilegium eſt, vt quæcunque vel pro remedio peccatorum, vel ſalute, vel requie animarum ſuarum vnuſquiſque Venerabili Eccleſiæ contulerit, aut certe reliquerit, ab his, à quibus hæc maximè ſeruari conuenit, id eſt Chriſtianis, & Deum timentibus hominibus, & ſuper omnia à Principibus, & primis regionum in aliud transferri vel conuerti, &c. *16. q 1. c. in Canonibus.* Toż Bonifacius PP. temi słowy: Nulli liceat ignorare omne quod Domino conſecratur, ſiue fuerit homo, ſiue animal, ſiue ager, vel quidquid ſemel fuerit conſecratum, ſanctum Domino erit, & ad eius pertinebit Sacerdotem, propter quod inexcuſabilis erit omnis, qui à Domino, & Eccleſia, cui competunt, aufert, vaſtat, inuadit, vel eripit; & vſque ad emendationem, Eccleſiæque ſatisfactionem, vt ſacrilegus iudicetur, & ſi emendadare noluerit, excommunicetur. *12. q. 2. c. Nulli.* y Anacletus *ep. 1 c. 2.* Qui rapit pecuniam proximi ſui, iniquitatem operatur: qui autem pecuniam vel res Eccleſiæ abſtulerit, ſacrilegium facit. *17. q. 4. c. qui rapit.* To Kanony / á z nimi Kanonistowie. Obacz kto chce Card. Tuſcha. *tom. 4. lib 1. Concl. 445. n. 19.* y *Concl. 446. n. 10* y Barboſ. *Collect. in 2 par. Decr. c. 17. q. 4. L. Omnes Eccleſiæ.* Theologowie tez vczą z Thomaβem ś. że Sacrilegium eſt, quo reuerentia rei ſacræ debita violatur, ábo Eſt violatio rei ſacræ, to ieſt / Swietokrádźtwo ieſt grzech ktorym ſie gwałci cześć powinna rzeczy świętey. ábo: Jeſt gwałcenie rzeczy świętey. Wybieránie z ás po-
niewol-

niewolnym Stácyi kto nie widzi / że ſie gwałcą rzeczy świete? bo ſie gwałcą Kośćielne / ábo ráczey Chryſtuſowe dobrá / ktore Theologowie z tymże Thomaßem ś. liczą miedzy rzeczámi świetymi. *S. Thom. 2. 2. q. 99. a. 3. in corp.* Zátym y to dáley idźie / że gdy ſie gwałt táki Kośćielnym dobrom / á dla tego y poddánym Kośćielnym dźieie przez wyćiągánie Stácyi / gwałt nieiáki y zniewagá dźieie ſie ſámemu Chryſtuſowi / do ktorego oſobnym obyczáiem te dobrá y poddáni w nich należą; iáko ſie gwałt y zniewagá Pánom Ziemſkim dźieie / gdy kto ná ich dobrá y poddánych náſtepuie / wyćiągáiąc od nich tego / czego dáwáć nie powinni. A to pewna / że do dobr Kośćielnych większe ma nierownie práwo Chryſtus / niż może mieć ktory człowiek do dobr ſwoich; bo ie drożey opłáćił / nie ſkázytelnym złotem / ábo ſrebrem / ále krwią przenadrożßą / *1. Petr. 1.* drożey iemu zeznána dárowizná; bo zá żywot wieczny / y ßcześliwy. Zátym y krzywdá większa / gdy mu kto w tych dobrách bezpráwie iákie czyni. Zá iedno brzydkie świetokrádztwo poczytamy vczynić dobrowolnie ßkode Kośćiołowi w rzeczy iákiey ſłużącey Oltarzowi: toć y to grzech / y świetokrádztwo / nißczyć dobrá / ktore ná to ſą nádáne / áby z nich pomnożenie chwały Bożey przy Oltarzu / y ozdobá Kośćiołowi byłá: Dotknąć ſie Kielichá reką żaden świecki Kátolik nie śmie / dla tego że oſobnym poświeceniem do ofiáry przenaświetßey / y krwie Chryſtuſowey w Sákrámenćie oddány ieſt: á we krwi Chryſtuſowey brodźić śmiemy / kiedy śmiemy płokáć w Kośćielnych dobrách tą krwią opłáconych? Większa to powinność / nie ßárpáć dobr / ktore Chryſtus ták drogo kupił / niżli nie rykáć ſie rece świeckiey ſtátku / ábo ßáty / ktore ſie krwie Chryſtuſowey / y Ciáłá iego w Náświetßym Sákrámenćie tykáią. Jezli ma w tym v Kátolikow poßanowánie Chryſtus / y krew iego / co práwo Chrześćiáńſkiego nabożeńſtwá vſtáwiło / á w tym czemu niema / co práwo przyrodzone / y piſáne twárdo przykázuie? Swiete / to ieſt Bogu oddáne rzeczy co należą do rąk / y vżywánia świeckich? Ofiáry w ſtárym Zakonie ſámym tylko Lewitom należáły: czemu v Chrześćian ma ſie w nie Zołnierz / ábo ten kto-

ty rządźi Zolnierzem wdźieráć? Ofiáry z Ołtarzá ruszyć zła y szpetna: ruszyć iey z obory / z gumná / z spiżárnie / ⁊c. nie szpetna? Nie ná to pátrzyć trzebá gdźie co komu biorą / ále ná to co biorą. Ták to iest ofiárá Bogu / dáć mu máietnośc cáłą / iáko dáć mu pieniądz ná Ołtárzu położywszy: ále owá od tey więtsza. czemuż grzech vszkodźić / w mnieyszey / á nie grzech wyćiągáć / y bráć więtszą? A to námieniwszy życzę / áby one złote słowá Leoná Cesárzá / ktore są w Kośćielnym práwie káżdy miał ná pámięci. Ea quæ ad Beatissimæ Ecclesiæ iura pertinent, vel posthac fortè peruenerint, tanquam ipsam sacrosanctam, & religiosam Ecclesiam intacta conuenit venerabiliter custodiri; to iest: Te rzeczy ktore do praw przeświętego Kośćiołá należą / ábo potym należeć będą / przystoi áby ták z vczciwośćią niedotknione były záchowáne / iáko sam święty Kośćioł.

§. 2.

Stácye y chleby Zołnierskie z dobr Kośćielnych są przećiwko spráwiedliwośći, ktorą commutatiuam *názywáią.*

SAme przyrodzonego rozumu świátło iáśnie to pokázuie / że żáden cudzey rzeczy nie może sobie przywłaszczáć / áni iey vżywáć / ábo pożytkow / ktore z niey pochodzą zbieráć / y bráć: pogotowiu przymuszáć / y niewolić kogo bądź groźbą / y postráchem / bądź bićiem / bądź iákimkolwiek inszym sposobem / áby mu ie dáwał. Bo lubo wszytkie rzeczy ná początku świátá wszytkim pospolite były / że Bog nie dźieląc miedzy ludźie z osobná pánowánia nád nimi / wolne ich káżdemu vżywánie zostáwił: iednák po rozrodzeniu ludźi to rozumnie nástąpiło / że sobie / iáko źiemię y grunty osobnym opánowániem / ták y insze rzeczy ludźie rożni rożnie przywłaszczyli; w czym nic się nie stáło / coby przećiwko woli rządźce naywyższego było / gdyż nie ták był rzeczy podał pospolitemu vżywániu / áby był miał zábrániáć ich

niáć ich podźiálu / dlaczego y piſmo ś. częſto to znáć dáie / że ſię godźi mieć własność: y práwo / ktore práwem narodow zowiemy / ſądźi to poſpolitym tychże narodow zdániem / iż dobra rzecz ieſt mieć oſobne dobrá czyniąc miedzy nimi podźiał. y ſam Bog dał przykład podźiálu tego / iáko mowi Petr. Greg. Toloſſ. *l. 1. Syntag. c. 14.* kiedy rożne elementá dał rożnym źwierzetom / powietrze ptáſtwu / wodę rybom / źiemię inſzym / wedle rożney nátury rożnych: y przyczyny ſłuſzne do tego ludźiom drogę vkazáły / iáko práwo poſpolite vznáło: *l. ex his de iuſt. & iure ff.* Bo naprzod zá podźieleniem beſpiecznieyſza zoſtáwa zgodá / ktora nie raz bez tego podźiálu ſzwánkuie / co toż práwo poſpolite vpátrzyło. *Caius l. naturalem autem. 5. de acquir. rer. dom. lib. 4. ff. tit. 1. §. Feræ.* y pokazał przykład miedzy Abráhámem y Lotem / *Gen. 30.* do tego większa ochroná bywa rzeczy podźielonych / niż ſpolnych / y więkſze / nietylko o cáłość / y záchowánie / ále też náprawę / y vpráwę dobr vdźielnych / niżli poſpolitych ſtaránie: bo to poſpolita ludźiom ieſt przywárá mniey dbáć o to / co poſpolitego ieſt / iáko mądrze vpátrzył Vlpian. ktory mowił: Naturale vitium eſt negligere quod communiter poſſidetur. *in l. qui neg. 1. de rebus eorum qui ſub tut. lib. 27. ff tit. 9.*

Zá tym záś im dáley / tym śćiſley rozdrobionym podźieleniem ták ſą ográniczone pánowánia / y práwá / że co ieſt iednego / to nie ieſt drugiego / ále káżdy iáko do ſwoiey właſney rzeczy ma práwo / y nád nią pánowánie / ták do cudzey nie ma / á w właſnym káżdego pánſtwie / ábo práwie nikt drugiego vblizáć nie ma / y nie może: y gdy ſię co ináczey dźieie / dźieie ſię nieſłuſznie przećiwko ſpráwiedliwośći / ktorą imieniem właſnym názywáią Mądrzy Commutatiuam, á tá iey ieſt powinność / káżdemu / co iego ieſt oddawáć / nietylko właśnie oddawáiąc / ále też záchowuiąc przy ſwoim / y czyniąc áby káżdy miał ſwoie / etc. y chodźi około tego dwoygá Meum, Tuum, moie / twoie / ſpráwuiąc áby co moie ieſt / moim: á co twoie / twoim zoſtawáło / y to ieſt co naywięcey wáruią práwá / czego naywięcey broni ſpráwiedliwość / to ieſt co naywięcey należy do záchowánia zgody ſpolney /

náwet y cáłośći káždey Rzeczypoſpolitey; y gdźieby to nie było/ nie byłáby Rzeczpoſpolita žádna Rzecząpoſpolitą / ále iedną nieſtworną mießániną.

Sam Bog práwem ſwoim / ktorego też y nátura ábo przyrodzenie / to ieſt świátło rozumu przyrodzonego vczy / wárował to / áby cále káždemu práwo iego zoſtawáło: zákazał kradźieży / á wtym tego wßyſtkiego zákazał / co bez krzywdy drugiego / oſobliwie w widomych dobrách / być nie może: Zákazał nietylko rzeczą ſámą / y ſkutkiem tárgáć ſię ná rzecz cudzą / ále áni požądliwośćią wnętrzną. Non concupiſces, &c. Podány nam ieſt od ſámego przyrodzenia ſpoſob oraz / y powod do wykonánia tego práwá. Quod tibi non vis, alteri ne feceris. Czego ſobie nieżyczyß / tego drugiemu nie czyń: ktore słowá / náuczywßy ſię ich od Chrześćian / ták ſobie wažył / y miłował Alexánder Sewerus Ceſarz (iáko piße Lámpridius) że ie kázał po Pálácu / y budynkách znácznieyßych piſáć: y gdy kogo dekretem karáć o iáką krzywdę drugiemu vczynioną kázał / oraz przytym kázał / áby woźny przy karániu wołał / Quod tibi non vis, alteri ne feceris. A gdy ktory iego Zołnierz krzywdę iáką / ábo ßkodę vczynił / niž go ſkárał / pytał: Visne hoc in agro tuo fieri, quod alteri facis? A chceß że być to drugi ná roli twey vczynił / co ty drugiemu czyniß? y był ták ſurowy w záchowániu cáłośći tego práwá / że Zołnierzá ktory był iedney Bábie ßkodę iákąś vczynił / dał iey zá niewolniká / rozkázuiąc / áby ią żywił z rzemiesłá ktore vmiał. To *Lamprid. in Alex.* Ták pilno y Pogáńſki Pan tym ſię práwem miarkuiąc przeſtrzegał / žeby wſwoim nikt nie był vkrzywdzony / y ktokolwiek cnotą ſię y rozumem rządźi / nie ma žadney w wykonániu tego práwá trudnośći: mierźi go nietylko rzecz cudza / ále y ćień / y bláhe cudzey rzeczy podobieńſtwo. Nie lekko doymowáłá nędzá Tobiáßowi ś. zábránemu y z domem ſwoim z źiemie Izráelſkiey do Aſſyriey / že Anná žoná iego / bywßy przedtym doſtátnią Pánią / muśiáłá chleb dla ſiebie / y dla mężá iuž niewidomego / y dla Syná wyrabiáć; á iednák gdy vſłyßał głos kozłá w domu / ktorego byłá žoná zá prácą doſtáłá / wezdrgnął boiąc ſię / žeby nie był

nie był cudzy / y mowił vpominájąc ſwoich: Videte ne fortè furtiuus ſit, reddite eum dominis ſuis, quia non licet nobis aut edere ex furto aliquid, aut contingere. *Tob. 2. 28* Strzeżćie żeby nie był krádźiony: oddayćie go Páńſtwu iego / bo kradźieży niegodźi ſie nam áni ieść / áni tykáć. Bodayżeby tego ſlepego oczy mieli owi / ktorym zkądkolwiek ſie vkáżą / pożytki ſmákuią: boday y ſámi widźieli / y ſwoich vpominali / Ne forte furtiuus ſit: boday to káżdy widźiał / co widźiał Tobiaſz niewidomy / non licet. Pytáć ſie pewnie nie raz wielom trzebá ne forte furtiuus ſit. Ten báran / ten káplun / ten gąśior / ten ćiołek / ten woł / ꝛć. czyli to nie furtiuus? A ieśli to widźiſz że furtiuus, iákoſz tego śmieſz pożywáć? Miłocby kiedyby kto twoim ſie bez twego przyzwolenia kármił? luboć to ſmákuie / ále to wiedz że powinność twoiá / á Boże y przyrodzone práwo ná ćię woła Reddite. O świętey ſąśiedzie y Pátroncę náſzey Helzbiećie hiſtorya iey żyćia piſze / że v ſtołu śiedząc / częſto nic nie iádłá / ále głodną wſtáwáłá; á to z tey przyczyny / że ſie obawiáłá / áby ná onym ſtole nie było co cudzego / ábo źle nábytego: y dopiero w pokoiu lichym iákim pośiłkiem ſłábą płeć / y mdłe zdrowie pośiłáłá. *Sur. 19. Nouemb.* Launomárowi ś. Opátowi / gdy raz zacny Pan w Gálliey imieniem Ermoáldus niemáłą iáłmużnę pieniężną poſłał / poyrzawſzy ná pieniądze Mąż święty / rzecze poſłáńcowi: Weź názad / y odday Pánu te pieniądze / á to mu powiedźiawſzy / że z nich ieden tylko ieſt złoty dobrze nábyty / vpomni go áby o ſobie rádźił / á ná śmierć ſie prętką gotował. Ták Mąż święty ledwie okiem śmiał ſie tknąć / co widźiał że cudze było. *Baron. an. 567. 6.* Nieradbym áby to ná kiem zoſtawáć miáło / że cokolwiek ma / bądź v śiebie / bądź ná ſobie / bądź przed ſobą / bądź przy ſobie / z tego ieden tylko groſz / iedná bułká / ieden płatek / ꝛć. dobrze nábyte były. Oſobliwie cnemu Rycerſtwu tego ia nie życzę. Niech to ſámo ma Zołnierz / co cále iego ieſt: cudzym cnoty / y ſumnienia / y ſławy niech nie máże: miánowićie z Kośćiołow / ábo (co iednoż ieſt) z dobr Kośćielnych / áby co z niewoleniem Duchownych / ábo ich poddánych miał / tego Boże záchoway. Cudze to ſą dobrá / Chryſtu-

Chrystusowe dobrá / oddáne ná chwale iego / ná slug iego pożywienie/ná ozdobe Kośćiolow ku czći Bożey/ná to ſą nádáne Kośćiolowi/ tá intencya tych / ktorzy ie nádawáli : o Zolnierzu / y o iego z tych dobr chlebie nie myślili. Ani práwá ná te dobrá z kąd inąd Zolnierz nie ma. Nie dáie mu go práwo / áni zwyczay/ áni iáka vrzędowa władza / iáko ſie pokaże niżey. Cále tedy Kośćielne dobrá cudzymi zostáwáią / bo cále zostawáią Kośćielnymi. Temu cále należy ich vżywánie / ktoremu y práwem wszelákim / y z woli / ábo intencyey nadáwcow należą. A iáko Duchowny / y Kośćielny sługá / ábo rządźcá / nie iest Zolnierzem świeckim : ták chleb duchownego / nie iest chlebem świeckiego Zolnierzá. Co gdyż ták iest;iákoż ſobie do tego chlebá może práwo przywłaszczáć / ábo ſie w nie wdźieráć ? Niegodźi ſie w ſąśiedzkiey máietności pożytkow / ábo chlebá vpominác; czemuż ſie ma godźić vpominác w Kośćielney ? zárowno świeckiemu Zolnierzowi Kośćielne dobrá / y dochody nie należą / iáko nie należą ſąśiedzkie / bo rownie y te cudze / iáko y te wzgledem tego / ktory ich Pánem nie iest. Zna to y ſam Zolnierz / że nie iest dobr Kośćielnych Pánem : á iednák śmieley ſobie w nich poczyna / niż ten ktoremu ſą od Kośćiolá do rządzenia y vżywánia dáne. Szpetna to komu inszemu ták w ſąśiedzkich Pánow świeckich máietnośćiách / iáko y w Kośćielnych plokáć : iákoż to nie szpetna Zolnierzowi ? Szpetna to komu inszemu cudze szárpáć / czemuż to nie szpetna Zolnierzowi cudze biorac / żyć z ludzkiego vćiążenia y vbogich płáczu y krwáwego niemal potu? y owszem im poczćiwszy iest stan Zolnierski nád insze stany świeckie / tym mu więcey poczćiwość wszeláka należy/y on iey tym więcey ma ochraniáć/ y przestrzegáć. A tu co zá poczćiwość/ gdźie ku Bogu nabożeństwo / gdźie słuszność / y ſpráwiedliwość przez to ſrogie y niesłuszne chlebá z dobr Kośćielnych wyćiągánie szwánkuie ? Nie znośi tego práwá stan Zolnierski / ktore każe áby cudze cudzym / moie moim / twoie twoim było : niechayże gwałtu od Zolnierzá nie ćierpi. Trudno mowić / że to Zolnierzowi niepodobna nie żyć cudzym; bo to podobno wszytko / co Bog y náturá każe. Jeżli pod czás głodu przymrzeć trzebá : to

powin-

powinność Zołnierſka niewczáſy / y niedoſtátek wytrwáć. Nie dla tego wolno mu do cudzego / że z ſobą wozić wczáſow / y doſtátkow / ábo nośić nie może. Sławna ieſt / y w przypowieść poſzłá / v Piſárzow świeckich Zołnierſka / to ieſt / nędzna y vboga żywność z ſámych tylko poſpolićie ſuchárow. Táka gdy ſię Zołnierz kontentuie / może być bez krzywdy / y vćiążenia inſzych. Wiem że Dawid iuż od Bogá Krolem obránym / y ná to od Prorocá pomáſzczonym będąc / nie miał wczáſow / y doſtátkow ná ten czás oſobliwie / kiedy kryiąc ſię y táiąc przed Saulem ná puſtyni przebywał: á iednák tym ſię ſámym kontentuiąc / czego mogł z nieprzyiaćioł pográniczných męſtwem y odwágą nábyć / chlebá od ſwych y ſtácyi nie wyćiągał. Nie dáleko puſtynie iego mieſzkał Nabal doſtátni człowiek / ktory ſámych owiec miał trzy tyśiące / á koz tyśiąc: *1. Reg. 25. 2.* bliſko w oczách Dawidowych / y Rycerſtwá iego dość nędznego y głodnego (bo to oni byli / o ktorych hiſtorya ś. mowi: Et conuenerunt ad eum omnes, qui erant in anguſtia conſtituti, & oppreſſi ære alieno, & amaro animo, *1. Reg. 22. 2.*) paśli rożne bydło páſterze Nabalowi / á iednák żadnego od nich chlebá ábo pożywienia nigdy ſię nie vpomináło cnotliwego onego Pułkownıká Rycerſtwo; ták że kiedy potym poſłał Dawid z prośbą do Nabalá proſząc o iákie pożywienie / y ſámi to poſłáńcy mowili przed Nabalem / że ſię nigdy w niczym nievprzykrzyli páſterzom iego / áni námnieyſzey ſzkody nie vczynili: Nunquam eis moleſti fuimus, nec aliquando defuit quidquam eis de grege omni tempore quo fuerunt nobiſcum in Carmelo, y puſzczáli ná ſámychże páſterzow świádectwo mowiąc: Interroga pueros tuos, & indicabunt tibi: y páſterze ták ich cnote przed Pánią ſwą / żoną Nabalową wyświádczáli. Homines iſti boni ſatis fuerunt nobis, & non moleſti: nec quidquam aliquando perijt omni tempore, quo fuimus conuerſati cum eis in deſerto, pro muro erant nobis tam in nocte, quàm in die omnibus diebus, quibus pauimus apud eos greges. *1. Reg. 25. 15.* Ludźie ći byli ná nas bárzo dobrzy / y mwczym nam ſię nie przykrzyli / y przez wſzyſtek ten czás / ktoregośmy

śmy z nimi ná puszczy byli / nic nam nie zginęło / stali nam zá mur ták w nocy / iáko y we dnie / po wszystkie dni przez ktoreśmy przy nich páśli trzody. Táka stawe / y pochwałe niechay vmie sobie iednáć Rycerstwo / á nie będźie żaden Pan / ábo gospodarz táki / v ktoregoby y sámá czeladz iego niechćiáłá Zolnierzowi potrzebuiącemu / á proszącemu czegokolwiek wyiednáć:

Mogłby kto rzec: Ale znáć że y Dawid koniecznie tey Stácyi od Nabalá wyćiągał; bo gdy mu iey odmowił onemi słowy: Quis est Dauid? & quis est filius Isai? hodie increuerunt serui, qui fugiunt dominos suos. Tollam ergo panes meos, & aquas meas, & carnes pecorum, quæ occidi tonsoribus meis, & dabo viris, qui nescio vnde sint? nátychmiast Dawid kazał swoim sie gotowáć / y iuż szedł Nabalá burzyć wielce zágniewány / y wykonałby był przedśiewźięćie / by go byłá Abigáil Nabalowa nie vmiáłá vbłagáć. Odpowiadam / że tylko prosił / nie wyćiągał / áni nie przymuszał: pokorne były słowá posłáńcow iego / iákie słuszna było przyiąć / od tych zwłaszczá / ktorzy ták vmieli ochraniáć dobr Nabalowych. Inueniant mowili pueri tui gratiam in oculis tuis: in die enim bona venimus wesoły to v ćiebie dźień dla wszystkich / kiedyć owce strzygą / quodcunque inuenerit manus tua, da seruis tuis, & filio tuo Dauid. Nic tu o obuchu / ábo o kilofie / nic o ássygnácyi wodzá swego Dawidá: że sie Dawid chćiał mśćić y burzyć Nabalá / nie ták o to czynił / że mu Nabal nic nie dał / iáko o to / że go słowy zelżył / co sie zgołá nie godźiło / iednák y to zágniewánie y pomsty przedśiewźięćie Dawidowe nie było bez grzechu / iáko twierdźi Abulen.

§ 3.

Stácye ábo chleby Zołnierskie z dobr Kośćielnych są przećiwko spráwiedliwośći, ktora Distributiuam *zowią.*

Y Ná to sie obeyrzeć słuszna / że w tym wyćiągániu Stácyi / ábo chlebá z dobr Kośćielnych záchodźi y druga niespráwiedliwość / ktora

ktora ma to swoie imie Distributiua, á iey iest tá powinność/iáko do- brá pospolite/ ták też y ciężáry rowno miedzy cześci Rzeczypospolitey dźielić / záchowuiąc iednák miáre y proporcyą iáko cześci z cześcią / ták y dobr / y ciężarow z dobrámi y ciężarámi / o czym tu szerzy mowić nie należy. Ze sie przez to wybieránie chlebá z dobr Kośćielnych / ábo przywłaszczánie práwá do tego wybierániá gwałt dźieie tey spráwie- dliwośći / iásna rzecz iest: bo to przywłaszczánie tego práwá záćiąga wielki ćiężar wydawánia Stácyi Zołnierzowi ná iedne cześć Rzeczy- pospolitey/ lubo tego ćiężaru druga cześć nie dźwiga. Jest Rzeczpo- spolita złożona z ludźi dwoiákiego stanu / świeckiego / y duchowne- go/ iáko iedno ćiáło ze dwu/ pod iedną głową/ cześci. Jáko do dobr Rzeczypospolitey stan oboi należy; ták iednák że nie mogą dobr Ko- śćielnych trzymáć iáko właśni ich Pánowie / ábo sprawcy / ludźie stanu świeckiego; wzáiem áby duchowni nie trzymáli dobr świeckich/ wárowáli to sobie Pánowie świeccy Konstytucyą 24. ná Seymie Wárszáwskim Roku 1607. stánowiąc / że dźierżaw świeckich osoby duchowne trzymáć nie máią / ⁊c. ták y do ćiężárow miałby stan oboi należeć / ábo nie należeć. á w tym wyćiągániu stácyi / ábo chlebow o- pák sie dźieie. bo ten ćiężar ták przykry / iáki iest to wydawánie Stá- cyi ábo chlebow/ ná duchownych niektorzy świeccy záćiągáią/ ktoreg ná sie/ y ná insza Szláchte Bráćią swoie záćiągáć niechcą. Nie ná to ia w tym zmierzam / ábym tym ćiężarem miał ná podźiał obćiążáć PP. Szláchte Swieckich / ábo ich Ziemskie dobrá: y owszem wińczu- ie tego miłey Bráći / że tego ćiężaru nie noszą: to mowie / że to rzecz niesłuszna zwalać go ná duchownych. A śmiem rzec / ieślіby go ná ktorą strone z tych dwu cześći / ábo stanow zwaláć / miałby raczey ná te strone spadáć / ktora że nie służy woyny / iáko przedtym powinná byłá służyć / zá nie pieniężny Zołnierz służy. Ten zás pewnie nie zá du- chownych służy: bo tá nigdy niebyłá duchownych powinność woio- wáć / ábo woyne służyć: służy miásto świeckich rycerskiego stanu / ktorzy vprzykrzywszy sobie częste woyny / ná ktore byli powinni / zie- dnáli to sobie v Monárchow / pobory ná to obiecuiąc / áby pienie-

żnym raczey Zołnierzem woyny pospolicie prowadzono. Ale niechay (życzę szczerze) iáko dotąd / Pánowie Bráciá swieccy wolni od tey niewoli zostawáią; duchownych czemu w nie upornie cisną? czemu tego nie życzyć y duchownym / áby w iedney Oyczyźnie iednąż się wolnościa cieszyli iednąż y tych / y tych Oyczyzná zrodziłá / iednąż ná swym łonie piástuie: czemuż iednych ma ciężey / niż drugich vćiskáć? Jeźli stan oboi iest potomstwem iedneyże Oyczyzny y Mátki / czemuż ma to potomstwo ták nierownie dźielić? że potomstwem iedneyże Mátki iest / y ten stan / y ten: toć muśi być miedzy nimi bráterstwo / á dáwno wychwalona iest powieść dáwnego Greczyná Jsokrátá. Non decet fratres, vt lances in statera, altero humiliato, alterum extolli. *Maxim. serm. de amore frat.* Nie przystoi / żeby iáko ná wadze zá iedney szale obćiążeniem druga się wynośi / ták y miedzy Brácią było / żeby ćiężar ná drugiego zwaláć / zátym go poniżáć / á drugiego vwalniáć od ćiężaru / y wynośić. Vpominał pokrytymi słowy Pithágorás / Stateram ne transilias. Nie przeskákuy / ábo nie przestepuy wagi / co ták wykłada y tłumáczy ś. Klemens Alexándr. *5. Strom.* Eorum quæ à Moyse dicta sunt de iustitia, compendium fecit Pithagoras dicens stateram non esse transiliendam, hoc est, non prætergrediendam esse æqualitatem, quæ versatur in distributionibus honorando iustitiam. Co Moyżesz vczył o spráwiedliwośći / to krotko zebrał Pithágorás mowiąc / że wagi przeskákowáć nie trzebá / to iest / że nie trzebá przestepowáć porownániá w rozdawániu ábo podźielániu. A przydáie dáley ś. Klemens / Propterea Dominus, Tollite, inquit, iugum meum super vos, quoniam benignum est & leue, dla tego Pan rzekł / nośćie iárzmo moie ná sobie / bo łáskáwe iest y lekkie. A dla czegoż łáskáwe y lekkie? że iest iáko wagá / v ktorey w rowni iest oboiá szalá / y tyle ná iedney stronie iest ćiężaru / ábo niemász ile y ná drugiey: bo to wedle Klemensá ś. nie insze iest iárzmo / tylko wagá / ábo tákie iárzmo / w ktorym iáko w wadze máiącey obie szále rowne / są obiedwie strony ábo częśći w rowni. Ze tá wagá / ábo iárzmo nie w rowni v nas stoi / muśi być / iáko iest

w rzeczy/

w rzeczy/ćieżkie: że iáko w wadze nierowney iedná stroná duchownych ten ćieżar nieznośny wydawánia stácyi ponośi / muśi tá stroná / iáko szalá pod ćieżarem vpadáć. Niechay ći co ten ćieżar zwaláią ná duchownych / obeyrzą śie ná ono práwo iuż wspomnione: Quod tibi non vis &c. Jeźli śie oni wolnośćią bronią: táż y iá ich bronię/ y mowię / że PP. Szláchtá świeccy stácyey Zołnierzom dawáć nie powinni/ bo to stan wolny y vprzywileiowány. Ale kto to bedźie mogł rzec/ żeby wolność duchownych nie więtsza? Nie mowię nic ná ten czás o Boskim práwie. ieżli o Kośćielne práwo idźie / od tego u szeláká wolność duchowni máią: ieżli o świeckie pospolite; y to im wolność dáło: ieżli o koronne. y to częśćiey y iáśniey wolnośćiámi duchownych / niżli świeckich nádáło: co wszystko iáśnie śie obaczy niżey. Czemuż ći/ ktorym tá wolność służy / nie iednym tylko práwem / ále namniey troiákim: ktorym ią nie raz tylko / y drugi práwo koronne / ále ták wiele rázy obostrzyło: czemu / mowię / tey wolnośći nie máią w dobrách swoich / ktorą máią ći / ktorym sámo tylko koronne práwo te wolnośći nádáło? Dawnieysze są / y ná lepszym y mocnieyszym fundámenćie osádzone duchownych / y Kośćielne wolnośći / niż szláchecki: czemuż w rowni przynamniey z szláchtą záżywáć iey nie máią?

Ale mniey / rzecze kto / ma dobr ziemskich szláchtá świecki iego stanu / niż duchowni: dla tego lubo szláchtá wolnośći tey záżywa / że stácyey nie dáie Zołnierzowi / duchowni záżywáć iey nie máią. Naprzod lubo by to było że więcey dobr ziemskich duchowni / niżli świeccy máią / nie zátym to idźie że duchowni powinni stácye Zołnierzowi wydawáć. Bo że ći mniey / á ći więcey máią / nie dla tego ći máią podlegáć tey powinnośći / ábo nie podlegáć: ále tylko / że to ná tych záćiąga iákie práwo / ná tych nie záćiąga. Gdźież to práwo kto vkázáć może? Druga / omylne to rozumienie żeby więcey dobr ziemskich duchowni / niżli świeccy mieli. Nie záchodzę głęboko w te ráchunki y dobr ziemskich pomierzánia. To mowię / co reiestrá poborowe iáśnie powiádáią; że wszystkich Kośćielnych łanow / ile wiedźieć z tych reiestrow możemy / niemász więcey tylko 22000/ świeckich zás /

ktore w ráchunek wchodzą iest namniey 180000. Obacżże tu iák dáleko w tym podziale duchowni zá świeckimi idą.

Rzecze tu kto: ále że duchowni wiele chlebá máią / czemuż go Zołnierzowi vdzielác nie máią? Odpowiádam / iáko ktorzy duchowni. Wiem to że niektorzy ták go málo máią / że nietylko nie máią nád potrzebę / ále áni do potrzeby dosyć ściśle pomiárkowáney. Ci zás / co go nád potrzebę własną máią / máią go gdźie obracáć. Podáną Kościelnym práwem máią ordynácią / co z tym czynić / co nád swoie obéścię máią / łácno się doczyta káżdy / co o tym Theologowie / y Kánonistowie mowią: co o tym / po wielu inszych práwách stánowi Concilium Trident. *sess. 25. de reform. c. 1.* To pewna / że przećiwko tey ordynácyey nie grzeszy / y owszem wedle niey chwalebnie czyni stan duchowny / ktory máiąc wiecey chlebá vżyczy go znędźnionemu Zołnierzowi. Jeżli ktory vbogi rátunku godźien / godźien przed wielą inszych ten ktory látá / ábo zdrowie / ábo dostateczek / ábo wszystko ná vsłudze Oyczyzny vtrácił: przystoi áby káżdy / pogotowiu duchowny miał oko miłośierne ná tego / ktory Oyczyźnie służąc / ważył ná to wszystko co miał / náwet y sámego śiebie. Ale insza to iest miłośiernie co vczynić / á insza z ássygnácyey / y iákoby z powinnośći wydawáć chleb Zołnierzowi.

Zwykli y to niektorzy wnośić / że duchowni bez żon / y dźieći będąc / nie máią się ná co oglądáć áby mieli z dobr Kośćielnych pożywienia żáłowáć Zołnierzowi. Coż y to do rzeczy? Toć kiedy Ziemiánin bez żony żyie / ábo potomstwá nie ma wolno będźie iego dobrá szárpáć / y chleb z nich wyćiągáć Zołnierzowi. Lubo bez żon y dźieći są duchowni / wedle powołánia swego: ále máią Oblubienicę Chrystusową (Kośćioł) ktorą zdobić trzebá / máią pomocnikow y towárzyszow swoich / máią Kośćielne sługi / máią vbogie y śieroty / máią chore w szpitalách / máią w Klasztorách nędznych Zakonniki y Zakonnice.

To naczęstsza z czym się świeccy ozywáć przećiwko duchownym zwykli / że duchowni nie idą ná pospolite ruszenie: więc tedy niech stácye Zołnierzowi dáią; áby ták porownánie między stanem oboim do

pomocy

pomocy / y vsługi Rzeczypospolitey było. Ná to odpowie sie obszernie niżey: teraz to tylko krotko. Może to być / y iest porownánie w inszy sposob stanowi duchownemu należący.

§. 4.

Stácye ábo Chleby Zołnierskie z Dobr Kośćielnych, są przećiwko miłośierdźiu, y miłośći ku bliźniemu.

JUż y z tego co sie powiedźiáło łácno káżdy osądźić może / że wyćiągánie stácyey ábo chlebá z dobr Kośćielnych / nie może być bez vrázy wielkiey tey miłośći / ktorąśmy z Bożego / y przyrodzonego práwá káżdemu bliźniemu winni. Bo miárá miłośći ku bliźniemu / iest miłość ku sámemu sobie / ktora táką ma káżdy z przyrodzenia / że sobie żadney szkody w dobrách swoich nie życzy: y owszem práwem swoim chce tego / áby w cále przy swoim zostáwał. Wtąż trzebá y bliźniemu życzyć / ieśli sie tym miłośći sznurem prostowáć chcemy; áby y on żadney szkody ná dobrách swych poniewolnie od drugieg nie ćierpiał. Tym zás wyćiągániem chlebá iáko sie práwo miłośći targa / káżdy łácno widźi: bo gdźieby w cále záchowáne było / życzyłby vbogiemu Zołnierz / áby iáko on sam niechce być vszkodzony w żadney rzeczy swoiey / ták y inszy krzywdy żadney nie ćierpiał. Ale sie opak dźieie / á vbodzy ludźie swoie máiąc to co ćięszką prácą wyrobili / máią iáko nie swoie. Ták sie vpomina Zołnierz / iákoby więtsze práwo miał do chlebá vbogiego wieśniáká / ábo mieszczáńká / niż ten sam ma / ktory nań nie iednym potem robił: á często czego temu nie dostáwa do potrzeby / Zołnierzowi muśi być do zbytku. Wiec nie raz nietylko nákarmić / y nápoić nád wszytke miárę trzebá: ále też y wozy nákłádowáć nie tylko ná długie pożywienie / ále podczás y ná przedáy. Wszedł

iuż w

iuż v niektorych y ten zwyczay / że co w wozách / nabywszy ná inszym mieyscu / máią / to sobie ná drugim płácić káżą / gdy gospodarz / ktoremu sobie dawáć roskázuią / nie ma tego / co iest v Zolnierzá w woźie: ácz to nie ták iest Polskiego / iáko obcego zolnierstwá zły (bodáy był nieznány) zwyczay. Było y to / co bez żalu powiedźieć się / y słyszeć nie może; że ieden chcąc osypki ták głodnego Roku / iáki ten był blisko przeszły / dla psow / gdy nie miał gospodarz nędzny / coby był dał / gdźieś z skrytego kątá gdźie byłá vboga gospodyni vkryłá coś lichey dla dźieci strawy / ciurá záwąchawszy dla psow Páńskich porwał / co dźieciom znędznionym być miáło. Wiem o tákich / ktorzy że nie mieli tego / czego od vbogich wyciągáli / mszcząc się szkápy swoie w zbożá / w łąki / y w ogrody zápuszczáli: co ieśli nie iest srogim okrućieństwem / ktore insze może być okrućieństwo? Nie dosyć niebaczeniu dom vbogi niszczyć / to / co iuż ma / biorąc iáko swoie / ábo do dawánia przymuszáiąc: ále y to / co źiemiá ná dálsze pożywienie chowa / y obiecuie / wszystko wniwecz obrácáć. O pieniężnych stácyách przedtym się niegodźiło ániwzmiánki czynić: á teraz iáko często / á z iákim vbogich vćiążeniem bywáią! Nie vczyni drugiemu ná Rok y trzydźiestu złotych dźierżáwká licha / y to áż zá wielką pracą / y krwáwym potem: á z łanu trzebá dáć nád sto złotych: á nie dosyć / że się to raz iednym da / przydą drudzy znowu / z kąd wźiąć / z tąd wźiąć / dáway. ináczey / zábieráć ostátek bydłá / ábo inszym sposobem twárdym tego wetowáć będą. Już one zákryte sreberká / ktore dla przygody wieśniáczki kryły / muśiáły z lochow się vkázáć ná świát / áby było / czym by ostátek chudoby / ábo skore okupić iuż nie od nieprzyiáćielá / ále swego zolnierzá / ktory iuż nie słowy tylko / ále nieraz y pukámi / podczás y okrutnym bićiem stácyey się domaga: á ieśli obuchem tego / czego niemász / wyćisnąć nie może ná vbostwie / inszą szkodą chce wyćisnąć iáko z kámienia wodę; czego ieśli nie może / tym przynamniey chce násyćić nie ták chćiwość mienia / iáko raczey srogość nád niewinnym nielutośćiwego sercá. Przychodźi do tego / że więcey od swoich vbodzy ćierpią / niżli od nieprzyiáćielá: y widome są tego znáki pozostáłe

po nie-

po nieprzyiácielu wioſki/ ktore ciężey vpádły zá ſwoich/ niżli zá nieprzyiacielá. Nie ták wiele po wielu ſtronách náczynił nieprzyiaciel/ y zoſtáwił puſtek/ iáko ich iuż teraz ták geſto widziemy. Możem mowić/ co kiedyś lubo Aryánin bezbożny krol Gotſki we Włoſzech Theodoryk/ ábo raczey imieniem iego/ iego Kánclerz Káſſyodorus mowił/ vkázuiąc ná vbogich vciążenia/ ktore ponośili od tych/ ktorzy ie wyćiągániem nieſłuſznym trapili/ że vbogich plus affligunt damna od ſwoich quàm arma hoſtium nudauerunt, á co raz ćiężarow więcey ná vbogie poddáńſtwo kłádąc/ imponendo grauiora onera, ſuccumbere faciunt populos fatigatos, nec relinquunt ſucceſſoribus ſuis præter luctus & lachrymas *l. 4. epiſt. 19.* do vpadku przywodzą ludźie poniſzczone/ á ſwoim naſtępcom płácz tylko/ y żáłość zoſtáwuią/ co raz to bárźiey niſzcząc; á iednák co raz każą ſobie dawáć. Pomniećby ná to trzebá/ co Wálentinian Ceſarz w podobney rzeczy do ſwych mowił. Præterita non queunt ſoluere, noua poterunt ſuſtinere? piſze Ambrozy ś. á z nim Ferdynánd Dyákon. *in pædagogo Chriſtiani militis.* Nie mogą vbodzy ludźie iednego łanowego iedney Chorągwi wydáć/ á iuż im drugie dáwáć każą! Vprzykrzyłá ſię/ wiem/ nieiednemu rolá dla tego wyćiągánia. y nie dziw. bo ille ſolus delectabilis ager eſt, in quo ſuperuenire non timetur exactor. mowił wſpomniony bliſko Káncler Theodoryká Káſſyodor. *lib. 11. ep. 7.* Tá tylko miła ieſt rolá/ ná ktorey śiedzącemu obawiáć ſię nie trzebá/ że mu z niey ćiężkie iákie ſtácye dawáć każą. Nie idźie v niektorych/ to co Bog rozkazał kiedyś ták ſtánowiąc Non ſeres vineam tuam altero ſemine. álbo iáko z Zydowſkiego brzmi/ non ſeres vineam tuam diuerſis generibus rerum *Deut. 22.* niebedźieſz śiał w Winnicy twoiey/ ábo w ogrodźie twoim dwoiákiego náśienia. To dla tego/ mowi Theodoret. żeby ſię niewyśilálá źiemiá/ á wiele oraz wydawáiąc/ potym ſię niepłodną nieſtáłá. Toć ieſt/ ná co wzgląd mieć ſłuſzna; ieśli raz vbodzy dádzą/ ná coż y drugi raz wyćiągáć? Ten pożytek ieden z tego/ że ſię w niwecz obroćiwſzy/ y właſnych powinnośći Pánom ſwym/ áni komu inſzemu

oddáwáć nie będą. A w tym wszystkim / y inszych podobnych rzeczách iáko wiele miłośierdźie ćierpi! miáłáby pocżćiwego ruszyć y sámá vbogiego człowieká nędzá żeby nád nią politowánie máiąc / (iáko iest powinność miłośierdźia) ieśli go porátowáć nie może rzeczą / przynamniey z vżalenia ták ćiężko nieućiskał / żeby vpadł bez nádźieie powstánia: á tu nie raz do tego przychodźi / że milszaby śmierć nędznemu byłá / á niż pod tákimi ćiężarámi iecżeć. Wiem to że nie wszyscy tym bezpráwiem idą: wiele tych iest / ktorzy stanu ták zacnego szánuiąc / słuszny wzgląd ná Bogá / y swoie powinność máią: ktorym cále cnoty Chrześćiáńskiey sławá iest ná pieczy: o tych mowię / ktorzy nieumieiąc ważyć stanu swego / wszystkiey sobie wolności y ná cudze pozwaláią / á ták się niemiłośiernymi vbogim ludźiom stáwią / że ostátnią niemal krew z nich ćięszkim nálegániem toczą. Iáko tego ná pokarm / ábo napoy vżyć może / co ták srogo z vbogiego wyćisnął! Prágnął kiedyś Krol Dawid z studnie Betleemskiey wody: odważy się kilká z iego rycerstwá / że się mężnie przebiwszy przez nieprzyiaćielá oney wody mu przyniosą: á Krol ná to. Nunquid ſanguinem hominum iſtorum bibam? *2. Reg. 23. 17.* Ia to mam pić krew tych ludźi? Tu by to słuszna mowić. Twárdo / á niemal krwáwo wyrobi vbogi człowiek sztukę lichego chlebá / ktorą mu odeymuiesz: iákoć nieprzyidźie ná myśl / co to zá chleb / á nie rzecżesz. Nunquid ſanguinem hominum iſtorum bibam? mamli ia to ieść te krew / ábo pić vbogich ludźi? á kiedy to Kośćielne poddáństwo będźie / od ktorego nędzne iego pożywienie bierzesz / iáko ćię w serce nieuderzy ono Chrystusowe słowo. Quid me perſequeris? *Act. 9. 4* czemu ná mię nástępuiesz? kiedy ná poddáństwo moie nástępuiesz / kiedy mu chleb odeymuiąc / mnie go odeymuiesz. Nieczekaymy strásznych w tákim chlebie cudow / iákie pod czás Bog czynił ná przestrogę inszych. Grzegorz ś. Turonski pisze *l. 5. hiſt. Franc. c. 33.* Ze w kráiu Cárnoteńskim z chlebá przełamánego / ktory był cudzą ręką ćięszko wyrobiony / krew płynęłá. Tenże cud pokazał w chlebie ná bánkiećie we Włoszech v Aretinow / gdy go łamáć poczęto / pisze

Paul.

Paul. Oros. *l. 5. hiſt. ad Aurel. Aug. c. 18.* Fránciſzek ś. z Paule w oczách Ferdynándá Królá Neápolitáńſkiego ſztuk włoſki przełamawſzy / krew z niego wytoczył ná vkaránie nie dobrego nábyćia ze krwie niemal vbogich ludźi. Saauedra *Symb. 65.* To wiem że mowiono kiedyś do niektorych orłow. In alis tuis (70. czytáią. In manibus tuis) inuentus eſt ſanguis animarum pauperum & innocentum *Ier. 2. 34.* Ci to Orłowie byli / co rádźi cudze ſzárpią / podobni onemu orłowi / ktorego widząc drugi Prorok obaczył że miał ſkrzydłá wielkie / y pierza wiele. Aquila grandis alis, multiſq; plumis (70. máią. multa vnguibus) *Ezech. 17. 7.* Ten orzeł ták wiele miał pázurow oſtrych / iáko wiele miał czeládźi ſwawolney / ktora iáko pierze iákie / łácno y tám / y ſám latálá ná zdobycz. álec to nieszczeſna zdobycz / gdźie to miáſto chlebá w ręku in manibus, ábo in alis ná ſkrzydłách / to ieſt ná ſzátách y odźieży (iáko Doktorowie wykłádáią) krew duſz vbogich / y niewinnych / ktorą ſię ći orłowie páſzą / y odźiewáią / kiedy żyią / ábo ſię odźiewáią z ſtácyi. Biádá kto z tak ſwoich / y ſzat nie obmyie tey krwie pokutą / y nagrodą / y reſtitucyą / ábo powroceniem. Boć to nieomylna prawdá / co powiedźiał Auguſtyn ś. Si res aliena, propter quam peccatum eſt, cum reddi poſſit, non redditur, non agitur pænitentia, ſed fingitur: ſi autem veraciter agitur pænitentia, non remittitur peccatum, niſi reſtituatur ablatum. *epiſt. 54. ad Maced.*

Pomnieć y ná to trzebá Chrześcijáńſkiemu żołnierzowi że ná ſądźie Bożym pierwſza y naywiękſza ſpráwá będźie / ieśli kto nie nákarmił łáknącego / nie nápoił prágnącego / nie odźiał nágiego ⁊c. ktore ſą vczynki miłośći ku bliźniemu / y miłośierdźia. A ieśli o to ſpráwowáć ſię trzebá że kto nie nákarmił / nie odźiał ⁊c. iáko dáleko wiecey o to / że chleb odiął / że wźiął to / z kądby ſię był mogł odźiać vbogi? Si in ignem mittitur qui non dedit rem propriam, putas, vbi mittendus eſt, qui inuaſit alienam? ſi cum diabolo ardere habet, qui nudum non veſtiuit, putas, vbi arſurus eſt qui expoliauit? mowi Auguſtyn ś. *ſer. 20. de ver. Dom.* On przeklęty bogacz w piekle ieſt

kle iest pogrzebiony / że niedawał swego: coż z tym będźie ktory cu-
dze vbogiemu bierze: si hæc pæna est auarorum, quæ pæna rapto-
rum? Słowá sá tegoż Augustiná *s. ser. 21. de ver. Apost.* A ná in-
szym mieyscu w taż tenże Augustyn mowi si stultus est, qui recon-
dit sua (bo ták rzeczono onemu bogaczowi. Głupcze *Luc. 12. 20.*) vos
inuenite nomen eius qui tollit aliena: si sordidus est recon-
ditor suorum, vlcerosus est raptor alienorum. *lib. 50 hom.* Obá-
wiáć śie tákowym słusznie trzebá / żeby im te rzeczy / ktore ná vbo-
gich wyciskáią / nie były ná potępienie przed Bogiem / y sáme nie iá-
ko ná nich nie skárżyły. Jáko kiedyś gdy Krol Saul przećiwko Bo-
skiemu przykazániu záchował niektore trzody bydłá po zwyćiężonych
Amálecytách / sámeż one trzody swymi głosy wydáły grzech krole-
wski przed Sámuelem; że śie pytał Prorok. Quæ est hæc vox gre-
gum, quæ resonat in auribus meis, & armentorum, quam ego
audio? *1. Reg. 15.* Co to zá głos trzod / y bydłá / ktory brzmi w v-
szách moich: á zátym imieniem Bożym wydał nań surowy dekret
potępiáiąc go ná vtráte Krolestwá y iemu / y potomkom iego: ták
ći niechay śie boią / żeby to wszystko co od vbogich biorą / nie stáne-
ło im przy sądźie Bożym w oczách / y ná nich nie instygowáło.

Obáwiáć śie y płáczu vbogich trzebá / ktory wiele v Bogá może.
propter miseriam inopum & gemitum pauperum nunc exurgam
dicit Dominus. *Psal. 11. 6.* Powstánę / mowi Pan / dla nędze y ięcze-
nia vbogich: Obawiáć śie y ćięszkich przeklectw / ktore od nich (ácz
to nie bez grzechu pospolićie) żal / y nędzá / y ostátnie zniszczenie wy-
ćiska. Te ták strászne były Henrykowi trzeciemu Krolowi Hiszpánskie-
mu / że to zwykł był mawiáć. Populi mei execrationes amplius
quàm hostium arma formido. *Mariana lib. 19. c. 14.* Wiecey śie
boię przeklectw ludu mego / niż śiły nieprzyiaćielskiey. Kássyodo-
rus imieniem Theodoryká z tym śie ozywał że mu to przykro było /
gdy co wnoszano do skárbu / czego lud bez płáczu niedáwał. Mo-
lesta est oblatio nostræ clementiæ, quæ defletur. *lib. 2. epist. 38.*

§. 5.

Stácye ábo chleby Zołnierskie z dobr Kośćielnych są przećiwko práwu duchownemu ábo Kośćielnemu.

Z Tego / co się dotad powiedźiáło / vzna káżdy / że stácye / ábo chleby o iákich rzecz iest / są przećiwko Boskiemu / y przyrodzonemu práwu. Bo práwo Boże / y przyrodzone zákázuie tego czym się niecześć iáka Bogu w rzeczách iemu oddánych dźieie: tákże zákázuie wszelákiey niespráwiedliwośći / y rzeczy ábo spraw przećiwnych miłośierdźiu / y miłośći ku bliźniemu.

Dáley pokazáć trzebá że stácyi wyćiagánie iest przećiwne y inszym práwom / á naprzod práwu Kośćielnemu / ktore pilno vtwierdza wolnośći Kośćielne / y dobr Kośćielnych od wszelákich ćiężárow (ktoreby ná nie záćiagáć władza iáka świecka y chćiwość ludźi świeckich chćiáłá) vwolnienie.

Aczkolwiek są wielcy Doktorowie / ktorzy to trzymáią / że wolnośći Kośćielne práwem Boskim są vstáwione / y ták trzymáią y vczą z Theologow Bellarm. *in opusc. disp. de exempt Cler.* Valentia. *tom. 4. disp. 9 q. 5. p 4.* Azor. *t. 1 l. 5. c. 12.* Tanner. *in defens. Eccl. libert. l 1. c. 19.* Suar. *in defens. Eccl Cathol. l. 4. c. 9.* Laym. *l. 4. tr. 9 c. 8.* á z Kánonistow Nauarr. *in c. Nouit. Not. 6 cor 1. de iudic.* Barbos. *Iur. Eccl l 1 c. 39 §. 5. n. 3.* Alban. Card. *tr. de imm Eccl.* Abb. *in c. Solitæ. n 4. de maior & obed.* y insży twierdząc to o wolnośći / ábo iáko vczeni zwáć zwykli / o exempcyey y immunitatem, nietylko względem sámych osob duchownych / ále też względem dobr ich / ábo dobr Kośćielnych.

Dowodzą tego naprzod powágą rożnych praw / ktore iáśnie zdádzą się to przyznawáć: iáko C. *Quanquam de cens.* gdźie to iest wyráźnie. Ecclesiæ, Ecclesiasticæque personæ, & res ipsarum, non solùm iu-

lum iure humano, quin imò & diuino à sæcularium personarum exactione sint immunes. y Concil. Trident. *sess. 25. c. 20.* względem osob Duchownych twierdzi. Ecclesiæ, & personarum Ecclesiasticarum immunitatem Dei ordinatione, & Canonicis sanctionibus constitutam. Toż mowi Concil. Lateran. tákże względem osob *c. 43.* á iáko Barbosa mowi támże *n. 6.* osobá duchowna nie iest cále wolna (exempta) ieżli dobrá iey nie są wolne. Potym dowodzą tego z tych słow Chrystusá Páná/ Ergo liberi sunt filij, *Math. 17.* ná ktorych ten dyskurs osádząią. Synowie Krolewscy ták są wolni/ że y dobrá ich są wolne od wszeląkich ciężarow/ y podátkow/ etc. Ale Chrystus iest Syn Krolá Krolow/ á Kościelne dobrá są dobrá Chrystusowe/ etc. Z tychże słow wnoszą Hieronim ś. *Matth 17* y Augustyn ś. *l. 1 q. Euang.* á z nimi Bellarm. Suar. Barbos. że Kościoł iáko Oblubienicá Chrystusowa/ y duchowni iáko domownicy teyże Oblubienice práwem Krolewicá Oblubienicá/ y Páná swego záżywáć teyże wolności máią. Nákoniec/ dowodzą tego z sámego przyrodzenia ábo kondycyi władzy świeckiey/ y rzeczy/ ábo dobr Kościelnych/ w ten sposob. Moc świecka nie może się ściągáć tylko ná rzeczy świeckie: ále iáko osoby/ ták y dobrá Kościelne/ nie są dobrá świeckie/ dlatego że są Kościelne/ á zátym y Boskie/ iáko wyżey etc. o czym szerzy pomienieni Doktorowie.

A to ktokolwiek przyzna/ tym samym przyzna/ że káżde nárușenie tey wolności/ zatym y wyciągánie poniewolne pożytkow/ chlebow/ ábo podátkow iákich/ z dobr Kościelnych/ iest przeciwko práwu Bożemu.

Ale pominawszy to o czym iest rożność rozumienia/ y zdánia; y ci ktorzy mowią/ że ludzkim práwem vstáwiona iest wolność dobr Kościelnych/ przydáią to/ że świeccy bez wielkiego grzechu y tyráństwá nie mogą odeymowáć/ábo w czym nárușáć tey wolności: bo nie mogą odbieráć y psowáć tego co raz Kościołowi dano/ bądź to Biskup nawyższy dał; bądź świeccy Monárchowie: y władzy swey nie mogą rozciągáć ná to/ co nie iest pod ich mocą/ iáko Kościoły/ y Kościelne dobrá nie są pod mocą świeckich etc.

Co

To pewna / że y Kośćielne práwá te wolność dobr Kośćielnych ſtánowią: záczym przećiwko niey czynić / iáko czynią ći co ſtácye z nich wyćiągáią; ábo wyćiągáć kążą / ábo dopuſzczáią / ieſt czynić przećiwko práwu Kośćielnemu / ná ktore ſłuſznie ma mieć wzgląd Kátholik káżdy.

Niezbożne owo głoſy / y práwowiernym nieprzyſtoyne / ktorymi podczás ozywáć ſię niektorzy zwykli / że Polityckom nie trzebá ſłucháć práwá Kośćielnego. Niech to Heretycy mowią / czegoby / wiem / y Pogánin o práwách Zakonu ſwego / lubo zabobonnych nie rzekł: Kátholikom należy / y w tym czćić Kośćioł ś. iáko Mátkę / żeby iey roſkazánia w powinnym poſzánowániu zoſtawáły: dawne świeckie ieſt práwo *l. Omni innouatione. C. de ſacroſ. Eccl.* ktore rozkázuie/áby y ná świeckich ſądach Kánony chowáne były. Tłumácząc ie Barboſa z inſzymi mowi: Canones ſunt in ſæculari foro ſeruandi, & innouata contra eos hic inualidantur. Nizli niektore z praw Kośćielnych o tey wolnośći wſpomnię; naprzod z pomienionym / á wielkim / y przednieyſzym tego wieku Doktorem oboygá práwá Bárboſą rzekę. Certa eſt Theologorum, Canoniſtarum, & Iureconſultorum propoſitio, quam nemo ex Catholicis audet impugnare, bona Eccleſiaſtica immunia eſſe, & libera ab oneribus, & tributis impoſitis per Principes laicos. *Iur. Eccl. loco cit. n. 1.* gdźie záraz przydawa / iż ták poſtánowiono ná Koncylium Láteráneńſkim zá Alexándrá 3. *part. 1. cap. 19. in cap. Non minus 4. de immunit. Eccl.* tymi ſłowy. In diuerſis mundi partibus Conſules Ciuitatum, & rectores, nec non & alij, qui poteſtatem habere videntur, tot onera frequenter imponunt Eccleſijs, vt deterioris conditionis factum ſub eis ſacerdotium videatur, quàm ſub Pharaone fuerit, qui legis diuinæ notitiam non habebat. Ille quidem omnibus alijs ſeruituti ſubactis, ſacerdotes, & poſſeſſiones eorum in priſtina libertate dimiſit, & eis alimoniam de publico miniſtrauit: iſti vero onera ſua ferè vniuerſa imponunt Eccleſijs, & tot angarijs eas affligunt, vt eis, quod Hieremias deplorat, competere videatur. Princeps

Prouinciarum facta est sub tributo. Siue quidem fossatam, siue expeditiones, siue alia quælibet sibi arbitrentur agenda, de bonis Ecclesiarum, & Clericorum, & pauperum Christi vsibus deputatis volunt ferè cuncta impleri, iurisdictionem etiam & autoritatem Prælatorum ita euacuant, vt nihil potestatis eis in suis videatur hominibus remansisse. Quocirca sub anathematis districtione fieri de cætero talia prohibemus; nisi Episcopus, & Clerus tantam necessitatem, vel vtilitatem aspexerint, vt absque vlla exactione, ad releuandas communes vtilitates, vel necessitates, vbi laicorum non suppetunt facultates, subsidia per Ecclesias existiment conferenda. Si autem Consules, aut alij de cætero ista commiserint, & commoniti desistere noluerint, tam ipsi, quàm fautores eorum excommunicationi sese nouerint subiacere, nec communioni reddantur, donec satisfactionem fecerint competentem. **Ktorych słow tá krotka** summa **iest / że niektorzy rządzicy Miast / y Rzeczypospolitych ciężey duchownych obciążáią niż Fáráo / ktory swych Kapłanow / y ich dobrá záchował przy wolności: á ci cokolwiek mogą ciężarow ná duchownych / y ich dobrá záciągáią: przeto tego pod klątwą zákázuiemy / ꝛc. Toż ponowił y** Innocentius III. **ná Koncylium powszechnym /** C. *Aduersus. 7. de immun. Eccl.* **Tákież práwo Alexándrá** IV. C. *Quia nonnulli. de immun. Eccl. in 6.* **ktorego są te słowá.** Quia nonnulli habentes temporale dominium, vel potestatis gerentes officium sæcularis, libertatem & immunitatem Ecclesiasticam lædere ac minuere, tanquam honoris, & priuilegij Ecclesiarum inuidi moliuntur...... & inter cætera nituntur & student, vt illis collectas, & tallias, & alia huiusmodi eædem Ecclesiæ prætextu bonorum, quæ acquisierunt, tribuant, & persoluant....... volentes super his omnibus solicite prouidere, totque temerarijs ausibus congruis præsidijs obuiare .... decernimus non licere præfatis communijs, scabinis, & ijs, qui in eis iurisdictionem temporalem obtinent... exactiones quascunque Ecclesijs, vel personis Ecclesiasticis imponere, vel exigere ab eisdem pro

dem pro domibus, prædijs, vel quibuſcunque poſſeſſionibus &c. ktore práwo iáko ſie zciąga ná zábronienie Stácyi Zolnierſkich/ łácno káżdy widźi/ y v práwnych doczytáć ſię może. Vtwierdza też wolność y Clemens V. *Clement. Quoniam. de immun. Eccl.* gdźie ſą te słowá. Volentes, & firmiter ſtatuentes illud (contra quoſcunq; laicos exigentes, ſeu extorquentes ab Eccleſijs, Eccleſiaſticiſque perſonis tallias, ſeu collectas, aut exactiones quaſcunque, & contra dantes ad id faciendum conſilium, auxilium, vel fauorem: nec non & circa præſtandas ſubuentiones laicis ab Eccleſiarum Prælatis) inuiolabiliter obſeruari, quod ſuper his à prædeceſſoribus noſtris in Lateranenſi & generali Concilijs, quæ nos ſub obteſtatione diuini iudicij præcipimus obſeruari diſtrictè, ſalubriter prouiſum eſt. A tu obacz káżdy/ iáko Naywyżſzy Biſkup záklina ſądem Bożym/ rozkázuiąc áby w cále záchowáne były wolnośći Kośćiołowi należące. A Concilium Trident. te y inſze o wolnośćiách Kośćielnych práwá/ y vſtáwy Concylia powſzechnych/ y náwyżſzych Biſkupow vmacnia ſwym wyrokiem zálecáiąc ich obronę Pánom/ y Monárchom świeckim. *Seſſ. 25. de reform. c. 20.*

Ieſt wiele y inſzych praw Kośćielnych ktore ochrániáiąc Kośćielnych wolnośći/ zákázuią wſzelákich ſzkod w dobrách Kośćielnych/ Námienię niektore tylko. *17. q. 4. c. attendendum.* ták ſtánowi Vrbánus Papież. Attendendum eſt omnibus ne prædia vſibus ſecretorum cæleſtium dedicata à quibuſdam irreuerenter vexentur. &c. Toż Pius Papież przed tym *12. q 2. c. prædia Diuinis.* tymi słowy. Prædia Diuinis vſibus tradita quidam humanis applicant vſibus, ac Domino, cui tradita ſunt, ea ſubtrahunt. quapropter ab omnibus illius vſurpationis contumelia depellenda eſt, ne prædia vſibus ſecretorum cæleſtium dicata à quibuſdam irruentibus vexentur. quodſi quiſquam præſumpſerit vt ſacrilegus habeatur. Stefan záś Papież *12. q. c. Qui Chriſti.* mowi. Qui Chriſti pecunias, & Eccleſiæ aufert, fraudat, & rapit, vt homicida in conſpectu iudicis deputabitur. To słowko pecunia nie ſáme tyl-

nie tylko pieniądze v łácinnikow znáczy: ále y máiętność / y inße dobrá. Doczyta ſię tego kto chce v Plautá/ Cyceroná/ y inßych. á potym v Knapiußá *t. 2. v. Pecunia.* A to práwo ſłußnie ma zá meżoboycę tego / ktory dobrá Kośćielne niszczy: bo táki chleb odeymuie wielom / ktorzy ſię nim pożywić mieli y mogli: á zátym iákoby ich zábiiał / kiedy im to bierze / co żywot záchowuie. Co Stefan Papież/ to Anácletus támże *12. q. 2. c. Qui abſtulerit.* Opußczam inße kośćielne práwá; zwłáſzczá że ſię iuż wyżey niektore wſpomniáły / á drugie niżey ná inßym mieyſcu wſpomnieć będźie potrzebá.

Szerzey o tym kto chce / może czytáć z Theologow Suar. *lib. 4. de imm. Eccl. c. 17. & ſeq.* y Laym. *loc. cit.* z Kánoniſtow. Barb. *l. c.*

§. 6.

Stácye ábo chleby Zołnierſkie z dobr Kośćielnych ſą przećiwko práwu poſpolitemu świeckiemu, ábo Ceſárſkiemu.

PRáwá poſpolite świeckie / ktore Ceſárſkimi zowią / słußna tu do náßego przedśięwźięćia przywieść. Bo ácz nie ſą tey powagi powßechnie / ktorą máią / y mieć máią Kośćielne práwá: wielka iednák y ich ieſt powagá v narodow Chrześćiáńſkich. A lubo nie máią mocy ná Kośćioły/ y duchownych ieśli nie ſą przyiete do práwá Kośćielnego; gdyż ná nich żadna władza świecka ſtánowić nie może práwá / nie tylko tákiego / ktoreby ćiężar iáki ná nich záćiągáło / ále y tákiego ktoreby ná ich pożytek (in fauorem) było / iáko vczą Doktorowie Abb. *in Cap. Eccleſia S. Mariæ* Sanchez *to. 2. in præcep. Dec. l. 7. c. 9. n. 4. Azor. inſtit. Mor. p. 2. l. 10. c. 7. q. 9. Barboſa Collect. in cod. l. 1. tit. 2. n. 3.* y inßi: iednák kiedy tákie práwá ſą przyiázne Kośćiołowi/ y ná ſtronę duchownych / mogą ich duchowni záży-

wni záżywáć iáko przywileiow / iako tenże Barb. vczy támże *n.* 4. á przed nim Steph. Gratian. *diſcept. foren. t.* 1. *c.* 164. *n.* 12. A przytym y ná to vżyteczna rzecz ieſt pámiętáć ná świeckie práwá / że z nich Kośćielne / ábo duchowne podporę máią / iáko vznawa toż práwo *c.* 1. *de noui oper. nunciat.* Sicut leges non dedignantur ſacros Canones imitari: ita & ſacrorum ſtatuta Canonum Principum conſtitutionibus adiuuantur. A tákich praw / ktorych iáko Przywileiow vżywáć duchowni mogą / doſtátkiem po ſobie máią zá vprzeymym / y hoynym ku Chryſtuſowi / y iego Kośćiołowi nabo żeńſtwem Ceſárzow Chrześćiáńſkich. Konſtántyn naprzod Wielki tę wolność Kośćiołom nádał / abo raczey ná iáwią wydał / y iey ſwobodne vżywánie vkazał świátu / nie tylko nie zákázuiąc go / ále też dopuſzczáiąc / y chcąc áby Kośćioł ſwey wolnośći vżywał. Barb. *loc. cit. n.* 1. o czym piſze Euſeb. *lib.* 10. *hiſt. Eccl. c.* 7. y *orat. de laud.* Conſtant. Jego torem ſzli potym Ceſárze inſzi Chrześćiáńſcy / wáruiąc Kośćiołowi / y duchownym wolność rożnymi práwámi.

Práwá Konſtántyná do tego przedśięwźięćia należące ſą te. Naprzod *L. iuxta c. de Epiſc. & Cleric.* ták ſtánowi Konſtánt. Iuxta ſanctionem, quàm dudum meruiſtis, & vos & mancipia veſtra nullis nouis collationibus obligabit, ſed vacatione gaudebitis, neque hoſpites, ſuſcipietis. Ktorę práwo dáiąc tę wolność niewolnikom Kośćielnym / ábo duchownych / żeby żadnych nowych podatkow / ábo zkładek nie czynili / náwet żeby ſtánowiſk / ábo goſpod nie dawáli ſługom ábo żołnierſtwu Rzeczypoſpolitey / dáią ią y tym nád ktorymi pánowánie duchowni máią / ktorych práwo zowie adſcripticios *in cap. Eccleſiarum ſeruos* 12. *q.* 2. iácy ſą v nas kmiećie y inſzi wieśniacy / á ſą iáko część dźierżaw y wśi Kośćielnych / dla ktorych vpráwy ná gruntách Kośćielnych śiedzą *l. cum ſatis* 13. *c. de agricolis & cenſit lib.* 13. v Bárboſy ná mieyſcu pomienionym *n.* 22. y przyczynę dla czego y tácy poddáni máią mieć tę wolność / y záżywáć tego Przywileiu / tę dáią DD. iż gdyby ći / ktorzy ſą poddáni Kośćielni / ábo duchownych podlegáli tym tám

 ciężarom /

ćiężarom/ ſámby ná zey Kośćioł/ y ſámi duchowni podlegáli; boby to ná ßkodę Kośćiołá y duchownych było/ y ták byłby ten Przywiley dáremny/ y bez ſwego ſkutku. Theſaur. *decis.22. n. 5. 22* Suar. *defen. fid. l. 4. c. 29. n. 12.* Bárboſá támże §. *2. n. 59.* Tenże Konſtántyn W. wydał y drugie práwo/ ábo drugi Przywiley *l. Omnis 2. de Epiſc. & Cler.* to ſtánowiąc. Omnis á Clericis indebitæ conuentionis, & iniquæ exactionis repellatur improbitas. Ktore ześćiąga śie do poddánych Kośćielnych/ ktorzy ná gruntách Kośćielnych śiedzą: iáko vczy Bárboſá *in 1. Cod l. Omnis n. 12.* y *Iur. Eccl l. 1. c. 39. §. 4. n. 3. 4.* y inßi ktorych on miánuie.

Potym Honorius/y Theodos. Ceſárze *L. Placet 5. Cod. de ſacr. ſ. Eccl.* tákie práwo wydáli. Placet rationabilis conſilij tenore perpenſo diſtrictâ moderatione præſcribere à quibus ſpecialiter neceſſitatibus ſingularum vrbium Eccleſiæ habeatur immunes. Prima quippe illius vſurpationis contumelia depellenda eſt, ne prædia vſibus cæleſtium ſecretorum dedicata ſordidorum munerum fæce vexentur, nihil extraordinarium abhinc, ſuper inductumuè flagitetur, nulla translationum ſolicitudo ſignetur, - - ſi quis contrauenerit, poſt debitæ vltionis acrimoniam, quæ erga ſacrilegos iure promenda eſt, exilio deportationis perpetuo ſubdatur. w ktorym práwie ná to śię pilno obeyrzeć trzebá. Nihil extraordinarium abhinc, ſuperinductumuè flagitetur, nulla translationũ ſolicitudo ſignetur. á ſtácye ſą coś extraordinarium. bo nie ſą poſpolite/ y zwyczáyne. wßyſtkim: ſą ſuperinductum. bo tych ſtáciey nie było przed tym/ áni z obowiązkiem wydawánia ſtácyey dáne ſą dobrá Kośćiołowi. Translationum ſolicitudo ábo odwozy iáko ćięßkie ſą vbogim ludźiom/ kiedy Zołnierz náłádowawßy wozy chlebem niewiem iáko nábytym/ ábo przybrawßy nie potrzebne do Woyny ćiężary/ niewiáſty/ á z nimi często y dźiecká/ zánieść śię ná rámieniu nie może/ ábo ná iednym/ y drugim ſwoim woźie záwieść ſwemi końmi/ dla tego vbogiego niewoli do odwozu/ lubo bydło do roboty rolney potrzebne ledwie chodźi: á to pod

czás

czás z vtrátą bydłá będźie / ábo inſza ſzkodá / kiedy onoż bydło iák nie ſwoie odkupowáć nędzny człowiek muśi.

Táż Kośćielna y dobr Kośćielnych wolność vtwierdzona ieſt známienićie przez Fryderyká Ceſárzá *authen. item nulla.* á to tymi słowy. Item nulla communitas, vel Perſona publica, vel priuata collectas, vel exactiones angarias vel perangarias Eccleſijs, vel alijs pijs locis, aut Eccleſiaſticis Perſonis imponere, aut inuadere Eccleſiaſtica bona præſumant. quodſi fecerint, & requiſiti ab Eccleſia, vel imperio emendare contempſerint, triplum refundant, & nihilominus bona imperiali banno ſubiaceant, quod abſque ſatisfactione debita nullatenus remittatur. Gdźie iáko widźiſz / zákázuie Ceſárz kłáść iákie ćiężary ná duchownych / y náchodźić / ábo náieżdżáć ich włośći; y iáko ſurowe ná przeſtępcow tego práwá karánie ſtánowi: á oraz obacz iáko to práwo biie ná tych ktorzy chleby y ſtácye z dobr duchownych wyciągáią. A Doktorowie to práwo vważáiąc / w noſzą y przydáią. ponieważ przez to práwo Kośćioły / y duchowni vwolnieni ſą od wſzelákiego ćiężaru / ktoryby kto ná nie chćiał záćiągáć dla ich dobr iákich / ábo máietnośći; słuſznie ſię rozumieć może / że toż práwo popráwia wſzyſtkich inſzych praw ktoreby cokolwiek ćiężaru ná Kośćioły / y duchownych záćiągáło. Mol. *tr. 2. d. 672. n. 4.* Barb. *Collect. in Cod. l. 1. authen. Item nulla n. 3.* Szerzey to práwo roztrząſa Suar. *defens: fid. Cathol. l. 4. de immu. Eccl. c. 20. an. 23.*

Tenże Fryderyk Ceſarz *l. Caſſa C. de ſacros. Eccl.* wydał práwo ktorym pſuie y znośi to wſzyſtko / cokolwiek iákim inſzym práwem / ábo zwyczáiem záſzło przećiwnego wolnośćiom Kośćielnym. Słowá te ſą miánowánego práwá. Caſſa & irrita eſſe denuntiari per totam Italiam præcipimus omnia ſtatuta, & conſuetudines contra libertatem Eccleſiæ, eiuſque Perſonas inductas aduerſus Canonicas, & imperiales ſanctiones. &c. á dáley przydáie że de cætero ſimilia attentata ipſo iure nulla. co też byli y przed tym Wálentynian trzeći / y Márcyan Ceſárze poſtánowili. *l. Priuilegia C. de ſacros Eccl.* w te

słowá Priuilegia, quæ generalibus constitutionibus vniuersis Sacrosanctis Ecclesijs orthodoxæ Religionis retro Principes præstiterunt, firma, & illibata in perpetuum decernimus custodiri. Omnes sanè pragmaticas sanctiones, quæ contra Canones Ecclesiasticos interuentu gratiæ, & ambitionis elicitæ sunt, robore suo, & firmitate vacuatas cessare præcipimus. Szerzey się nie rozwodzę. Dosyć z tąd vzna káżdy/ iáko práwo świeckie/ y wielcy zdawná Monárchowie/ y práwodawcy wzgląd nabożny/ y słuszny ná Chrystusá/ y iego Oblubienice/ Kośćioł ś. máiąc/ cześć iego y w tym záśćzycáli/ áby wolny od wszeląkich ćiężarow/ y niewoli zostawał. Záczym to nie nowa/ y nie dziwna że dawni Krolowie Polscy/ y Kśiążetá też wolność Kośćiołowi/ y duchownym dawáli/ y rádzi záchowáli/ przyiąwszy ich z tymiż wolnośćiámi/ ktore z práwá duchownego/ ábo Kośćielnego mieli/ ták/ iáko we wszystkim Chrześćiáństwie Kátholickim máią.

§. 7.

Stácye ábo chleby żołnierskie z dobr Kośćielnych są przećiwko zwyczáiowi y práwu Narodow, ktore vczęni łáćińskim imięniem zowią Ius gentium.

ŻAdnego Krolestwá nie mász/ w ktorymby ná duchownych ták wiele ćiężarow/ iáko w Polszcze wálono. y v Pogan był osobliwy wzgląd ná Pogáńskie ich Kapłány/ ábo/ że Krześćiáńskim słowem rzekę/ duchowne. Ná ten czás kiedy w Egipćie rządy nád Krolestwem Jozef Pátriárchá trzymał imieniem Fáráoná/ gdy inszych wszytkich Egipcyan dobrá podpadáły pod niewolą Krolewską/ v osobne Krolewskie prawo; dobrá Kapłánow Egipskich wolne zostawáły *Genes. 47.*

o czym

o czym y Ioſeph. *antiq. Iud. l. 4. c. 4.* y Diodor. Sicul. *l. 2. hiſt.* y Herodot. *in Euterpe l. 2.* V Rzymian zá Pogáńſtwá wiele było rożnych zábobonnych Kapłanow / ktore rożnie wedle káżdego powinności / y vrzędu názywano Flamines, augures, aruſpices, ſalij, feciales, y inſzy: ci wſzyſcy wolni byli / y z dobrámi ſwymi od podatkow y ciężarow inſzym poſpolitych / iáko piſze y dowodzi Præpoſit. *in cap. Si tributum n. 5.* támże *Card. 11. q. 1.*

Pogánin był Artáxerxes Krol Perſki / y nie miał tey znáiomości Bogá / ktorą my Chrześciánie z łáſki iego mamy: iednák dał przywiley Ezdraſzowi Kapłánowi / y inſzym Kapłánom wſzytkim y Leuitom / áby wolni zoſtawáli od wſzelákich podatkow / roſkázuiąc to Podſkárbim ſwoim. Vobis quoque notum facimus de vniuerſis Sacerdotibus, & Leuitis, & Cantoribus, & ianitoribus, Nathinæis, & miniſtris domus Dei huius, vt vectigal, & tributum, & annonas (obeyrzy ſię pilno káżdy ná to ſłowko) non habeatis poteſtatem imponendi ſuper eos, *1. Eſdr. 7. 24.*

Blisko Tátar / y Turkow śiedziemy: dość tákich (żal ſię Boże!) ktorzy ſię tám w niewolą doſtáią: niemáło tych ktorzy z niewoli powrácáią. łácno ſię od nich káżdy dowie / ieżeli miedzy niemi máią tákie ciężary ich Księża / y Zakonnicy zábobonni / iáko v nas: lubo y tám ci ż duchowni ſwe oſobne dochody máią / względem ſwego ſtanu Kapłáńſkiego / ábo Zakonnego.

W Kroleſtwie Izráelſkim wielkie z ſporządzenia Bożego dochody mieli Kapłáni / y Leuitowie. Sáme dźieśięciny ktore bráli z tych wſzytkich rzeczy / ktore ziemiá rodzi zá prácą ludzką / lubo y namnieyſze były / iáko miętká / kmin / kopr / *Matth. 23. 23. &c.* y inſze liche zioła / y iárzynki / *Luc. 11. 42.* tákże dźieśięciny z bydłá wſzelákiego / miánowićie koni / wołow / owiec / koz / *Leu. 27. 32.* do tego dźieśięciny owocow / win / oliw / ꝛc. *Leu. 27. 20. &c.* łácno káżdy widzi / iáko im wiele czyniły. Nuż ofiáry ták wielkie y ták częſte iákie tám bywáły / á po większey częśći obrácáły ſię ná duchownych / wiele im chlebá y dochodow przyczyniáły. Dźieśięciny tylko ſáme biorąc / w ktorych oddawániu

wániu bárzo pilny y nabożny był lud Izráelski/ták wiele mogli zbieráć Leuitowie / iáko żadne z osobná pokolenie pożytkow y dochodow nie brálo : bo insze pokolenia dziewieć tylko częśći pożytkow bráły/á káżde zás pokolenie (ktorych 12. było) dziesiątą część dawálo Leuitom / záczym Leuitowie 12. częśći ná swą strone z sámych dziesiecin/ oprocz ofiar / bráli : á ták trzemá częściámi / oprocz ofiar / przechodzili do≠chodámi káżde insze pokolenie; á tym sporsze musiáły być te dochody Kaplánskie / że ludnieysze po większey częśći były insze pokolenia / niż ich pokolenie/ dlatego od wielu biorąc mnieysza Leuitow liczbá sporo bogáćieć musiáłá.

A to z iedney strony / co iest pewna / obaczywszy / obroćmy ná to oko z drugiey strony/ieżli iákie insze/krom Kośćielnych/y duchownych ćiężary Leuitowie ponośili/ ieżli iákie v nich stánowiská Zolnierz mie≠wał / ieżli mu chleb/ ktorego ták wiele mieli / wydawáli ꝛc. y to nie mniey pewna że nigdy żadney z tych niewoli nie podlegáli/ále cále ćie≠sząc sie wolnośćią swoią / ná swoie tylko/ y swoich potrzebe y wygodę/ á ná vsługe Kośćielną swych dochodow záżywáli.

O sámym Chrześćiáństwie mowiąc/ żadnego w nim Krolestwá nie mász/ktoreby w tym wyćiągániu chlebá dla Zolnierzá ták niemiłośier≠ne ná duchownych było. Jeżli iákie ćiężary ćierpią/nie ćierpią nád in≠sze większych / lubo większe dochody z fundácyey swoich máią: Cále ro≠wno z inszymi ćiągną/á niegdzie y nie ćiągną. Blisko nas iest Slasko/ blisko Czechy / wiádome są wielom cudze kráie : nikt tám widzieć nie mogł / żeby práwo iákie / ábo zwyczay drogę Zolnierzowi po chleb do Kośćielnych máietnośći z osobná drogę vkázowáły y torowáły. Jeżli zás gdźie bez bráku ták w Kośćielnych / iáko y inszych włośćiách Zol≠nierz stánowiská miewa / nie z większym vćiążeniem Pánow iednych / niżli drugich stoi : ácz y v świeckich stoiąc máło co pospolićie gospodá≠rzow kosztuią.

W Ziemiách / y Miástách Heretyckich / nie są pospolićie Ministro≠wie bez dochodow / z ktorych nic zgołá nie łożą ná Kośćioł / ále tylko ná sie / ná żonę / ná dźieći : nigdy iednák żaden Heretycki Pan / ábo

Vrząd nic od nich nie wyćiąga ná żywnośc dla Zołnierzá. Toż o Moſkwie ták grubym narodźie mowić / gdźie nietylko ich Metropolitá / ále y Władykowie / y Monáſtery / lubo niegdźie máią dochody wielkie / nigdy o Zołnierzu y iego ſtánowiſkách nie wiedzą. Węgierſkie bliſkie páńſtwo oboſtrzyło wßeláką wolnośc duchownych práwem vchwalonym Roku 1557. *art.* 10. zá Ferdynándá Ceſárzá Królá Węgierſkiego. A zá Rudolfá II. Roku 1596. *art.* 13. ſtánęło támże práwo / ktore zákázuie przeieżdżáiącym (á rozćiąga ſie to práwo ná Zołnierze *art.* 14.) áby do dobr Szláchećkich / y Kośćielnych w drodze nie wſtępowáli / wyćiągáiąc żywnośc dla ſiebie / y dla dobytkow ſwoich: á dáwno przedtym Stefan ś. Krol Węgierſki práwem ſwoim roſkazał / y zálećił potomkom / y náſtępcom ſwoim / áby więcey dobr Kośćielnych bronili / niżli ſwoich / dáiąc tę przyczynę. Quia quantò Deus excellentior eſt homine, tantò præſtantior eſt diuina cauſa mortalium poſſeſſione. *Iur. Regn. Hung tom.* 2. *l.* 2. *c.* 1.

A tu káżdy widźi / iáko zgodnie Narody ná to ſie ſkłániáią / áby duchowieńſtwo / y Kośćioły oſobliwey wolnośći záżywáły; á to nie dla tego tylko / żeby zá wolnośćią większą / mieli większą ſpoſobnośc do Kapłáńſkich zábaw: ále też dla tego że to poſpolite ludźi / y narodow rozumienie było / y ieſt / iż Kapłány ich Kapłáńſtwo wyżßymi nie iáko nád inße ludźie poſpolite czyni / iáko te / ktorzy ábo prawdźiwie w prawdźiwey wierze / ábo omylnie w fálßywey religiey do Bogá przyſtęp z vrzędu / y ſtanu ſwego máią.

A ponieważ to ieſt poſpolite rozumienie ludźi / y narodow / że Kaplánom należy oſobliwa wolnośc od ćiężarow poſpolitych / pogotowiu oſobnych iákich świeckich: Zátym idźie / że práwo narodow Ius gentium ſłuſznie tę wolnośc duchownych / ábo do duchownych należącą. Bo to práwo Ius gentium nic inßego nie ieſt / tylko / iáko Theologowie mowią: Commune hominum iudicium, & gentiũ conſenſus, ábo Conceſsio & ius ex communi iudicio, & conſenſu proueniens. *Leſſ. l.* 2. *de iur. & iuſt. c* 5. *d* 3. *n.* 9. ábo iáko práwá Doktorowie mowią quod commune eſt omnibus, aut ferè omnibus gen-

bus gen-

bus gentibus. *Mol. tom. 6. tr. 5. disp. 69. n. 3.* Ztad záś to dáley idźie że kto ná te wolność nástepuie/ y gwałt iey iáki czyni/ czyni przećiwko temu práwu. Kto inszy / lubo y naprostszy zámknie / że ten co stácye y chleb wyćiaga z dobr Kośćielnych / czyni gwałt temu práwu/ ktore Ius gentium zowia.

§. 8.

Stácye y chleby żołnierskie z dobr Kośćielnych sa przećiwko Oyczystemu Korony Polskiey práwu.

TAk iáśnie y widome sa wolnośći Kośćielne z praw Koronnych/ że ich y nienawiść sámá przeć nie może. Przyznał y on ták nieprzyiázny duchownym Heretyk Przyłuski rad nierad / co muśiał / ták pisząc. Libertas Ecclesiasticis omnino debet præstari integra, ne scilicet domus Dei humanis subsint seruitutibus, vel ministerium Euangelij Sacerdotum curæ commissum hæreat, ac vi turbetur. Sacerdotes enim omnium ministri, ac salutis procuratores sunt, quam ob causam pij Principes illorum ordinem primarium in Repub. esse voluerunt, à seruitutibusque, & tributis, vnà cum illorum fundis fecêre exemptos. To Przyłuski Heretyk iáko Balaam / zeznawáiac że duchowni w Polszcze táka wolność nádana od Monárchow máia/ że y grunty ich/ábo dobrá wyiete sa od wszelákich ćieżárow: dla tegoż z práwá wolne sa/ y wyiete od stácyi y chlebow Zolnierskich / ktore sa ćieżarem nieznośnym / y niewola sroga. Inszy bowiem był cel / y koniec dla ktorego Nádawcy y Fundatorowie te dobrá Kośćiołom y Duchownym nádawáli. O czym ták Zygmunt pierwszy w Státućie w Krákowie Roku 1527. wydánym mowi. Et quoniam Spirituales in omnibus Palatinatibus & districtibus habent sua bona Ecclesiastica, quæ licet nunquã alias subiecta erant oneri bellicæ seruitutis: vt quæ per Serenissimos Prædecessores

noſtros Poloniæ Reges, & Duces ſunt ab initio fundationis Ecclesiarum ad vſum duntaxat, & onera Eccleſiæ collata, multiſque immunitatibus & libertatibus donata &c. Pátrzże że to zeznawa Zygmunt Krol / iż dobrá Kośćielne nigdy nie podlegáły ćiężarom woienney ſłużby / że tylko nadáne ſą dla ćiężarow Kośćielnych / że wielkiemi wolnośćiámi vprzywileiowáne ſą / á to zaraz od poczatku kiedy Kośćioły poczęły powſtawáć w Polſzcze. Teć Mieczyſław Kśiążę pierwſzy Chrześćiánin / ktory dźiewieć Kośćiołow z Biſkupſtwámi fundował / zaraz przy tey fundácyey dał wolnośći Kośćiołom: áni możemy wątpić / że Aegidius Cardinalis Biſkup Tuſzkuláńſki Poſeł Jana XIII. Papieżá ná przyiećie tych fundácyi / iáko piſze Crom. *l. 3.* łácno na to námowił pobożnego Monárchę / áby był iáko naylepiey zwyczayne w Kroleſtwách inſzych / y inſzymi práwámi vchwalone wolności Kośćiołom obwárował. O Synu ieg° pierwſzym Polſkim Krolu to wyráźnie twierdźi tenże Kromer tákże *lib. 3.* Hominibus Eccleſiaſticis omnium onerum, laborum, & penſionum Regi, & Reipub. præſtandarum immunitatē ſempiterno iure conceſsit. Ani ſie to ták rozumieć ma / że tylko ſámym duchownym oſobom / á nie poddánym ich dał te wolność, bo duchowni mieli z ſtanu ſwego y práwá Kośćielneg° te wolność: dla teg° nie trzebá im iey było od Krolá, á dotego / cożby to zá łaſká Boleſławá Chrobrego byłá ku Duchownym / kiedyby ná poddánych Pánow duchownych ćiężáry zoſtawáły?

Podobne ku Bogu nabożeńſtwo y łaſká ku Duchownym była y inſzych Krolow / y Kśiążąt Polſkich. Pełno w Skarbcách rożnych Kośćiołow / Przywileiow / ktore te Kośćiołom wolność vtwierdzáły.

Władyſław Kśiążę w iednym Przywileiu dánym Roku 1228. ták przyobiecuie. Eccleſias in omnibus finibus illis conſtitutas, in eo, quidquid obtentum eſt, ex antiqua conſuetudine, vel libertate concesſa à Fratre meo Duce Leſcone præmortuo illibatas conſeruare volo. á w drugim Przywileiu tegoż Roku dánym tenże mowi: Ego Vladislaus Dux Poloniæ pro remedio animæ meæ, & in augmentum retributionis æternæ Eccleſiam Dei honorandam, & deco-

& decorandam priuilegijs meis deuotè prælegi, animaduertẽs in illius honore ac libertate potisśimè ipsius altisśimi filium, per quem Reges regnant, qui ipsius verus sponsus est, honorari. . . . . cupiens grauamina Ecclesiasticarum personarum hactenus inolita relaxare . . . . Ecclesiæ Dei liberaliter & libenter confero canonicam libertatem, liberans eam ab omnibus grauaminibus, & exactionibus indebitis, &c. Znáć że bywáli y ná ten czás/ktorzy się ná wolnośći Kośćielne targáli.: dla czego chćiał duchownym ponowić dáwną wolność Pan pobożny nowym przywileiem. Tenże Włádysław dał Przywiley Kośćiołowi Gnieznienskiemu Roku 1233. ktorym wszytkie Kośćielne práwá w swey cáłośći záchowuie/ odstępuiąc tego wszystkiego/ coby przećiw Kánonom było. słowá iego miedzy inszymi są te. Renuncio omni ordinationi Spiritualis iuris, tam domorum religiosarum, quàm sæcularium Ecclesiarum, to iest: vstępuie temu cokolwiek práwo duchowne vstánowiło/ ták dla Klasztorow/ iáko dla Kośćiołow świeckich.

Bolesław ktorego Wstydliwym zwano/ w Przywileiu wydánym Roku 1252. záchowuie cáłe wolnośći Kośćielne/ y mowi. Cupientes libertatis participes effici, qua Christus suos liberauit, volumus, quantum ipso ordinante possumus, libertatem Ecclesiasticam conseruare, ac nostris successoribus transmittere conseruadam. Tenże Roku 1258. dał Przywiley znáczny ná vtwierdzenie wolnośći Kośćielney z pod Sendomirzá wydány/ szeroko wypisány od wielkiego niegdy Biskupá Krákowskiego Andrzeiá Lipskiego *qq. publ. q. 7.* á w tym Przywileiu to miedzy inszymi mowi. Decernimus, & promittimus libertates, & Priuilegia quælibet per Nos alias, & per Nostros Prædecessores concessas Ecclesijs & personis Ecclesiasticis quibuscunque perpetuò inuiolabiliter obseruare. Quin imo quæ à nonnullis nostris prædecessoribus omissa, neglecta, seu etiam immutata sunt supplere, ac reformare volentes . . . . . Ecclesiæ Cathedrali (Cracou.) cæterisque Collegiatis, Sæcularibus, Religiosis, & alijs quibuslibet Ecclesijs in nostro dominio constitutis

ſtitutis hanc concedimus libertatem, vt in villis, poſſeſsionibus, & prouentibus, & quibuſlibet bonis ſuis olim ſibi acquiſitis, & in poſterum quocunque titulo acquirendis ab omni ſeruitio, ſeruitute, angaria, vexatione, teloneo, ſolutione, collecta, exactione generalibus, vel ſpecialibus quocunque nomine cenſeantur.... ſint perpetuo.... penitus liberæ, ac exemptæ &c. gdźie teʒ wnetʒe vwalnia duchownych od wypráwowánia ná woynę Zołnierʒá z máietnośći Kośćielnych. Ták ſzeroko Pan poboʒny rozprzeſtrzeniał wolności Kośćielne/ iáko ſłowá iáſnie pokáʒuią: coby był rʒekł ná te Stácye y chleby mieſzczeſnie?

Podobny Bolesłáwowemu ieſt Przywiley dány od Przemyslá Kśiążęćiá Roku 1284. Kośćiołowi Gnieźnienſkiemu/ w ktorym ſą te słowá. Prædeceſſorum noſtrorum pios actus, prout poſſumus imitantes, inprimis libertates ab eis conceſſas Eccleſiæ Gneſnenſi approbando iure perpetuo confirmamus, omnes incolas ipſius Eccleſiæ ab omnibus angariis, & præangariis abſoluendo, videlicet ab omni ſolutione, exactione, ſeruitute, ac iuriſdictione, ſeu Dominio totaliter liberantes.

Ieſt tákiʒ Przywiley od Wácłáwá Czeſkiego Krolá/ Kśiążęćiá Polſkiego wydány Roku 1291.

Tákiʒ dány Kośćiołowi Gnieźnienſkiemu od Káʒimierʒá Wielkiego Roku 1337. w ktorym ſą te słowá. Abſoluimus gratioſè ab omnibus ſolutionibus, exactionibus &c. O tymʒe Káʒimierʒu Kromer piſze *lib. 12.* ʒe ʒniąc rękę Páńſką nád ſobą ʒá niektore grʒechy/ oſobliwie ʒá to ʒe był kaʒał kápłáná ktory go o grʒechy karał y vpominał/ vtopić w Wiśle/ obacʒył ſię y pokutował. Reſtituit autem tunc Caſimirus Eccleſiæ Cracouienſi immunitatem ademptam, cum quæ ad adſcriptitios eius & agreſtes pertinebant, tum quæ ad conuectionem, & venditionem decimarum &c. y ieſt Przywiley tegoʒ Káʒimierʒá ktorym oddáiąc pewne wśi/ y włośći Boʒećie Biſkupowi Krákowſkiemu ʒá ʒłym vdániem iákoby nie Kośćielne były odięte przed tym/ wolność ich vtwierdʒa/ y mowi.

 Nunc

Nunc plena veritate cognita easdem villas --- restituimus ex integro, ipsas, & incolas earum præsentes, & futuros ab omnibus oneribus, seruitutibus, seruitijs, laboribusq;, angarijs, & proangarijs regalibus de mera liberalitate nostra ex nunc in antea absoluentes, & liberantes omnino &c. Ten Przywiley dány iest w Krákowie Roku 1354. wypisuie cáły pomieniony godney pámięći Biskup Lipski ná mieyscu wspomnionym.

Ziemowit Kśiąże Mázowieckie vczcił tákże Kośćioł / y iego wolność opátrzył Przywileiem dánym Roku 1361. w ktorym są te słowá. Liberamus ab omnibus exactionibus seu porádlne / ab expeditionibus quibuslibet intra, & extra terram &c.

O Władysławie Jágielonie Krolu Pierwszym z Litewskich Kśiążąt Kromer *lib. 15.* ták pisze, Bona Ecclesiastica ab omni onere, labore, pensione, & iurisdictione Principis, & profanorum quorumuis liberauit. Jákoż w Státutách w Pierwszey częśći kśiąg Wtorych *tit. 2. Kośćielne wolnośći.* naydźieß te vstáwe ábo obietnice pobożnego Jágielona w Jedlny / y w Krákowie vczyniona Roku 1413. tymi słowy. *Wßystkie Domy Boże, ábo Kośćioły we wßystkich ich práwách, swobodach, wolnośćiách, gránicách ---- chcemy w cále záchowáć.* Tegoż Władysławá w pewnym Státućie vczynionym Roku 1433 w Krákowie są one słowá. Intensis desiderijs prædecessorum nostrorum exemplo, tanquam tutor & conseruator iurium, libertatum, & Priuilegiorum in Ecclesia Personarumq; sibi subiectarum propagationem libertatis Ecclesiasticæ ex debito affectamus. Wspomináią Státutá ná mieyscu pomienionym tegoż Krolá to práwo. Etsi subditorum nostrorum sæcularium commodis -- libenter intendimus --- multo magis tamen - Ecclesiam sanctam, & Personas spirituales, & sæculares, sibi subiectas. (to iest Poddánych Kośćielnych) in iuribus & libertatibus, ac Statutis á Sanctis Patribus editis conseruare, & tueri conuenit, ipsas ab omni impressionum incursu præseruare. Pewnie Oycowie świeći do ktorych sie on odwolywa / tákimi práwy Kośćioły opá-

ły opátrzyli / zá ktorymi śiedząc nie ſą winne ſtáciey ábo chlebá wydawáć Zołnierzowi: y ieżli ſłuſzna od wſzelákich náiázdow wolne záchowáć Kośćioły / y Kośćielnych poddánych: toć y od tych ktorzy ſię chlebá / iáko z powinnośći / vpomináią z dobr Kośćielnych ⁊c.

Toż práwo potwierdźił / y odnowił Syn tegoż Włádyſłáwá Iágiełá roku 1458. iáko ieſt w Státutách támże / y v Herburtá *tit. decima. c. de raptoribus &c.*

Te wolnośći Kośćielne y duchownych vprzywileiowáne / y práwámi oboſtrzone y tym ſię vtwierdzáią / że káżdy Krol ieden po drugim náſtepuiący przy Koronácyey poprzyśięga ie w tenże czás / kiedy świeckim ſtanu Rycerſkiego / y inſzym obiecuie pod tąż przyśięgą cále práwá ich / y wolnośći záchowáć.

Ná te práwá y wolnośći Kośćielne wzgląd ſłuſzny maiąc Krolowie / przeſtrzegáli tego y nowymi práwámi wárowáli / áby od Zołnierzá ſzkody dobrá Kośćielne nie miáły. Káżimierz wielki zábiegáiąc temu żeby Rycerſtwo poſpolitym ruſzeniem ná Woyne idąc / ſzkody nikomu nie czyniło / wydał był práwo áby nie ſtawáło w miáſtách / w miáſteczkách / wśiách / gumnách / y inſzych dobrách Kośćielnych / y Kláſztornych / y świeckich / ále w Polách / w gáiách / nikogo ſzárpániem nie ſzkodząc. to práwo wſpomnione v Herburtá naydźieſz *tit. Bellum c. contra raptores.* Potym toż práwo potwierdźił Włádyſław Iágiełło karánie tym náznáczáiąc ktorzyby ſzkodę iáką vczynili.

Káżimierz tákże trzeći Syn Iágiełá ſłuſznym / y nabożnym żalem zdiety o ſzkody ktore Szláchtá ná poſpolite ruſzenie idąc / czyniłá w Kośćielnych dobrách / práwem poſtánowił / áby tácy ktorzyby ſzkodę iáką w Kośćielnych dobrách vczynili / pozywáni przed Stároſtę / y według ártykułow woyſkowych / ábo obozowych ſądzeni y karáni byli: o czym tenże Herburt ná mieyſcu pomienionym / *C. in bello damnum paſſi.* á dozwala tenże Káżimierz / gdźieby duchownym vkrzywdzonym ſąd świecki nie czynił ſpráwiedliwośći / áby winni do ſądu duchownego poćiągáni byli *Anno* 1457. w Piotrkowie / iáko támże wſpomina Herburt

burt C. *contra raptores.* §. *similis. &c.* A co te práwá o pospolitym ruszeniu stánowią/ to sie ma słuszniey ściągáć do Zolnierzá pieniężnego. bo ieźli ten nie ma nikomu szkody czynić / ktory swoim kosztem woynę odpráwuie; dáleko więcey to należy temu ktory ná żołd służy. Acz są osobne práwá o tym ná Zołnierzá pieniężnego. Tenże Herburt *tit. stipendiati militis c.1* kłádźie práwo Jana Olbráchtá Krolá Roku *1496.* vczynione w te słowá. Considerantes damna plurima, oppressiones, rapinas, & violentias in bonis & hominibus Spiritualium subditorum nostrorum per stipendiarios committi solita, atque solitas . . . statuimus, vt in futurum stipendiati, . . . pro singulis damnis, oppressionibus, rapinis, violentijs, & iniurijs satisfactionem debeant omnimodā per Capitaneos aut locorum, aut gentium cum ea, qua decet seueritate, ad impendendum eam compellendi a támże każe wieżą karáć tych / ktorzy ták swáwolnego Zołnierzá prowádzą.

Tym torem Rzeczpospolita idąc / po śmierći Krolá Stefaná w Konfederácyey włożylá ten punkt w przyśiegę Michałowi Herburtowi/ ktoremu ná ten czás woyská Koronne zlecáła. Pensiones verò tam ab Ecclesiasticis, quàm ab alijs personis quibusuis nullas omnino exigam, & ne milites mei exigant, efficiam. Sic me &c. to było Roku 1587. Potym rożne Konstitucye ná Seymách stánęły/ ktorymi to vstáwiono áby Zołnierz iáko w Szláchecких / ták y w Kośćielnych máietnośćiách stánowisk nie miał / y szkody żadney w nich nie czynił obywátelom. Roku 1591. iest Konstytucya Seymowa w Wárszáwie vchwalona *tit. disciplina militaris. fol.13.* w te słowá. *Vpátruiąc porządek, y discyplinę Zołnierską, wáruiemy y postánowiamy . . . . Ten Zołnierz Kwárćiány lećie ma stać obozem polem . . . . Zimie Hetman leże wszystkim ma rozdawáć wedle zdánia swego w dobrách tylko nászych. Przychyláiąc się do praw dawnych, y Státutow o tym nápisánych postánawiamy, áby szkod, krzywd, gwałtow, áni bezpráwia osobie ktoregożkolwiek stanu ták w ćiągnieniu, śćiągániu, iáko y w stánowiskách żaden z nich czynić nie śmiał. Podwod, stácyi, y żywnośći ták z poddánych nászych, iáko*

y ducho-

y duchownych, y świeckich wyćiągáć, áby ſię żaden nie ważył &c. ...... *penie podlegáć máią, ktorzyby ſię ważyli leże mieć ábo ſtánowiſká, ták w duchownych, iáko y w świeckich máiętnośćiách &c.* Znowu záś ná Seymie Wárßáwſkim Roku 1593. *tit. Obroná z Quárty,* pomienioną Konſtytucyą reáſſumuią / y to znowu ſtánowią. *Ktory Zołnierz wedle teyże Konſtytucyey* (Roku 1591. miánowáney) *Zimie w dobrách náſzych Krolewſkich nabliżey Vkráiny zimowáć ma.* Potym ná Wárßáwſkim tákże Seymie Roku 1601. *tit. O lezách Zołnierſkich.* to ſtánęło. *Zábiegáiąc temu, áby Narod Szláchecki, y poddáni ich, tákże duchowni od Zołnierzow ćiążeni nie byli, vchwalamy y vſtánowiamy, áby w dobrách Szláchecкich y duchownych od Hetmánow náſzych Koronnego, y W. X. L. Zołnierzom leże dawáne nie były, tylko w dobrách y dzierżawách náſzych,* ... *áni ich pácholikowie w domy Szláchecкie, y Duchowne záieżdżáć, y ſtácyi żadnych wyćiągáć nie máią, y nie będą mogli.*

Ná Seymie tákże Wárßáwſkim Roku 1609. *tit. Porządek około, &c.* Konſtytucya roſkázuie. *Aby Zołnierz żywność płáćił iedną* (ktorą tám miánuią) *tárgiem dobrowolnym, á drugą wedle vſtáwy tegoż Seymu.* A lubo táż Konſtytucya troche wyżey / káże dawáć leże Zołnierzom źimie ná Vkráinie w dobrách Krolewſkich y Duchownych: iednák to ná Vkráinie tylko: á dotego te leże tám ćięßkie być nie mogą / gdyß iáko ſie rzekło / táż Konſtytucya káże / áby Zołnierz żywność ſobie kupował.

Jeſt też Konſtytucya Seymu Wárßáwſkiego Roku 1613. *tit. o Kwárćiánym Zołnierzu.* Ktora żołd Zołnierzowi táki vchwala. Złotych pietnaśćie ná ćzwierć Vſárzowi / á dwánaśćie Kozakowi. á iednák rozkázuie / y dla tego ten żołd opiſuie / *áby ſię ten Zołnierz Kwárćiány* (ſłowa ſą Konſtytucyey) *w porządku tym ſnádniey záchowáć mogł, y áby bez ſkwierku ludzkiego żył.*

Jeſt też Konſtytucya Seymu Wárßáwſkiego Roku 1620. *tit. ćiągnienie Zołnierzá.* ktora ordynuie áby Zołnierz w ćiągnieniu ſkromnie ſie záchowáł / proſtymi gośćińcámi ßedł / á noclegow / y pokármow w dobrách Krolewſkich / y duchownych / iedno dwie roćie / iedná po drugiey / nie czynili. á gdźieby trzećia rotá nádeßlá / tá zá

 vkazá-

vkazániem átteſtácyey od pierwßych Rot Rotmiſtrzow / miáć oneż wieś ma ꝛc. Ták práwo: ále ná kárcie tylko ſámey teraz. bo tymi czáſy y kilkánaśćie / y wiecey Chorągwi po iedney wioſce brodźi. Ná Seymie 1626. ieſt Konſtytucya *tit. o Zołnierzu.* w te ſłowá. *Iż przyßło Woyſko náße dla pewnych reſpektow przez Niedźiel kilká w kupie zátrzymáć; záczym w Szláchecki. y duchownych dobrách ſtánowiſká muśiały być náznáczone: tedy* pro hac ſola vice *od win w Konſtytucyách opiſánych Zołnierze wolnymi o toż czyniemy.* Zoſtáwuie iednák táż Konſtytucya wolne forum o ßkody ábo krzywdy w dobrách Szláchecki / y duchownych od Zołnierzá vczynione. Támże idźie zárаz Konſtytucya *tit. diſciplina militaris.* Ktora tą intencyą *aby ſtany Szláchecki, y dobrá Krolewſkie, y duchownych przez Zołnierzá niczym vćiążone nie były* (ſłowá to ſą właſne tey Konſtytucyey) reáſſumuie Konſtytucye Woienne tych lat. 1591. 1593. 1609. 1620. doſyć o tym.

Z tego co ſie przypomniáło / vzna káżdy / iáko wyćiągánie ſtácyey z dobr Kośćielnych ieſt przećiwne práwu domowemu / ábo właſnemu Korony náßey.

§. 9.

Stácye Zołnierſkie ábo chleby z dobr Kośćielnych ſą ßkodliwe Rzeczypoſpolitey.

IAko wybieránie / ábo wyćiągánie chlebá / ábo ſtácyey z dobr Kośćielnych ieſt przećiwne wßelákiemu práwu / o tym dotad ſie mowiło. Teraz o tym przychodźi mowić / iáko to wyćiągánie ſtácyi ieſt ßkodliwe / naprzod ſámey Rzeczypoſpolitey.

To zá fundáment kłádę / że grzechy Rzeczypoſpolitey zwłaßczá iáwne áni hámowáne / áni vkaráne / pogotowiu ktorych ieżli nie pozwala /

zwala/ przynamniey ie przegląda zwierzchność/ nie mogą tylko nieſzcześćia/ y rozne karania/ y przeklectwá zá ſobą ná Krolestwo záćiągáć. Dawny ieſt dekret Boży/ á ſtráſzliwy do czytánia/ y ſłuchánia/ ktorym Bog przez Moyżeſzá przeklina przestepce práwá ſwego/ to ſtánowiąc wyrokiem ſpráwiedliwym/ żeby nie z oſobná tylko przestepcá tego práwá był przeklety we wſzyſtkich ſpráwách/ y zamysłách ſwoich/ y ná kożdym mieyſcu: ále też to przeklectwo zćiąga ná Rzeczpoſpolitą cáłą/ kiedy mowi. *Deut. 28. 15.* Adiungat tibi Dominus peſtilentiam .... percutiat te Dominus egeſtate, ... ſit cælum, quod ſuper te eſt æneum, & terra, quam calcas ferrea .... Tradat te Dominus corruentem ante hoſtes tuos: per vnam viam egrediaris contra eos, & per ſeptem fugias ... percutiat te Dominus vlcere Aegypti &c. á po wielu ták zámyka. Et venient ſuper te omnes maledictiones iſtæ & perſequentes apprehendent te, donec intereas, quia non audiſti vocem Domini Dei tui, nec ſeruaſti mandata eius ... & erunt in te ſigna, atque prodigia in ſemine tuo vſque in ſempiternum. Cokolwiek nieſzcześćia wſpomina piſmo ś. ktore ná lud Izráelſki przypádáło/ to wſzytko ná grzechy wyráźnie zwala/ iáko ná ſzczere/ á ſáme tylko przyczyne/ y źrzodło wſzelákiego złego/ y nieſzcześćia/ y gdźieś kiedy Prorok groźi oſtátnią zgubą Krolestwá ludu Bożego/ miánuiąc to/ co go czekáło/ mowił. In ſcelere Iacob omne iſtud & in peccatis domus Iſrael. *Mich. 1. 5.* y namby nieinácżey o náſzey Oyczyźnie mowić/ cokolwiek dotąd ná nie ćieſzkiego pádło/ wáląc ią do oſtátniego zniſzczenia/ to wſzytko dla grzechow było/ ktore/ day Boże/ áby po ták ſurowym vkarániu dáley ſie nieſzerzyły. Ześmy miecz domowy/ y ták geſty nieprzyiaćielſki czuli/ żeśmy ſie mu nie mogli/ ábo nie chćieli oprzeć/ żeśmy przed nim/ iáko śily/ y rozum ſtráćiwſzy vchodźili/ żeśmy ſie pośmiewiſkiem v tegoż nieprzyiaćielá/ y inſzych Narodow/ v ktorycheśmy przed tym byli w podźiwieniu/ ſtáli/ żeśmy doſtátki ták chćiwie z krzywdą czeſto vbogich zbieráne potrácili/ żeśmy z ſzat/ y kleynotow/ y inſzych ozdob obnáżeni

náżeni zostáli; in scelere, mowimy/ omne istud. Dziwowáli sie sámi nieprzyiaciele naszi/ kiedy sie nád námi oná Boska przegrozká iściłá. Quomodo persequatur vnus mille, & duo fugent decem millia! *Deut. 32. 30.* y sámi to widźieli/ y głośno zeznawáli/ że kaźń Boża nád námi byłá/ y to sie z námi dźiało/ czym przegrażał Bog temuż Jzráelskiemu narodowi/ gdźieby ná gniew Boski zárabiał. Corruetis coram hostibus vestris, & subijciemini his, qui oderunt vos: fugietis nemine persequente *Leu. 26. 17.* Będźiećie vpadáć przed nieprzyiaćiołmi wászymi/ ... będźiećie vćiekáć chociaż nikt was gonić nie będźie; kiedy ledwie coś omylnie vsłyszawszy o szábli nieprzyiaćielá/ ták często przed tym zdeptánego/ wszyscy wielkich bogactw/ (wielu nie bez krzywdy y płáczu vbogiego poddánstwá/ y inszych vkrzywdzenia ná prożną świecką okazáłość nábytych) á oraz y sławy dawney odbiegáiąc/ iákoby oczy vtráćiwszy wszyscy vchodźili nemine persequente: kiedy záyrzawszy grubey strzelby narodu vbogiego zá morze/ iáko zá świát w nędzną źiemie od Bogá zárzuconego/ y tám záwsze głodnego: ledwie obaczywszy nie ták konie/ iáko raczey źrzebiętá zamorskie pierzchał ośiadszy Turká Zolnierz/ przed ktorym przed tym cáłe husce nieprzyiaćielskie vchodźiły: kiedy wielkie/ y porządne Woyská/ y do woyny dobrze sporządzone czás drogi/ y koszty nieoszácowáne trawiąc/ y pogodę do szczęśćia woiennego trácąc/ z wielkim osłábieniem/ y zniszczeniem swoim mocnić sie nieprzyiaćielowi dość osłábionemu dawáli ná dálszą zgubę nászę. Prożno to: muśiemy przyznáć. In scelere nostro omne istud. Muśiemy nárzekáć z świętym Hieronimem. Nostris peccatis barbari fortes sunt: nostris vitijs noster superatur exercitus. *ep. 3.* z nászych grzechow iest potęgá nieprzyiaćielska: násze grzechy przećiwko nam woiuią. Mowmy z Sáluiánem ś. Miramur, si miseri, qui tam impuri sumus: miramur, si ab hostibus vincimur, qui honestate superamur? Nemo sibi aliud persuadeat, nemo aliud arbitretur: sola nos morum nostrorũ vitia vicerunt: *l. 7. de guber. Dei.* Nie dźiw to żeśmy przegrawáli

woyną:

woyną; bośmy przegrawáli cnotą. nie co inßego nas / tylko náße grzechy zwyciężyły.

Osobliwie niesprawiedliwość (iáka záchodźi w wyćiagániu ſtácyi / y chlebá przez żołnierzá) odeymuie przećiwko nieprzyiaćielowi śiłe y moc / y serce / zá ſkaraniem Bożym. Jákoby pośiłkował nieprzyiaćielá / kto grzeßy przećiwko ſpráwiedliwośći. Iniuſtitia noſtra hoſtium eſt auxilium, mowił ś. Iſidor. Peluſ. *ep.* 249. Niesprawiedliwość náßá ieſt pośiłkiem nieprzyiaćioł dla niesprawiedliwośći do oſtátniey zguby przychodzą Króleſtwá cále / y ogłáßa te prawde przez Medrcá Bog temi słowy. Regnū à gente in gentē transfertur propter iniuſtitias, & iniurias, & contumelias, & diuerſos dolos. *Eccleſ.* 10. 8. Dla tego wielcy woiownicy mieli to zá fundáment ßczęśćia woiennego / żeby woyſká ich / przeſtrzegáiąc cnoty y ſpráwiedliwośći krzywdy żadney / áni vćiążenia nikomu nie czynili; do tego ie y napominániem / y oſtrośćią karności woyſkowey prowadźili. Theodozyus chwalebny Ceſarz Rzymſki / y ßczęśliwy zwyćiezcá ćiągnąc przećiwko Eugeniußowi ſurowo przykázował / żeby w ćiągnieniu iego Zołnierz áni drew / áni oleiu / áni pośćieli żadney w goſpodách nie wyćiągał: o czym piße Card. Baron. Roku 393. á X. Skárgá Soc. Ieſu dźielny on niegdy Káznodźieiá y Prorok przydáie w ſkroconym Baroniußu te słowá. *Co mowić o woły, krowy, komor rozbiiánie?* Belizárius wielki y ßczęśliwy Hetman Ceſarzá Juſtyniáná záßedßy z máłym woyſkiem ná wielkie Wandálſkie woyſká do Afryki / táką rzecz do ſwego Zołnierſtwá czynił. *Lepßa ieſt boiáźnia Boża, y ſpráwiedliwośćia łáſkę ſobie v Bogá iednáć, nizli vfáć w śiłách ſwoich. Proßę was* (mowił) *ábyśćie nikomu, ktorzy nie ſą nieprzyiaćiołmi Rzymſkiego Páńſtwá, krzywdy nie czynili. Niechcę mieć tákiego między ſwymi. luboby był nameżnieyßy, ktory grzechem zmazáne ſerce przynośi do woyny* - - - - *áni ia odpuſzczę winowáycy, gdyż dáremna ieſt śiłá, y potęgá bez ſpráwiedliwośći.* To Belizáryus v *Procop. de bello Vandal. l.* 1. Zá ktorą iego cnote dał mu Bog zwyćieſtwá wielkie y w ten czás / y potym z wielkich woyſk Wandálſkich / że nakoniec y Królá ich Gilimerá poimał. Pambá Krol w Hißpániey miał

miał woynę z Hilderikiem / ktory mu chciał Krolestwo wydrzeć / y pociągnął był do siebie Hetmaná Pamby zdraycę Pawłá Greczyná; á ták Hilderyk / iáko y Paweł byli wielcy łupieżcy dobr Kościelnych / y Księżą vćiskáli. pisze *Tuden. in Chron.* Ciągnąc przećiwko temu Nieprzyiaćielowi Pambá / gdy niektorzy z Zołnierstwá iego wyuzdawszy się ná swawolą bezecną cudzołostwem zgrzeszyli / kázał ich sromotnym obćięćiem skáráć / mowiąc. *Sąd Boży ná woynie nád námi, á my cudzołożyć, y Páná Bogá gniewáć mamy?* To iego słowá. á Bog mu zátym błogosłáwił / posyłáiąc ná pomoc iego Anyołow ss. ktorych on nád woyskiem swoim wieszáiących się widział. Baron. *an. 674.* Totylás Krol Gothow iuż niemal vpádłych we Włoszech chcąc podźwignąć przodkow swoich Krolestwo / y słáwę / á iuż dostawszy Rzymu / táką rzecz do swoich vczynił. *Przodkowie nászy Gothowie wielkie y mocne woyská, y szczęśćie, y zwyćięstwá mieli, y ták wiele Krolestw pośiedli, dla tego, iż spráwiedliwość między sobą, y nád poddánymi záchowáli, ktorey gdy odstąpili, pokaráni y zmnieyszeni są. Zostáło nas oto trochę, y dał nam Pan Bog tákie zwyćięstwo. dá więcey gdy przy spráwiedliwośći stać będźiemy, zá ktorą szczęśćie woienne idźie.* Procop. *lib. 3. de bello Goth.* To ná wstyd nász co goniec Krolá Polskiego do Tyraná Tureckiego Solimaná Bártłomiey Jurgiewicz widźiał y nápisał. Woynę miał ná ten czás z Persem / á że to obaczył / iż ieden z rycerstwá iego koniá wpuśćił w cudze zboże / y iego / y koniá wespoł obieśić nátychmiast kázał. Coby był ten pogánin czynił z tymi / ktorzy nie iednego szkápę / ále co ich tylko ma cáła pod czás chorągiew / w zbożá ludźi vbogich wpędzáią: Ale wroćmy się do Chrześćian.

Klodoueus Krol Fránkow wypráwuiąc się ná Alárykà Krolá Wyssygothow w Galliey / naprzod się nabożeństwem vzbroił. Zbudowął Kośćioł w Páryżu ss. Piotrowi y Pawłowi / iálmużn wiele czynił / wiele drogich vpominkow do grobu s. Márćiná / y do inszych Kośćiołow dáwał. Zákazał Zołnierzstwu swemu / áby nikomu żadney krzywdy nie czynili / nikomu nic nie bráli. w powiećie s. Márćiná Turońskim roskazał / áby nikt niczego nie brał oprocz trawy y wody / á że

iego

iego ieden Zołnierz miáſto tráwy wźiął śiáná (zá iedno to poczytáiąc) śćiąć go kázał mowiąc: *Nádźieię do zwyćięſtwá trácięmy, kiedy obrażamy ś. Márćiná.* To piſze ś. Grzegorz Turonſki / *hiſt. Franc. l. 2. c. 36.* Niech śię ná to obeyrzą ći / ktorzy nie iednego ś. Márćiná dobrá ſzárpią / ále ták wielu inſzych świętych / ktorym tákie dobrá ſą oddáne; y owſzem ſámego Chryſtuſá Páná ktoremu przednieyſzym ſpoſobem / y práwem oddáne ſą. Jezli ktore nieſpráwiedliwośći / y krzywdy / te naprzod pobudzáią gniew Boży do pomſty y karánia/ktore śię Bogu w iego dobrách ábo rzeczách dzieią. O to kiedyś groził Bog Tyryczykom y Bábilończykom mowiąc: Cito reddam viciſsitudinem, wnet wam oddam wet zá wet. o coſz? argentum enim & aurum meum tuliſtis, *Ioel. 3.* bráliśćie moie: pobiore wam wáſze. wyśćie niſzczyli lud moy / y poddánych moich oſobliwych / obráliśćie ich z ſreberká / y inſzych doſtátecżkow/ nie przepuśćiliśćie Kośćiołowi memu: toż wam będźie á rychło będźie. Cito. Dobrze kiedyś Kapláńſkim beſpieczeńſtwem S. Iniurioſus vpomniał Klotáriuſzá Krolá Fránkow / gdy trzecią część dochodow Kośćielnych chćiał ná ſkarb Krolewſki obroćić; on mu ták. Si volueris res Dei tollere, Deus regnum tibi velociter auferet. Quia iniquū eſt, vt pauperum ſtipes quos tuo debes alere horreo, tua horrea impleantur. *Greg. Turon. l. 4. c. 2.* Zle życzy Rzeczypoſpolitey ábo iey Krolowi / kto życzy/ áby z dobr Kośćielnych ná śię/ ábo na ſwe ſługi y Zołnierzá cokolwiek obracáli. Ták śię kiedyś mśćił ná Fryderyku wtorym Ceſárzu Sekretarz przedtym iego Petrus de vineis. oślepiony będąc od Ceſárzá / á potym do łáſki przyięty / námowił ná to Friderıká żeby był ná potrzebę woienną pobrał ſrebro / y złoto z Kośćiołow. Co kiedy śię ſtáło / mowił chlubiąc śię ślepy. Jużem śię teraz pomśćił na Ceſárzu / bom tego / ktory przedtym był obrzydły ludźiom/ vczynił obrzydłym Bogu ktorego gniew ná śię pobudźił Ceſárz. Otto Friſing. *in Frideric 2.* Prawdźiwie to tłumáczył / ná co źle námowił zły ráycá: że zá onym Kośćiołow zdźierſtwem miał Ceſárz rozgniewáć Bogá / á zátym ſurową iego pomſtę ná śię y ná ſwoie Páńſtwá záćiągnąć. A ći co ſobie

tuszyć y obiecowáć mogą / ktorzy dobrá Kośćielne / y owszem Chrystusowe szárpią: ktorzy chleb y stácye nieszczesne z tychże dobr wyćiągáią: To sobie y Oyczyźnie swoiey niechay obiecuią / że Chrystus krzywdy swey nie záspi. Będzie iey nie tylko ná nich sámych / ále y ná cáley Oyczyźnie / żal sie Boże! śćigał. Bo to iest o co sie Bog napredzy y nasurowiey / iáko o swą krzywdę wymuie. Mądrze kiedyś Biskupi w Gálliey po wielkim szerokiego Krolestwá spustoszeniu / osobliwie przez Nortmánny ziechawszy sie do Meldy ná Synod dla porátowánia Oyczyzny ták zniszczoney / pytánie miedzy sobą czynili / coby zá przyczyná byłá ták ćieszkich plag od Bogá ná krolestwo zesłánych; te náпierwszą / y nawiekszą vpátrzyli / iż Pánowie dobrá kośćielne łupili; y mowili. Gdy Pipinus / y Károlus Wielki Syn iego Kośćiołow / y dochodow ich bronili / mieli potęgę ná nieprzyiáćiele: á gdy ći łákomstwem swoim ná rzeczy sie Boskie rzućili / Pan Bog im też Páństwá psuie: o czym pisze Card. Baron. Roku 845. á niedługo potym przegrawszy Krol Fráncuski Gunterámnus bitwę z Krolem Gotskim / też przyczynę klęski swey vpátrzywszy nárzekał ná grzechy / y nierząd / Zołnierzow / iż sie nie báli Páná Bogá / Kośćioły iego / y dobrá kośćielne łupili / y posłuszeństwá nie oddawáli / karania nie znośili / do buntow pretcy byli. *A iáko nam* (mowił) *Pan Bog ma dawáć zwycięstwo?* y groźił sie przednieysze pokaráć / áby sie mnieyszy báli. Záłował sie y ná Biskupy on krol / że nie náuczáli ludźi / y do boiáźni Bożey ich nie przyprawowáli / á w wielkie grzechy vpadáć im dopuszczáli; y dla tegó Synod czynić w Mitiskonie kázał / áby nápráwá byłá. To Grzegorz ś. Turonski *hist. Franc. l. 8. c. 30.*

A v nas w Polszcze v nabożnych Krolow był ten wzgląd ná Bogá / y rzeczy oddáne Bogu / że sie obawiáli boiący sie Bogá Monárchowie / áby ćiezkich plag iákich Boskich ná krolestwo przez żołnierzkie zdzierstwá nie záćiągáli. Pobożny Krol Władysław Jágiełło zábiegáiąc rożnym szkodom / ktore sie od żołnierzá / osobliwie w ćiągnieniu / kośćiołom y klasztorom dźiały / potwierdźił przodká swego Káźimierzá Wielkiego státut / ktorym tákie krzywdy hámował: á przytym to

przydał

przydał. Sed tempore felicis nostri regiminis Regni quorundam incolarum Regni nostri detestanda peruersitas nesciens abstinere á vetitis, nec debito modo gaudere concessis tam laudabile statutum in abusum damnabilem deducendo, non tantum præmissa (miedzy ktoremi były deuastationes bonorum Ecclesiæ & Monasteriorum) sed multo plura, & maiora mala, quæ diuinæ maiestatis offensam, Regnique nostri desolationem inducere videntur, ferociter perpetrando commisit. *Herburt. tit. Bellum. C. contra raptores.* A tu obacz / iáko Pan pobożny widzi / że te kośćielne krzywdy Boski gniew / y spustoszenia záwodzą ná krolestwo. Podobne słowá są potomká iego Kázimierzá / iáko łácno káżdy obaczyć może v tegoż Herburtá / *tit. Bellum. C. In bello damnum.* Non sine animi graui molestia, ac diuinæ vltionis metu (mowi Krol) Spiritualium Regni nostri querelas lachrymis etiam permistas audimus; quomodo ipsi per terrigenas & belligeros - - - in bonis Ecclesiasticis, præter morem terrestrem damnificati sunt. Volentes itaque vltionem diuinam intercipere, nostraque animaduersione præuenire &c. iákoby rzekł. Zá kośćielne krzywdy wiśi nád námi karánie Bozkie / iezli go nieuprzedźiemy karániem nászym. Ták Krol vkarány. Bo przed tym miał te przywáre że dopuszczał / ábo przeglądał gdy Zołnierze vbogich szárpáli ábo ich do dawánia czego przymuszáli: y gdy z wielką szkodą przegrał bitwę z Krzyżakámi pod Choynicą / wszyscy one klęski przypisowáli tey iego niespráwiedliwośći. iákoż pobożnemu iednemu Kánonikowi Gnieznieńskiemu / ná imie Sądziwoiowi obiáwił to był P. Bog / że dla tego Krol był pokarány sromotną przegráną. y vpominał go tenże Káplan o popráwę / grożąc imieniem Bożym / ćięszkim pokaraniem. Z tąd záґrzany / znáć / iest do tego práwá / ktore się wspomniáło. *Monit. de rectè geren. ep. n. 90.* Niedziwna to / że ći co Kośćielnych dobr nie ochrániáią / nie máią ná woynách szczęśćia / y do tego im przychodźi / że przegráwáć / y z polá sromotnie vstępowáć / ábo zgołá ginąć muszą. Pomstá Boża nád nimi; że z Bogiem / przez niesłuszne w dobrách Kośćielnych szkody pierwey walczą / niż przyidźie do po-

tyczki z nieprzyiacielem. Nie pomoże do zwyćięstwá y naylepszy Hetman / kiedy miedzy Zołnierstwem bedźie on naćieższy nieprzyiaciel / grzech. Swiety był / y szczęśliwy Hetman Jozue / y woysko miał sprawne / y do boiu przywykłe: iednák iego podiazd pod miásto Hái sromotnie / y szkodą vchodźić muśiał / dla tego / że ieden z Woyská Achan z rzeczy / ktore Bog chćiał mieć iáko swoie własne zá anathema, ná ogień ie / y spalenie / iáko ná ofiáre sobie náznáczywszy; ważył sie nád Boskie zákazánie nieco sobie potáiemnie záchowáć. A kiedy nie ieden Achan bedźie / ktory rzeczy oddáne Bogu / nie ták máłe / iáko było Achaná świetokrádztwo / ále cáłą máietność szkodźi: To spráwi / że dla iego grzechu szwánkowáć Woysko muśi z sromotą / y szkodą cáłego Krolestwá.

A że do meżnego czynienia z nieprzyiaćielem / á zátym do zwyćięstwá potrzebá meżnego sercá; tákie trudno kto przynieśie do potyczki / komu złe sumnienie o grzechy / y szkody vbogich ludźi / y krzywdy Kośćiołom y duchownym vczynione wstręt ná pierwszym do bitwy wstępie od mieczá nieprzyiaćielskiego czyni. Słyszałem od człowieká godnego wiáry. gdy sie ludźi niektorych woyskowych pytał / czemu bedąc w wiekszey liczbie / vćiekli przed nieprzyiaćielem; że mu to powiedźieli. iż im nietylko lud nieprzyiaćielski / ále y woły / y krowy / y bárány / y insze bydło w oczách / vprzedzáiąc nieprzyiaćielá stało / záczym táki strách padł ná nie / że muśieli pierzchać / zostáwuiąc nieprzyiaćielowi pole / y wygráną. Zył przed lat kilka ná Wołyniu Szláchćic ktory to powiádał / y niemal pod przyśięgą twierdźił / że pod Chocimską gdy ieden wyszedł w pole przećiwko nieprzyiaćielowi / woły mu / y bárány pierwey stánęły w oczách / niżli nieprzyiaćiel. á gdy on przestrászony szykiem nástępowáć muśiał / z dźiáłá nieprzyiaćielskiego porázony vpadł. Zyie y dźiś w Zakonie iednym Zakonnik / ktory Zołnierzem bedąc kazał był / ábo dopuśćił czeládźi swoiey / że wieprzá cudzego zábilá. gdy do bitwy przyszło / przed nieprzyiaćielem pierwey nań nástepowáło strászydło w postáći onego wieprzá. Ze on przeleknszy sie ślubował nátychmiást Bogu zostáć Zakonnikiem / y ták strászydło odpędźiwszy szczęśliwie sie z nieprzyia-

ćiełem potkał. Ták to trudna ſzczęśliwie tym woiowáć/ ktorzy nieſpráwiedliwośćią y krzywdámi ſobie ſercá meſtwo tepią / á Krołeſtwu przyczynę tąż nieſpráwiedliwośćią do przegráney dáią. Wytykał / wiem / kiedyś Prorok tę prawdę ludowi Izráelſkiemu. Vpádło było / ábo niemal vpádło Krołeſtwo Izráelſkie. áż mu Prorok imieniem Bożym mowi. Proiecit te vitulus tuus, Samaria. (bo ták niektorzy tám czytáią) *Os. 8. 5.* To dáiąc znáć / że vpadek był krołeſtwá Izráelſkiego dla grzechu báłwochwálſtwá / iż ſie lud támeczny ćielcowi iáko Bogu kłániał. Alec ſtoią zá tego ćielcá inſze grzechy / zwłaſzczá vkrzywdzenia vbogich / y Kośćiołow / y nietylko z oſobná niektorym mogło by ſie to mowić / Proiecit te vitulus tuus, żeś vpadł / żeś przegrał / żeś tákie ſzkody popadł / ktore ćię poniżyły; Proiecit te vitulus; grzechy to twoie winne / winien on ćiołek / on wieprz / on báran/ á podobno y on kogut / on gąśior / coś go wziął vbogiemu: ále toż by ſie / y cáłey Oyczyźnie mowić mogło. Proiecit te vitulus &c. żeś vpádłá Oyczyzno / oná to krzywdá winná / on woł vbogiemu wźięty w Kośćielney máietnośći / on báran/ ono zboże / y on chleb ktorym ſie Zołnierz nieſłuſznie karmił / ná ćię to ſurowe karánie Boſkie przywiodł. Day Boże ná potym popráwę / á zá nią pokoy vlubiony / ktorego trudno obiecowáć Oyczyźnie / poki w niey iáko inſze nieſpráwiedliwośći / ták y tá / ktora ieſt w wyćiąganiu chlebá z dobr Kośćielnych przez Zołnierzá / nie vſtáną. Fac iuſtitiam (mowi Auguſtyn ś.) & habebis pacem, vt oſculentur ſe iuſtitia & pax. ſi enim non amoueris iuſtitiam, pacem non habebis. *In Pſal 84.*

§. 10.

Stácye ábo chleby Zołnierſkie z dobr Kośćielnych ſą ſzkodliwe tym ſámym ktorzy ie wyćiągáią.

IVż ſie námieniło / że Zołnierz máiąc ſumnienie obćiążone grzechámi/ á zwłaſzczá nieſpráwiedliwośćią / śmiele ſtánąc przećiwko nieprzyiaćielowi nie może. przez co nietylko cáłey Rzeczypoſpolitey/

ále y ſobie z oſobná ſławe tráci. Sławy záś vtrátá tym ćiężſza ma być żołnierzowi / że to iego ieſt profeſſya ná ſławe y Rzeczypoſpolitey/ y ſobie robić / od ktorey profeſſyey tym dáley odſtepuie / im mniey ſercá y odwagi przynośi do potrzeby. Ale iezli ſie ktory táki ználeść może/ ktoryby mniey na ſławe obrácał oczy; przynamniey ná to ſie oglądáć trzebá żeby ſumnienia nie obćiążáć / ktore oſobliwie obćiążone bywa przez te nieſpráwiedliwość / ktorą kto cudze rzeczy / ábo dobrá ſobie przywłaſzcza ábo ſzkodźi / co ſie w wyćiągániu ſtácyi y chlebá dźieie. Bo oprocz owego ćiężaru / ktory tálentem olowiu piſmo ś. zowie / *Zach.5.* to ieſt grzechu, ktory ćiężar ieſt poſpolity/ y powſzechny káżdemu grzechow rodzáiowi: záćiąga káżde bliźniego w dobrách doczeſnych vkrzywdzenie ow ćiężar oſobliwy / ktory debitum reſtituendi zowiemy. bo ſámá rzecz cudza ná káżdego / ktory ią bierze / záraz wołá Redde quod debes. Wźiąłeś: oddayże: powinieneś to vczynić/ áni ſie ſpodźieway odpuſzczenia grzechu / poki z śiebie nie zwáliſz tego ćiężaru przez rzetelne/ kiedy możeſz/ oddánie. Tym ſobie niechay nikt nie pobłaża / że z tego ma wolą iálmużny czynić. Już dawno tákie iálmużny wyrok Boſki zgánił. Immolantis ex iniquo, oblatio eſt maculata, *Eccl. 34. 21.* Brzydka ieſt ofiárá tego ktory co ofiáruie z nábytego nieſpráwiedliwie. Táką rzecz czyni táki / iákoby Syná w oczách Oycowſkich zábiiał / co támże Duch ś. powiáda. Qui offert ſacrificium ex ſubſtantia pauperum, quaſi qui victimat filium in conſpectu patris ſui, *v. 24.* Z dobr prácą ſpráwiedliwą nábytych/ y z tego co ſłuſznie maćie / czyńcie iálmużny / vpomina Auguſtyn święty / De iuſtis laboribus facite eleemoſynas, ex eo, quod rectè habetis date, *ſerm. 35. de verb. dom.* Wracáć źle nábyte trzebá / nie iálmużny z tego dawáć: á iezli wracáć trzebá/ coż zá korzyść z tego że co cudzego weźmieſz: Wracáć záś temu trzebá / ktory ieſt vſzkodzony. A iezli temu zgołá nie możeſz oddáć / ieſzcze iednák zoſtáie ćiężar/ że wracáć / ábo nagrádzáć trzebá. Są vbodzy pogotowiu / ktorym to dawáć trzebá / czymbyś vkrzywdzenie drugiego nagrodźił/ y wyrownał; iáko vczą Theologowie z Tomáſzem ś. *2.2.q.32.a.7.* y Auguſtyn ś.

lib. 50.

lib. 50. homil. 47. ále y to ćiężká. Częſtoby ná to cáley ſubſtáncyey nie ſtáło.

Jáko Bog ſurowo kárze tych ktorzy ſię tárgáią ná ßárpánie ábo vżywánie dobr Kośćielnych / wiele o tym ieſt poważnych powieśći. O Dágobercie / y Károlu Mártellu Krolách / ábo ſpráwcách Krolestwá Fráncuſkiego Trithemius z pewnego obiáwienia piße: że dla tego dáni ſą ná wieczne piekielne męki / iż ßárpáli Kośćielne dobrá. *Alphon. Villeg. de reb. Eccl. non alien. l. 3. p. 2. c. 5.* Piotr Kluniácenſki rowiennik ś. Bernátá ſtráßną rzecz o iednym Fráncuſkim Pánu podał dálßym wiekom dla pámięći / y przeſtrogi. Znáczny był y vrodzeniem / y świeckiemi godnośćiámi człowiek: ále przytym znáczny dobr kośćielnych łupieżcá / y zdźiercá. Ten gdy raz v ſtołu z ſwoiemi weſoło śiedźi / ſtánie przed nim ſtráßny gość ná kßtałt konnego żołnierzá / y wnet wywoła nędznego od ſtołu / y ná koniá ná to gotowego wſádźi. á to vczyniwßy / porwie go y z koniem ná powietrze / y wiecey oczom inßych nie vkaże. Nie mniey nießczęśliwy Aryáná iednego imieniem Somácháręgo koniec / támże w Gálliey. Ten wśi Biſkupſtwá miáſtá Agáty iáko ſwoiey vżywał. prośił go Leo Biſkup mąż święty / áby krzywdy Kośćiołowi nie czynił / á ze wśi vſtąpił. Synu (mowił do Heretyká świętokradźce) vbogich to dochod mnie powierzony: nie trap ich głodem / áby ćię łzy ich nie zábiły. Heretyk / iáka ich ieſt ná dobrá Kośćielne chćiwość / nic ná to niedbał: wpadł zátym / ſkárány od Bogá / w chorobę: dopiero ze wśi vſtąpić obiecuie / á o zdrowia vproßenie Biſkupá prośi. Otrzymał zá iego modlitwą: ále po ſtáremu Biſkupá wzgárdą od śiebie zbywßy zoſtawa we wśi. dopiroż Biſkup ś. vda ſię do modlitwy / ná ktorey cáłą noc przetrwawßy / ráno wßytkie lámpy w Kośćiele potłucze mowiąc: Nie będźie tu ogniá y świátłá / póki ſię Bog nie pomśći krzywdy ſwoiey. W tym zaraz znowu záchoruie Aryánin / y iuż pewną popráwę Biſkupowi obiecuie / o modlitwę proßąc. Lecz ná to Biſkup / iużem ſię modlił / odpowie / y wyſłuchał mię Pan Bog. A on niezbożny ná koniec nießczęśliwie ſkonał. To Grzegorz Turon. *de glor. MM l. 1. c. 79.*

Jáko ś. Remigius po śmierći iuż z Chrystusem króluiący / iáko ś. Maurus Opát z dobr Kośćielnych / ow do Biskupstwá swego Remenskiego / á ten do Klasztorow należących wygániáli niesłusznych naiezdnikow / á często śmierćią srogą kárząc ich łákomstwo świetokradzkie / wiele tego tenże Grzegorz ś. Turon. y Odo / y inni piszą. Jednemu ná imie Richuwinowi Krol Károl dał był wieś Kośćiolá Remenskiego / w ktorey gdy sie żoná nowego gospodarzá przesypia / vkaże sie iey ś. Biskup vpomináiąc / áby vstąpiłá. Inszego / mowił do niey świety / stánu / y zasługi być ma / ktory ma w tey wśi legáć. Niedbáłá niewiástá ná łáskáwe vpomnienie / lubo kilká rázy nápomniona. áż potym rzecze iey ś. Biskup. Nie wyszłáś: otoż ćie wynioszą inszi / a to rzekszy vderzył ią laską / á oná znagłá srodze puchnąc w wielkich boleśćiách żyć / y dobr Kośćielnych záżywáć przestáłá. To pisze zacny Biskup Hinkmar. nástępcá ś. Remigiuszá *de transl. S. Remigij.* Támże w Gálliey to było gdy woyná miedzy Krolmi Childebertem y Klotáriuszem byłá / á Chramnus Syn Klotáriuszow z Stryiem Childebertem przećiwko Oycu trzymał / pusczał Bog cudowne karánia ná bluźnierce / osobliwie / y wydźierce dobr kośćielnych. Miał Chramnus nieiákiego Leoná Piktáwskiego / ktory go do złego podpalał. Ten raz rzekł / Marcin y Marcyalis pożytku skarbowi nie czynią: myśląc tym czásem wydrzeć co z Kośćielnych imion: y záraz głuchym y niemym zostáł / y oszáláwszy vmárł. To ś. Grzegorz Turon: *lib. 4. c. 16.* á z niego Baron. Roku *556.*

Tenże ś. Grzegorz pisze / że gdy żołnierze niektorzy złupiwszy Klasztor / ktory Latta zwano / przewoźili sie w łodźi włoczniámi sie podparszy / łodź sie z nimi wywrociłá / á oni ná włoczniách swych niewiedźieć iáko przebići zostawszy mizernie pogineli oprocz iednego / ktory im to zdźierstwo rozradzał. *de gloria MM. l. 1. c. 105.* Zá czásu Ottoná trzećiego żołnierze iego niektorzy pásli konie w łąkách Klasztoru ś. Pawłá pod Rzymem / prośili Zakonnicy / áby vstąpili z końmi / á szkody nie czynili: gdy vprośić nie mogli / znaglá czterey z nich piorunem zábići / drudzy ledwie przed śmierćią vćiekli. Baronius *Roku 999. z Ditmara.*

Opuszczam

Opuszczam wiele inszych tákich wiáry godnych powieśći: y z tych/ ktorem wspomniał/ vzna káżdy/ że osobne przeklectwo/ y surowa kazń Boża nád tymi wiśi/ ktorzy sie ná dobrá Kośćielne tárgáią szárpániem/ ábo przymuszániem do wydawánia chlebá/ ábo stácyey. Dobrym práwem zdał sie trzymáć niegdy Pipinus w Gálliey niektore máietnośći Kośćielne/ bo mu to byli pozwolili z pewnych/ y iáko rozumieli/ słusznych przyczyn Biskupi/ y to nie dármo/ ále zá czynszem/ábo átendą. á iednák gdy tám przyiáchał ná mieszkánie Pipinus/ vkazał mu sie we śnie ś. Remigius/ y mowił mu. Co tu czyniż: iákoś do tey wśi wszedł/ ktora mnie nábożnieyszy/ niżliś ty/ dárował: á iam ią Pánnie Bogá mego Mátce oddał: y vbiczował go áż do śinośći. Ocknawszy sie Pipinus wpadł w febrę/ y długo chorobę ćierpiał ná vkaránie/ lubo záraz z oney wśi wyiechał. To Hinkmár/ á z niego Card. Báron. Roku 760. A ten iáko sie bać niema/ ktory bez żadnego duchownych dzierżawcow przyzwolenia/ ábo z przyzwoleniem wymuszonym wiecey/ w kośćielney máietnośći dokázuie/ niżby w swoiey dokázował? Bo by wzdy ná drugi raz ochrániał swoiey: á Kośćielną oraz z gruntu niszczy/ wespołek nietylko poddáństwo vbogie nędząc/ ále też y sámych duchownych Pánow ktorzy często z máietnośći/ z ktoreyby żyć mieli/ sztuki chlebá dla tego przekletego chlebá Zolnierskiego mieć nie mogą. Wiem; co ná przykład wspomnię; máietność pewną Kośćielną ktora pospolićie około dźieśiątká tyśiecy ná rok pożytku y dochodow czyniłá. Vczyniłá przed rokiem iedenaśćie tyśiecy: z tych ledwie sto/ ábo máło coś wiecey/ poszło ná pożywienie Zakonnikow/ ktorych to iest máietność/ á wszystká oná intratá ná Zolnierzá poniewolnie poszłá. Dla Bogá: niechay nikt nieczeka cudownego od Bogá karánia. bo y teraz nie trudno o to. To pewnie káżdemu wiedźieć trzebá/że ieżli zá żywotá kázni Bożey vchodzą tácy; ácz ći często ći pospolićie/ á mármie/ ná woynie giną/ ktorzy wiecey Kośćielne dobrá szárpią/ iáko sie nie ná iednym/ ktorych miánowáć niechcę/ pokazáło: po śmierći gotowe piekło máią/ieżli tego zdzierstwá nie przestáną/ á nagrodą słuszną nie poprawią.

A to należy do korzyści tych stácey / ábo tego wyćiagánia chlebá z dobr Kośćielnych / że nikt z tąd nieużyie. Jeżli ktore źle nábyte dobrá / niemáią błogosłáwieństwá / y trwáć v dźiedźicow / náwet v sámych tych co ie naprzod łápáią / nie mogą / tákie naprzod są dobrá / ktore kto chce zbieráć szárpániną máietnośći Kośćielnych. Niechbym ia nic nie mowił o Polszcze nászey / w ktoreybym bárzo łácno żywe tego przykłády vkazał ná onych máietnośći cudzych / osobliwie Kośćielnych / náiezdnikách sławnych, iáko ich y szczątku / áni onych dostátkow niestáło / ktore z wielkim Oyczyzny / á nawiecey duchownych / y Kośćiołow vkrzywdzeniem / zdźierstwem inszym Krolestwom nieznáiomym / iákoby w nagrode prac woiennych / zbieráli. kto zásięga pamięćią przekletych Konfederácyey Zołnierzkich / widźi łácno ná oko / co mowię / y v nas to się iśći / co wielki on we Fráncyey práwá Doctor Petrus Gregorius Tholoſſanus nápisał tymi słowy. Experti ſunt plures Principes in Gallia, & Germania, quantùm poſteris nocuit ex adipe Eccleſiæ Domûs paternas, & proximorum ditaſſe. Ad tempus quidem modicum durarunt hæ ſacrilegæ ex Abbatijs, & Epiſcopatibus compilatæ opes, & cum iſtarum ruinâ propriæ quoque euanuerunt, & qui ipſis vſi ſunt, vt eorum filij, miſere perierunt, & plerumq;. Quamuis enim ſacrilegi ab hominibus non plectantur: non poſſunt tamen Dei effugere iudicium. Sunt hodie tot illuſtrium Virorum ſucceſſores pauperrimi, & fere errones & mendici, dicam & audacter, prædones, & latrones effecti, quod Eccleſias ſpoliarunt, & breui tempore cum illis & ſua amiſerunt, quæ maiores virtute parauerant, & reliquerant, & malè parta cum malè dilabuntur, benè parta, ſed à malè partis polluta ſecum communione pertrahunt. To Fráncuz Jurystá wielki. *Syntag. Iur. l. 33. c. 17. n. 4.* Nie tłumácżę / niechcąc dármo nápełniáć kárty. łácno o tłumácżá tey powieśći.

Do Fráncuzá przydáie drugiego z Hiszpániey / Krolestwá Fráncuzom sąśiedzkiego. Alphonſus Vilagut wspomniony nie dawno

przed tym

przed tym wtąż mowi tymi słowy. Perſonæ graues, ac prudentes obſeruarunt, quòd quando Principes (rowno wtym idą milites) cupiditate, vel aliâ iuſtâ causâ apparente ducti manum apponunt bonis Eccleſiarum illa vſurpantes, videtur nihil ſibi conducere: imò quod non ſolùm ipſa bona Eccleſiaſtica ſic vſurpata euaneſcant, & è manibus elabantur, verùm & alia bona patrimonialia, vel acquiſita proprio labore, & induſtria &c. *de reb. Eccl. non ritè alien. l. 3. p. 2. c. 5. n. 14.* To ći Doktorowie zacni. á ia ſie z tym dáley nie ßerze. To mi y Zolnierz káżdy przyzna/ że im ktory wiecey cudze/ á zwłaßcza Kośćielne dobrá ßárpie/ tym wiecey ma nędze á przynamniey tym ſie go napotym wiekßa chwyta y trzyma.

§. 11.

Stácyey ábo chlebow Zołnierſkich z dobr Kośćielnych wyćiagánie, ábo pomagánie do tego wyćiagánia podlega ſurowemu karániu Kośćielnemu.

NIegodźi ſie o tym wątpić/ że w Kośćiele Chryſtuſowym ieſt moc/ y powagá/ ktoraby wyſtępnych grzechy karáć mogłá duchownym karániem. Bo Chryſtus funduiąc Kośćioł/ nietylko w nim chćiał mieć moć/ y władzą ktorą Ordinis ábo Poświecenia ná duchowieńſtwo zowiemy/ á śćiaga ſie oſobliwie do ſpráwowánia ofiáry przenaświetßey: ále też y te drugą/ ktorą zowiemy Iuriſdictionis, ábo ſądową. á tá ieſt dwoiáka/ wnetrzna/ y powierzchna. Pierwßa należy do ſądu táiemnego ná ſpowiedźi: á wtora do rządu powierzchnego. Tey záś ſą dwie częśći: iedná ieſt proſtuiąca/ y rozkázuiąca/ directiua, ktora ſtánowi práwá: á druga kárnośći pilnuiąca/ y poſtrzegáiąca ꝛc. vis coërcitiua. Bo oboiey tey mocy do dobrego rządu trzebá káżdey Rzeczypoſpolitey porządney/ iáką

Chrystus Pan stánowił / kiedy stánowił Kośćioł. bo iáko dobrze práwo mowi. *in cap. Pastoralis. de offic. deleg.* Iurisdictio nullius videretur esse momenti, si coërcitionẽ aliquam non haberet. Obiecána byłá tá moc Apostołom od Chrystusá / ábo dána byłá *Matth. 18.* iáko Theologowie vczą zá tłumáczeniem świętych Doktorow idąc. á ieśli obiecána / pewnie dána. Dána iest Piotrowi ś. z osobná / iáko Głowie *Ioan. 21.* onymi słowy. Pasce oues meas. iáko vczenie pokázuie Card. Turrecremata, y Cardin. Bellar. y dáie znáć Anácletus Papież *ep. 2. decret* co wspomináią *in cap. In nouo 21.* Dána iest od tegoż Chrystusá P. y inszym Apostołom onymi słowy. Sicut misit me Pater, & ego mitto vos. *Ioan. 20. 21.* O czym Card. Tolet. ná to mieysce / y Suar. *de Censuris d. 1. s. 2.* á dowodzi támże z Pismá / że tey mocy vżywáli Apostołowie. iáko kiedy Páwel ś. *1. Tim. 1.* Alexándrá / y Hemeneuszá oddał szátánowi: á to oddánie przez wyklęćie było / iáko pospolićie rozumieią tłumácze. Tenże Páwel ś. podobną rzecz wspomina *1. Cor. 5.* y Piotr ś. kiedy mowił Symonowi Czárnoksięznikowi. Non est tibi pars, neque sors in nomine isto *Act. 8.* wyklął go; iáko ćiż Doktorowie rozumieią. y w Kánonách Apostolskich *Can. 30.* wyklináią Symoniákow. Zkąd znáć / że to zwyczáyne karánie w Kośćiele od Apostołow było. Náwyższy Biskupi zdawną tey mocy vżywáiąc / rzeczą sámą pokázáli że tá moc zostawa w Kośćiele. o czym szeroko Theologowie. Bellarm. Suar. y insy.

A tákowych Kośćielnych káránia / miánowićie klatwy / o ktorey mi tu rzecz iest / żaden sobie niema lekce ważyć; iákoż żaden pobożny człowiek lekce iey nie waży / luboby nań niewinnie przez omyłkę iáką pádłá. Cesarz Theodozyus młodszy Pan wysokich cnot Chrześćiáńskich wnuk Stárszego Theodozyuszá (ktory skromną ćierpliwośćią vczcił Kośćioł / y tego kárność będąc wyklęty od ś. Ambrożego) wyklęty / ieżli śię to rzec może / od iednego Mnichá / że czegoś ná iego prozbę nieuczynił / niechćiał śieść do stołu / áż pierwey rozgrzeszenia od Biskupá prośił, lubo klątwá oná żadney wagi / y skutku żá-

tku żadnego nie miáłá / gdyż Zakonnik on nie miał żadney mocy ná wydawánie klątwy. Baron, *an. 425.* Ták ſie y ná cień klątwy Pan pobożny wzdrygał. Sstrászna to káżdemu pobożnemu / że zá wyklętego ofiárá ś. y modlitwá Kościelna imieniem Kośćiołá ś. Oblubienice Chryſtuſowey / być nie może: że wyklęty nie może vżywáć Sákrámentow świętych / ſtáie ſię iáko Syn niekárny / y od Oycá wydziedźiczony: że nie może być w Kośćiele / gdy ſię nabożeńſtwá w nim iáwnie Kośćielne odpráwuią / iáko kiedy godźiny kápláńſkie śpiewáią / ábo inſze publiczne modlitwy czynią / nie może być ná Proceſſyách / pogotowiu przy Mszey ś.: á przytym nie ma miedzy ludźmi mieyſcá poſpolićie / zoſtáiąc iáko tułácz iáki / y Raim od Bogá odrzuczony. To miiam / co iednák poczćiwego przeráżić bárzo może / że wyklęty żadnego ſądowego vrzędu mieć nie może. nie może áni ſądźić / áni świádczyć / áni być Piſárzem / áni ſpraw odpráwowáć ꝛc. Po śmierći záś nie może mieć pogrzebu Kośćielnego w Kośćiele / áni ná mieyſcu poświeconym: ále y po śmierći wedle ćiáłá miedzy tymi zoſtáwáć muśi / ktorych Kośćioł nie ma zá ſwoie dźieći / ták dálece / że luboby táki był w Kośćiele pogrzebiony / miáłoby być wyrzucone z támtąd iego ćiáło. *c. Sacris. de ſepult.* á tę kárność táką vczćił / y vtwierdźił ſam Bog niektorymi ná iey záchowánie cudámi. Wſpomina Card. Baron. Roku 1034. iż iednego wyklętego żołnierzá w Dyecezyey Kántuáryſkiey w Angliey bez Biſkupiey wiádomośći / drudzy iego towárzyſze. Zołnierze pogrzebli v Kośćiołá ś. Piotrá / ále ráno ćiáło iego z cmentarzá y grobu wyrzucone ná-leźli / y znowu ie w tymże grobie pogrzebli. Lecz záś dniá drugiego ćiáło ono tákże / iák y pierwey / wyrzucone ználeźli. y trzeći raz tákże ie pogrzebli támże / przyłożywſzy grob kámieńmi / y źiemią twárdą. ále y to niepomogło / do piątego rázu, dopiroż ono ćiáło dáleko od cmentarzá pogrzebli / duchownych przepraſzáiąc ꝛc. R ś. Grzegorz W. piſze *2. dial. c. 23.* o niektorych Zakonnicách ktore że ięzykiem wolnym ſzczypáły iednego Zakonniká / á vpomnione o to od ś. Benedyktá gdy ſię niepopráwiáły / klątwą ſą od niego po-

karáne. Gdy potym po ich śmierci zá stárániem ich dawney służebnice Mszá sie ś. poczyie odpráwowáć: á Dyákon wedle zwyczáiu záwołá vpomináiąc / áby wyklęci wychodźili: obaczy onáż sługá wychodzące z grobu / y przed Kośćioł vstepuiące Zakonnice. Aż gdy o tym dádzą znáć ś. Benedyktowi / rozwiąże ie z tego związku: á one dopiero potym w pokoiu y przy Mszey ś. zostawáły w grobie.

Jákoby szkodliwa duszom klatwá byłá / ná inszych widomych rzeczách nie raz sie cudownie pokazáło. iáko gdy łotrzyk ieden vkradszy Kośćielny státek srebrny / ktory w drzewo we wnątrz sprochniáłe schował / skoro klatwe wydano ná świetokradzce / záraz drzewo schnąć poczęło: á znowu gdy státek iest ználeźiony / wróciło sie do pierwszey zielonośći. pisze Ludou. Granat. *2. p. Cat. c. 27. §. 7.* Tákże kiedy bogoboyny Zakonnik Dominiká ś. Gundisaluus kaząc chćiał vkázáć iáka iest moc klatwy / kosz chlebá / ktory w oczách iego niewiástá niosłá / wyklął / y záraz on chleb świátły stał sie bárzo brudnym / dotąd áż go tenże káznodźieiá pokropiwszy świecona wodą / od klatwy vwolnił. Petr. Ribad. *lib. 1. de Princ. Christ. c. 34.*

Jáko zás źle sie z tymi działo / ktorzy lekce ważyli Kośćielne klatwy / ábo iáko wyklętych śiegáły nieszczęśćia rożne / wieleby tu wspomináć. Jáko Krol ieden w Angliey o to sámo / że do wyklętego kázirodzce wszedł ná bánkiet / co mu odradzał Biskup ś. Ceáddá / tym mu grożąc co sie sstáło; támże w onym domu zginął / pisze W. Bedá *lib. 2. Christ. Angl. c. 22.* iáko Filip Krol Fráncuzki názwány Pulcher, ábo Piekny / wyklęty o pewne grzechy zábity od dzikiego wieprzá zginął / záćiągnąwszy przeklectwo ná swoie potomstwo / zginął / pisze Sigon *de regno Ital. lib. 5.* Synowie iego bez potomstwá zszedszy obcym Krolestwo zostáwili / á Corki sromotny żywot niepocześnie skończyły: iáko Leopoldus Rákuskie Kśiąże wyklęty o niewinne poimánie Krolá Angelskiego powracáiącego z ziemie ś. był karány / iáko Fáráo zátwárdźiáły / to pożarem ognionym wielu miast / to potopem z Dunáiu / y zálaniem kráiny iedney / w ktorey więcey niż dźieśięć tyśięcy ludźi zginęło / to suchośćią niesłycháná / to

ná/ to zboźá w robáctwo przemienieniem / to powietrzem morowym zacnieyſze zwłaſzczá ludźie gubiącym ⁊c. piſze Roger. *in Annal. Angl.* 7. wſpomina y Baron. *an.* 1194.

Ale iuż obacżmy/ że ná to Kośćielne karánie robią / ktorzy Kośćielne dobrá ſtácyámi / ábo wyćiągániem chlebá ná Zołnierzá vćiſkáią.

Naprzod klątwą práwo rozkázuie tych karáć / ktorzy iákąkolwiek ſzkode Kośćiołowi y duchownym w dobrách kośćielnych czynią. 26. q. 1. C. *In Canonibus* ták ſtánowi Symmachus Papież. Generaliter quicunque res Eccleſiæ confiſcare, aut competere, aut peruadere periculoſa ſua infeſtatione præſumpſerit, niſi ſe certiſſimè per Eccleſiæ, de qua agitur ſatisfactionem correxerit, perpetuo anathemate feriatur. Toż znowu tenże Papież ſtánowi ná Zborze ſzoſtym Rzymſkim / 16 q. 1. c. *Similiter.* Tákże 23. q. 8. c. *Secundum Canonicam.* roſkázuią klątwą tęż karáć / ktoryby co wyćiągał z roli iákiey kośćielney. Toż karánie puſzczáć ná tych roſkázuie práwo / 12. q. 2. c. *Qui & diuinis.* ktorzy vel Eccleſiaſtica priuilegia calcare contendunt, vel vbilibet in pauperum proſilire diſpendium. Stráſzne ieſt y ono práwo / 12. q. 2. c. *Indigne.* w ktorym ſą te słowá: Qui aliter, quàm ſcriptum eſt, prædia Eccleſijs tradita petierit, vel acceperit, aut poſſederit, vel iniuſte defenderit (gdyby mu ich zábroniono ſzárpáć y vżywáć) aut retinuerit, niſi citò ſe correxerit, quo iratus Deus animas percutit, anathemate feriatur, ſitque accipienti, & danti, & poſſidenti anathema, & inſtitutæ pænæ contubernium aſſiduum. Nec aliquo ſe ante tribunal Chriſti obſtaculo muniat, qui à religioſis animabus ad ſubſtantiam pauperum derelicta, contra fas, ſine aliqua pietatis conſideratione diſpergit. Niewiem ktoby ſię z Kátholikow ná te słowá nie wezdrgnął czytáiąc/ ábo ſłyſząc / kiedy temu / ktory náieżdża kośćielne włośći / ⁊c. przekleńſtwá vſtáwicznego życzą / á nád to żeby nie miał ſię czym záſłániáć y bronić ná ſądźie Bożym ten ktory dobrá / ná vbogich pożywienie/od ludźi nabożnych dáne ſzárpie y márnie trawi. Ieſt y inſzych wiele

 práw du-

praw duchownych tákich. Ale ſą y świeckie. Obroćiwſzy trochę oczy do Krolestwá ſąśiedzkiego / obaczymy/ że práwá ſwoim Wegrom dáiąc Stefan ś. Krol / klątwą roſkázał karáć naiezdnikow wolnośći / y dobr Kośćielnych. Quiſquis poſſeſſiones Deo conſecratas, atque ad honorem Dei ſub regia immunitatis defenſione conſtitutas inhoneſtè tractârit, vel infringere præſumpſerit, quaſi inuaſor, & violator domus Dei excommunicetur. To słowá Stefaná ś. Krolá Węgierſkiego / *Tom. 2. Iur. Reg. Hung. l. 2. c. 1.* Alec mamy domowe tákież práwá. v Herburtá/ *tit. Decimæ.* naydźieſz że Władysław Jágiełło Roku 1433. w Krákowie wydał táki Státut. Quicunq; Princeps ---- aut nobilis, miles, aut vaſallus, & generaliter quæuis alia perſona ---- decimas --- nec non domos, tributa, caſtra, villas, poſſeſſiones, & quæuis bona, ac res mobiles, & immobiles, ad Eccleſias, & pia opera, ac religioſa loca, perſonaſq; Eccleſiaſticas, ſpectantes, ac etiam pauperum hominum in ipſorum bonis degentium rapuerit, inuaſerit, occupauerit, ... vel quouis quæſito colore grauauerit, vel rapi, inuadi, occupari, . . . exactionari mandauerit, ordinauerit, ſeu ratum habuerit . . . . aut in bonis eiſdem notorium damnum, vel manifeſtam offenſam intulerit, niſi omnia . . . . reſtituerit . . . . cum ipſorum complicibus pænis, & cenſuris Eccleſiaſticis debent ſubiacere. &c. y tám dáley. Toż práwo potwierdźił Státutem nowym Syn iego Káźimierz trzeći Roku 1458. w Piotrkowie ná Seymie. A przed tymi obiema dawniey Káźimierz Wielki to gwoli Kośćiołowi Gnieźnieńſkiemu poſtánowił. decernimus ſpecialiter, quód ſi quiſpiam in prædictæ Gneſnenſis, & eius Collegiatarum Eccleſiarum prædictarum bonis aliquam in rebus, ſeu perſonis violentiam notoriā fecerit, idem per memoratum D. Archiepiſcopum, & ſuos ſucceſſores ad ſatisfactionem condignam cenſura Eccleſiaſtica compellatur. &c. gdźie też do ſądu y dawánia świádectwá nie każe przypuſzczáć wyklętych. A to Roku 1357. w Krákowie. Mam więcey przed ſobą tákich praw: tu ie wygadzáiąc krotkośći/ opuſzczam.

Są záś práwá / ktore iuż nie grożą klątwą / roſkázuiąc karáć nia náſtepuiących ná Kośćielne dobrá: ále tą rzeczą ſámą y ſkutkiem ná tych kłádą / ktorzyby co śmieli przećiw wolnośći kośćielney w dobrách kośćielnych czynić. Ale że wyklináć nie może tylko duchowny vrząd/ábo práwo; gdyż klątwá iest duchowne karánie: dla tegō práwá ktore klątwę táką wydáią / kośćielne tylko ſą. Mogłyby ſię tu ſzerzey te práwá wſpomnieć. Jest práwo Koncylium Láterańſkiego zá Alexándrá 3. ktore ſię przedtym przytoczyło §. 5. c. *Non minus. de Immun. Eccleſ.* á w nim ſą te słowá. Sub anathematis diſtrictione fieri de cætero talia prohibemus to ieſt ćiężary kłáść ná Kośćioły/y ná duchowne. Potym Innocencyus trzeći ná Koncylium powſzechnym vczynił práwo. *C. Aduerſus. de immun. Eccl.* ktorym też klątwę vtwierdza. Tákże Bonifacyus oſmy *C. Quanquam de Cenſ in 6.* to ſtánowi żeby ći / ktorzyby ná Kośćiołách / y duchownych / wyćiągáli podatki iákie / záraz ſkutkiem ſámym klątwę popádáli. Si fuerint perſonæ ſingulares excommunicationis ſententiam ipſo facto incurrant, &c. mowi práwo.

Mogłby kto rzec / że práwá pomienione ná tych tylko klątwę ipſo facto incurrendam, iáko mowią / kłádą / ktorzy iákie podatki wyćiągáią od Kośćiołow / y oſob duchownych: á ná tych nie kłádą tákiey / ktorzy kośćielne dobrá ſzkodzą / przywłaſzczáiąc ſobie iákie z nich pożytki / y vżywáiąc ich etc. iáko bywa gdy Zolnierz ſtácye wyćiąga. Odpowiadam że tá klątwá ieſt ná tych / ktorzy od Kośćiołow co wyćiągáią / y o tym niemáſz z iáſnych słow wątpliwośći. ten záś co z Kośćiołow co wyćiąga / niewiem iezli to może ináczey czynić / tylko z dobr y dochodow kośćielnych wyćiągáiąc.

Ale łácno o iáśnieyſze práwá / ktore kłádą klątwę ipſo facto ná tych ktorzy dobrá kośćielne iákokolwiek ſzkodzą.

Naprzod Concilium Tridentinum, *ſeſſ. 22. de reformat. c. vlt.* tákie práwo ſtáwi ktore ſkrocone wnoſzę. Si quem - - - in tantum cupiditas occupauerit, vt alicuius Eccleſiæ, ſeu cuiuſuis Beneficij - - - bona, cenſus, ac iura, - - - fructus, emolumenta, ſeu quaſcunque

cunque obuentiones, - - - per ſe, vel alios, vi, vel timore incuſſo - - - ſeu quacunque arte, aut quocunque quæſito colore in proprios vſus conuertere, illoſque vſurpare præſumpſerit - - - (vwáżay to czytáiąc / ieźli tego nie czynią / ći co ſtácye y chleby z dobr Kośćielnych wyćiągáią) is anathemati tam diu ſubiaceat, quàm diu &c. á od tey klątwy nie może tylko ſam Papież rozgrzeſzyć / o czym Barboſa *Iur. Eccl. l. 3. c. 29 n. 12.* y inſzi támże od niego miánowáni.

Drugie práwo ieſt Bullæ Cænæ, oſobliwie *n. 18.* gdźie klątwę zaraz ná tych kłádźie / ktorzy Collectas, decimas, talleas, præſtantias, & alia onera Prælatis, Clericis, & alijs perſonis Eccleſiaſticis, ac eorum, & Eccleſiarum, Monaſteriorum, & aliorum Beneficiorum Eccleſiaſticorum bonis, illorumque fructibus, reditibus huiuſmodi, abſque Romani Pontificis ſpeciali, & expreſſa licentia imponunt, & diuerſis etiam exquiſitis modis exigunt, aut ſic impoſita etiam à ſponte dantibus, & concedentibus, recipiunt. Nec non qui per ſe, vel alios, directè vel indirectè prædicta facere, exequi, vel procurare non verentur, cuiuſcunque ſint præeminentiæ, &c. Ktoż rzecze / kto te ſłowá czyta / y rozumie / że ná tych wyráźnie nie biią / ktorzy ſtácye ábo chleb z kośćielnych máiętnośći wyćiągáią?

A rzekę dáley / iáko tych vwolnić od tey klątwy / ktorzy ná Seymikách ſtánowią lauda, ábo vchwały / ktorymi záćiągáią ćiężary ná dobrá kośćielne / do ktorych żadnego zgołá práwá nie máią? W czym z tąd ſię ćięższa krzywdá Kośćiołowi / y Bogu dźieie / że ſiebie ochraniáiąc / ći co te lauda knuią / duchem / znáć / Heretyckim / ábo iego rodzonym / połowicę drugą więcey ná Kośćioł wálą / niż ná ſię biorą / á práwo pomienione mowi / że ći rzetelnie klątwę popadáią / ktorzy onera Eccleſiarum bonis imponunt.

§. 12.

Stácye ábo chleby Zołnierzſkie, z dobr Kośćielnych záćiagáia rożne, á ſrogie przeklęctwa ná tych, ktorzy ie wyćiagáia.

NIemal to poſpolita / że ludźie vkrzywdzeni krzywdzacych przeklinaia / czego y Zołnierz nieuchodźi / kiedy ſtácye od ludźi vbogich wyćiaga. y acz przeklectwá tákie często bez grzechu nie ſa: iednak kiedy ie nie niechćiwość pomſty z gniewu o właſna krzywde / y dla tego tylko żal wyćiſka / áby ſie źle oſtáło temu / kogo kto przeklina: ále ſłuſzna żárliwość dla pohámowánia / przez karánie / nieſpráwiedliwości / ábo inſzego grzechu; ábo dla obiáśnienia y wyſławienia ſpráwiedliwośći Boſkiey / bywáia bez grzechu. Ani to nowiná że Bog przeklectwá tákie do ſkutku przywodźi; o czym ſa powieśći pewne v Suriuſzá w żywoćie ś. Pátrycyuſzá Biſkupá Hiberniey / y ś. Laurentego Arcybiſkupá táż̇e Dublinſkiego / v Theodoretá *in hiſtor. relig.* y indźie. A pod czás y te przeklectwá ktore ſámá gniewu porywczość wzbudza / miewáia ſkutek / nie żeby to z śiebie miáły / ábo mogły do tego ſkutku / ábo żeby ie Bog miał niejáko pochwaláć / ktory ich zákazał: ále z inſzych á Bogu wiádomych przyczyn / ktory niekiedy zwykł dopuſzczáć czártu / żeby przeklectwá wykonánie (ktorego iáko ludzki nieprzyiaćiel chćiwie prágnie) czynił / á w tym ábo vkarał gniew przeklinaiacych; ábo grzechy / y krzywdy vhámował / dáiac inſzym ná poſtrách przykłády z inſzych. Dla tego rzecz ieſt pełna niebeśpieczeńſtwá przywodźić do tego vbogie ludźie żeby płáćili przeklectwámi to / co im od kogo nie gwoli ſie dźieie.

Ale oprocz oſobnych y nagłych ludźi vtrapionych przeklectw / ktorych ſie bać potrzebá / ſtráſzniey ſze máia być owe / ktore ábo ſam Bog / ábo Oblubienicá Chryſtuſowá Kośćioł / ábo iey przednieyſzy dozorcy / y vrzednicy / ábo wiec nákoniec ći dáia / ktorzy dobrá iákie Chry-

ſtuſowi y Kośćiołowi dáiąc/ przeklectwem zákliniáią ſrogim / áby ich nikt nie ſzárpał áni ſzkodźił.

Jákie przeklectwo dał Bog ná przeſtepce ſwego przykázánia / á zátym y ná tych / ktorzy cudze / á tym gorzey / iezli Kośćielne biorą / y ſzárpią, iuż ſie wyżey nieco wſpominało §. 9. dáley tu przypomnię y inſze przeklectwá Boże/ ktore ſą tymi ſłowy. Quod ſi non audieris vocem Domini Dei tui, . . . venient ſuper te omnes maledictiones iſtæ, & apprehendent te. Maledictus eris in Ciuitate, maledictus in agro: maledictum horreum tuum: . . . . maledictus fructus ventris tui, & fructus terræ tuæ, armenta boum tuorum, & greges ouium tuarum: maledictus eris ingrediens, & maledictus egrediens &c. *Deut. 28. 15.* Alec to przeklectwá pospolite o káżde przeſtepſtwá ktoregokolwiek práwá Bożego. To oſobne ieſt ná tych / ktorzy ſie tárgáią ná rzeczy Bogu oddáne / ktore Duchem ś. nátchniony Pſalmiſtá wydáie. Qui dixerunt, hereditate poſſideamus Sanctuarium Dei. Deus meus pone illos vt rotam, & ſicut ſtipulam ante faciem venti: ſicut ignis qui comburit ſyluam, & ſicut flamma comburens montes, ita perſequeris illos in tempeſtate tua, & in ira tua turbabis eos. *Pſ. 82.* to ieſt, Ci co ſie tárgáią ná świątnice twoie / co chcą żyć z dobr twoich / y Kośćiołá twego; niech bedą nieſtátkámi / y pomiotem lichym / niech ich ſzczeście rozmáićie rzuca. á ty iáko ogień pożarem idący po gorách / y láſách / ſtraw ich / y wniwecz obroć ie. Niech to nikogo niegorſzy / że wiele tákich ieſt / ktorzy ſkutkow ná ſobie tego przeklectwá nie czuią: bo ſą inſzy co czuią. á beſpiecznieyſza rzecz ieſt bać ſie ich / z przykłádu niektorych/ niżli gorſząc ſie z wielu nieukaránych/ ná nie ſie nie oglądáć.

Kośćiołá ś. ſtráſzne ieſt przeklectwo ktore ſie nie dawno wſpominało / §. 11. z práwá Kośćielnego. *11. q. 2. c. indigne.* Ktorym karząc tych / ktorzy dobrá Kośćielne ſzárpią / życzy im áby ná ſądźie Bożym obrony nie mieli. W Pontifikále Rzymſkim opiſáne ieſt przeklectwo iáko ná tych ktorzy Pánny Bogu w Zakonie oddáne odwodzą od

dzą od świętego przedśięwzięćia / ták y ná tych / ktorzy ich dobrá łupią ábo ſzkodzą. To przeklectwo ábo anathema Biſkup vśiadſzy w infule / ma wydáwáć vpominájąc żeby tych nikt od ſłużby Bożey nie odwodźił / ktore ſą pod chorągwią czyſtośći: y żeby nikt ich dobr nie brał / ále áby ie ſpokoynie trzymáły; á przeklectwo ieſt tymi ſtráſznymi słowy. *Mocą wſzechmocnego Bogá, y Błogoſłáwionych Piotrá, y Páwłá Apoſtołow zákázuiemy, żeby nikt tych Pánien, ábo Zakonnic od ſłużby Bożey, ktorey ſię poddáły pod chorągwią czyſtośći, nieodwodźił, żeby dobr ich nikt nie brał, ábo ſzárpał. A ieżliby ſię kto tego ważył, niech będźie przeklęty y w domu, y nie w domu, przeklęty w Mieśćie, przeklęty w Po u, przeklęty czuiąc, y śpiąc, przeklęty iedząc, y piiąc, przeklęty chodząc, y śiedząc. Niech będźie przeklęte ćiáło iego, y kośći, y od ſtopy nogi do wierzchu głowy niechay nie ma zdrowia. Niech nań przyidźie przeklęctwo człowieka, ktore przez Moyzeſzá w Zakonie ná Syny nieprawośći Bog dopuśćił. Niech będźie zmázáne imię iego z księgi żyiących niech nie będźie piſáne z ſpráwiedliwymi. Niech częśc, y dźiedźictwo iego będźie z Kaimem brátoboycą, z Dáthanem, Abironem, z Anániaſzem, y Sáphyrą, z Symonem czárnokśiężnikiem, y Iudaſzem zdraycą, y z tymi ktorzy mowili Bogu. odſtąp od nas, śćieſzki drog twoich niechcemy. Niechay zginie w dźień ſądny: niech go pozrze ogień wieczny z diabłem y Aniołmi iego, ieżeli niepowroći, y do popráwy nieprzyidźie. Stań ſię, ſtań ſię.* To o ſámych Pánien Zakonnych dobrách. Tymże práwem y inſze Kośćioły / y Zakony dobrá ſwoie máią: dla tego tychże przeklectw obawiáć ſie trzebá tym wſzyſtkim / ktorzy ktorekolwiek dobrá Kośćielne ſzkodzą.

Słuſzna tu y to wſpomnieć co ś. Grzegorz Turon. piſze *hiſt. Franc. l. 5. c. 20.* á z niego Card. Baron. Roku 570. W Gálliey w w Turonie Biſkupi mieli Synod / ná ktorym miedzy inſzymi rzeczami świątobliwie poſtánowionymi / dáli przeklectwo ná te / ktorzy w onych częſtych woynách imioná Kośćielne / y klaſztorow náieżdżáli / y gdy im żołdu nie płácono / od Krolow wśi ſobie duchownych vpraſzáli; áby ie vpominano / y pozywano / y wyklinano. A gdyby o

to niedbáli / żeby zßedßy sie duchowni do choru / ná onego zábiiaká vbogich (te tám sa własne słowá) Psalm setny y osmy mowiono / w ktorym sa wielkie przeklectwá. ⁊c. y iśćiły sie one przeklectwá ná wielu / iáko wypisał tenże S. Grzegorz Turonski. Niech y teraz chćiwy ná dobrá Kośćielne żołnierz nie przywodźi do tego duchownych / áby sie ná toż karánie odważyli. gdyż to rownym práwem vczynić mogą / co drudzy we Fráncyey czynili.

Zá czásow Konstántyná Kopronimá kiedy obrazoborcy máiąc gorę nád wiernymi ná wschodnich stronách / przymußáli ich rożnym prześládowániem do swoiey niewiernośći / wiele Grekow / y stánu Zákonnego do Rzymu vchodźiło. Tam gdy Páweł Papież w domu swym Oyczystym / w ktorym sie był vrodźił / zbudował Kośćioł ś. Stefáná Papieżá Męczenniká / y do niego wiele świętych ćiał z przedmieśćia przeniesionych / z Ciałem tegoż ś. Stefáná złożył; ná śpiewánie y wychwalánie Bogá vstáwiczne / osádźił tám Mnichy Greki / áby śiedmkroć ná dźień śpiewániem Páná Bogá chwalili. Te / wßystkiemi dochodámi ná potrzeby wyżywienia y odźienia / y ná lámpy opátrzył / ozdobiwßy y sam Kośćioł dostátkiem / y ochędostwem wielkim. Ná potwierdzenie oney swey fundácyey zezwał Synod / tám nápisał Przywiley / ná ktorym sie Biskupi / y Kápłáni podpisáli. W tym Przywileiu kłątwę ná te kłádźie / ktorzyby iáką krzywdę onemu Klaßtorowi czynić / ábo co od niego bráć śmieli. Aby żywot ich był ćießki y przykry / y smutny / áby w niemocy vpadáli / y w nich vstawáli / áby grzechow odpußczenia niemieli / áby sie im ták stáło / iáko Ananiaßowi / y Sáphirze / y Dáthánowi / y Abironowi / áby ie ziemia pożárłá / á z Iudaßem / y diabły w piekielnym ogniu zostawáli / ieżliby sie nie vpámiętáli ⁊c. To świątobliwy Papież. Tákie są pospolićie y inßych Fundatorow ábo nádawcow dobr Kośćielnych áffekty / kiedy iákie fundácye czynią nádáiąc máiętnośći y dochody Kośćiołom / y Klaßtorom; lubo słowy / ábo piśániem tego nie záwße wyrażáią. W ten sposob Cesarz wschodni Alexius Komnenus wydawßy práwo ná łupieżce dobr Kośćielnych

ktorym

ktorym rożne karánia ſtánowi ná nich/ w iednym práwie ábo Przywileiu/ ktory poſpolićie Bullam aureã náżywáią/ ták mowi. Si deinceps, ô Domine Deus, erit aliquis ita temerarius, vt auferat res hucuſque dicatas ſanctis Eccleſijs, ac deinceps offerentur, hic talis priuetur viſione Diuinâ, nec eum illuminet ſol de mane, non fruatur adiutorio, & ope Diuina, ſed ſemper ſit ſpretus, ac derelictus à te Domine. *Vilag. de reb. Eccl. malè alien. &c. lib. 3. p. 2. c. 5.* Tákież przeklectwo dáłá Krolowa Longobárdow Theodoliná ná tych/ ktorzyby ſzkodźili dobrá dárowáne od niey Kośćiołowi ś. Janá Krzćićielá ktory ſámáż fundowáłá w Modoecyey bliſko Medyolánu/ y bogáto nádáłá. o czym Paulus Diac. *lib. 4. c. 15.* Wiele tákowych przeklectw rożnych fundatorow Kośćielnych ieſt v inſzych Hiſtorykow/ á wiecey w oſobnych Przywileiách oſobnych fundácyey. To co ſie námieniło niech ná przykład będźie/ áby z tego przeſtrzegſzy ſie káżdy/ ktoremu to namilſza korzyść/ co z Kośćiołá zedrze/ ábo weźmie/ vmiał ſie w powinnośći ſwey záchowáć.

Część Wtora.

DOtąd śie vkázowáło rożnymi wywodámi / że wyćiągánie Stácyi ábo chlebá z dobr Kośćielnych iest przećiwko wszelákiemu práwu; y szkodliwe / y nágány godne. To áby státeczniey mogło śie vgruntowáć / potrzebá ná to odpowiedźieć / czym śie pospolićie zástániáią y bronią ći / ktorzy wyćiągáią te stácye y chleby opłakáne: y ná to / zkąd niektorzy płonnie dowodźić vśiluią / że słusznie stácye / ábo chleby żołnierskie z dobr Kośćielnych mogą być wyćiągáne.

§. 13. wtorey części 1.

Stácyey ábo chlebow żołnierskich z dobr Kośćielnych wyćiągánie, nie iest dla tego bez grzechu, że tego wyćiągánia pozwala władza iáka vrzędu świeckiego.

ZOłnierz Stácye ábo chleby z dobr Kośćielnych wyćiągáiący prożno śie tym od grzechu wolnym chce vczynić / że mu tego wyćiągánia pozwoliłá władza iáka vrzedu świeckiego. Bo iż tego nie wspomnie / że kiedy Hetman / ábo kto inszy rozdáwa / y náznacza leże / ábo stánowiská / nie ták to dla tego czyni / áby miał pozwaláć stácye ábo chleb wybieráć: iáko raczey dla tego / áby leże szły dobrym porządkiem / á iedná chorągiew ná drugą śie nie ćisnęłá / ále iedná tám swoie stánowisko miáłá / á druga

gdźie

gdźie indźie. To pewna / że żadna świecka władza nie może ták władáć / y rządźić dobrámi kośćielnymi / áby z nich co wyćiągáć / y bráć słusznie komu dozwolić mogłá. y iest tego wedle rozumu przyrodzonego fundáment / ábo rácya słuszna / ktorą podáie Abb. *in C. Solitæ. de maior. & obed.* że żaden vrząd / y żadna iurisdictio nie może záchodźić dáley nád swe własne gránice; ábo iáko w szkołách mowią / dáley nád obiectum własne / y máteryą swoię własną. Ale dobrá kośćielne / iáko y duchowni / nie są w gránicách władzy/y iurisdykcyey świeckiey, zátym idźie / że ná nie nie záchodźi / náwet áni záchodźić może iurisdykcya/ y władza świecka. y to iásna rzecz iest/ przez się/ iáko mowią; że dwie rożne iurisdykcye / ábo władze nie záchodzą ná iedneż rzecz. iezli tedy iurisdykcya / y władza duchowna záchodźi ná kośćielne dobrá / iáko ná rzecz swoię własną; niemoże záchodźić świecka. do tego / iáko kontrákt małżeński / iż go Chrystus poświećił czyniąc go Sákrámentem / nie podlega władzy / y iurisdykcyey świeckiey / tákże Kośćioły / ábo domy Boże / y naczenia / y száty poświecone dla ofiáry ś. zostawáią wolne od władzey świeckiey / przeto / że są poświecone/ y oddáne ná służbę Bożą: ták też wedle proporcyey Kośćielne dobrá / iż są oddáne Bogu / nie podlegáią / áni podlegáć máią świeckiey iurisdykcyey / ábo władzy / żeby mogłá co o nich stánowić / ábo rozrządzáć. A ták dálece pilnuie tego Kośćioł/áby żaden vrząd świecki władzy sobie żadney nie przywłaszczał ná Kośćioł/ y Kośćielne dobrá / że kiedy Bázylius nieiáki Stároftá wydał był iákies práwo/ lubo pożyteczne Kośćiołowi / żeby folwarki kośćielne nie były od Kośćiołow oddaláne; Synod czwarty Rzymski zá Symmáchá Pápieżá *Can. 3.* zgánił to y zepsował / te sáme przyczyny dáiąc. Ne exempla remanerent præsumendi quibuslibet de Ecclesiasticis facultatibus, quarum solis Sacerdotibus disponendi indiscusse á Deo cura commissa docetur.

Nád to kiedyby vrząd iáki świecki (o Polszcze miánowićie mowmy) miał władzą / y moc ná kośćielne dobrá / miałby ią z iednego / z tych dwu / fundámentu; bo nizey o inszych. ábo że mu ią vrząd iego dáie: ábo że

ábo że mu iey práwo iákie / ábo vrząd wyższy vżycza / y pozwala. Co się tknie vrzędu; żaden świecki nie nieśie z sobą tego / áby z nim chodźiłá władza ná száfunek dobr kośćielnych. Heretyk mogłby snadź temu przeczyć / ktory zá głowę zboru swego ma głowę polityczną świecką / to iest / vrząd nawyższy świecki: v Kátholikow to pewna. Bronić raczey Kośćiołow / y przy swoich wolnośćiách záchowáć ie y dobrá ich to nieśie powinność przedow świeckich / ktore iáko są ná to / áby dobrá nietylko pospolite / ále też y osobne káżdego / ták / y dáleko więcey / względem Bogá / kośćielne práwá / y dobrá bespieczne w cáłośći swoiey zostawáły. Nie dawa y nawyższym Monárchom ich godność tego / żeby mogli ábo sámi vżywáć / ábo inszym pozwolić vżywánia dobr cudzych / iákie są kośćielne. Gdźieby Krolewska władza / y powaga mogłá władáć vżywániem dobr Kośćielnych / czemuż Kázimierz Wielki chcąc rátunku z dobr kośćielnych / ná rożne / á części ná on czás woyny / nie kázał sobie práwem swym Krolewskim vdźieláć prouentow kośćielnych / ále o to nawyższego szafárzá dobr kośćielnych prośił / y vprośił / że mu pozwolił Clemens VI. dźieśięćinę dźieśięćin na cztery látá. o czym Cromer. *lib.* 12. Nie pod inszym záiste práwem zostawáią dźieśięćiny / á pod inszym insze dobrá / y dochody Kośćielne. Jezli dźieśięćiny vżyć ná żołnierzá nie mogł / pewnie nie mogł y inszey kośćielney intráty. Jezli Krolewska godność mogłá / ábo może rozrządzáć / lubo y ná pospolity pożytek / o kośćielnych dobrách / y dochodách / czemuż Zygmunt pierwszy chcąc podátkow ná potrzeby woienne z dobr kośćielnych / nie władzą / y roskazániem / ále prośbą wyiednał v duchownych / y spráwił / że swe dobrá szácowáć dopuśćili / żeby wedle táxy y szácunku mogł był záżyć podátkow z tychże dobr ná vsługę / y pomoc Oyczyzny: Jest o tym iego statut w Krákowie 1527. dány / w ktorym są te słowá. Et quoniam Spirituales in omnibus Palatinatibus, & districtibus habent sua bona Ecclesiastica, quæ licet nunquam alias subiecta erant oneri bellicæ seruitutis; vt quæ per Serenissimos Prædecessores nostros Poloniæ Reges, & Duces sunt ab initio fundationis Ecclesiarum ad vsum duntaxat,

duntaxat, & onera Eccleſiæ collata, multiſque immunitatibus, & libertatibus donata: tamen in præſenti Regni neceſsitate, & ſummo diſcrimine volentes ipſi Domini Spirituales ſibi, & Eccleſijs ſuis gratiam noſtram demereri, fratribus vero ſuis, Dominis Sæcularibus gratificari, Reique publicæ (pro cuius bono ſtatu orare tenentur) ope ſua non deeſſe; permiſerunt non grauatim bona ſua Eccleſiaſtica hactenus ſemper libera, cum his, quæ ad defenſionem obligata ſunt (to iest z ſzláchetkiemi świeckiemi) in præſens taxari. Jezli Krolewſka godność nie dawá ſámá z ſiebie władzy ná kośćielne dobrá: pogotowiu nie dawáią inſze / y nawyżſze / woyſkowe vrzędy / ktore iáko dobr włáſnych nie dopuſzczą nikomu ſzárpáć / ták ſą powinne niedopuſzczáć ſzárpánia dobr cudzych / iákie ſą / względem świeckich ludźi / máietnośći kośćielne. Jezli ich powagá / y władza iest dla ochrony / y obrony wſzyſtkich / ma ſie táż powagá / y rząd tenże ich vrzędu zćiągáć ná obronę Kośćiołow / y dobr Kośćielnych / ábo raczey Chryſtuſowych. Cocby to zá ſpráwá / kiedyby ták poważny / y wielki vrząd tych nawiecey dopuſzczał niſzczyć / ktorych winien nawiecey / względem Bogá / bronić / y záſzczycáć?

Co ſie też tycze práwá; naprzod Koronne żadne tego żadnemu vrzędowi świeckiemu w moc niedawa / áby mogł władzą ſwoię ná dobrá Kośćielne rozćiągáć. Jezli kto ináczey trzyma / niechay to práwo vkaże. Raczey te naydźie práwá (ktore ſię wſpomniáły przed tym) ktore zákázuią ſtánowiſk / á przynamniey wyćiągánia iákiego chlebá w Kośćielnych dobrách. Już ſie przedtym wſpomniały Konſtytucye y práwá Koronne o tym §. 8.

Przydam y to / że luboby práwo świeckie było / ktoreby w tym / o co idźie / vrzędowi świeckiemu mogło ſię zdáć co pozwaláć; to wagi żadney niema. gdyż żadne práwo świeckie nic ſtánowić nie może / coby z vbliżeniem iákim práwá kośćielnego było / poki ná to nie przyzwoli nawyżſzy Kośćiołá Chryſtuſowego Páſterz. Duchowneḡ też práwá żadnego nie máſz / ktoreby tę władzą dawáło vrzędom świeckim ná Kośćielne dobrá: ſą raczey przećiwne práwá / ktore ſię iuż przedtym przywiodły / y inſze wnetże ſię położy.

Nákoniec vrząd nawyższy duchowny/ to iest Nawyższy Biskup nigdy żadnemu świeckiemu vrzędowi tego niepozwolił/ áby mogł co władáć w Kośćielnych dobrách/ y z nich chleb/ ábo iákimkolwiek imieniem názwány pożytek dawáć/ ábo náznáczáć komukolwiek. y owszem záwsze temu zábiegáłá Stolicá Apostolska/ áby sobie tey władzy nie przywłaszczáli świeccy/ y vrząd ktorykolwiek świecki. Jáśnie C. *Quia nonnulli de immun. Eccl. 6.* Alexánder IV. to stánowi Quia nonnulli habentes temporale dominium, vel potestatis gerentes officium sæcularis libertatem, & immunitatem Ecclesiasticam lædere, ac minuere, tanquam honoris & Priuilegij Ecclesiarum inuidi moliuntur -- --- volentes super his omnibus solicitè prouidere, totque temerarijs ausibus congruis præsidijs obuiare --- decernimus non licere communijs, scabinis & ijs, qui in eis iurisdictionem temporalem obtinent, vel iustitiam temporalem exercent, tallias vel collectas, seu exactiones quascunque Ecclesijs, vel Personis Ecclesiasticis imponere, vel exigere ab eisdem pro domibus, prædijs vel quibuscunque possessionibus &c. Tu widźisz ieźli Kośćioł przez swego Nawyższego Biskupá pozwala co świeckim vrzędom ná Kośćioły/ ná duchownych/ ná dobrá Kośćielne.

§. 14. wtorey częśći 2.

Ná wyćiagánie stácyi ábo chlebow Zołnierskich z dobr Kośćielnych nie dáie práwá żaden zwyczay.

IAko insze zwyczáie z máłych poczatkow z lekká sie im dáley tym wiecey szerzą: ták y ten zły zwyczay wyćiagánia stácyey/ ábo chlebá z dobr duchownych/ iákoby z powinnośći/ od máłych/ y niedáwnych poczatkow ták sie bárzo rozszerzył/ że niemal iák od máley

iſkierki pożary wielkie ogniowe / ábo od lichego źrzodłá rozwodzą ſię ſzerokie rzeki: ták y te ſtácye ábo chleby drobno ſię poczawſzy bezmiernie rozpuſzczone ſą. Piſze Joachim Bielſki ku koncowi ſwoiey Chroniki że kiedy Stefan / Krol godny pámięci wieczney ſzedł pod Połock ná Moſkwićiná / prowádził ná tę woynę z Siedmigrodzkiey źiemie piechotę Węgierſką / ktora / że piechotą byłá / y iuż drogą dáleką z Ziemie ſwey znędzniona zeſzłá ná żywnośći / Krol ludźi potrzebnych do woyny ochraniáiąc / chćiał áby poddáni w Krolewſkich máietnośćiách ktore im ná drodze były / dotąd / pokiby táż piechotá do gránic nie doſzłá / żywność iey dawáli. w czym iednák Pan pobożny nie ták ſzedł rozkazániem / iáko wyiednániem. áni ſię to zdáłá rzecz ćięſzka częśćią że to ná ten czás tylko ieden być miáło / częśćią że pieniedzy żadnych dawáć nie kazał / áni ich żywnośćią w drogę opátrowáć. á lud też Węgierſki vmie ſię kontentowáć ſtráwą lichą / y ktorą łácno ma goſpodarz naubożſzy: nie miał przytym lud on áni páchołkow / ktorych náſyćić trudno / áni ćiężarow niepotrzebnych ná woynie / białychgłow. Co ſtany Koronne widząc / nic temu nieprzeczyły. Zkąd to záś poſzło drugim / co konno ſłużyli / iż widząc / że pieſzym żywność dáią w Krolewſkich włośćiách / y oni ſię iey vpomináć áż też wyćiągáć ią poczęli: á máło ná krolewſkich máietnośćiách máiąc / vdáli ſię do kośćielnych / y iáko powinność iáką przywłaſzczáć ſobie poczęli iáko rzecz zgołá należącą ſobie / áby im chleb duchowni / ábo ich poddáni z dobr Kośćielnych dawáli: y co przedtym Kośćielne dobrá ćierpiáły pod czás od Zołnierzá iákoby trefunkiem zá chćiwośćią niektorych Bogá ſię nie boiących / to ná ten czás powinnośćią czynić ſobie poczęli. A łácno ſię tá chćiwość ſzerzey rozpaláłá / kiedy pod tenże czás ſzerzeły ſię Herezye / ktorym to poſpolita odźieráć Kośćioły z dochodow. Ten przewrotny obyczay nawięcey ſię rozkrzewił od rokoſzu / ná ktorym ſię bez miáry ſwawola Zołnierzka wyuzdáłá przy wodzách y herſtách rokoſzu przednieyſzych Heretykách ktorzy iáko świątobliwemu Kátholickiemu y wyſokich rownie cnot y ſzczęśćia wielkiego Pánu nieprzyiáźni byli / chcąc go z Máieſtatu / ná

ktorym go Bog posádźił / zepchnąć: ták też y duchownym y Kośćiołom życzyli / áby iáko w Heretyckich Páństwách / wygubieni byli / á dobrá ich miedzy świeckie w szárpáninę poszły. o czym rozsądny á Oyczyzne miluiący pisarz w kśiążce przedtym wydáney pod tym tytułem. *Zgubá Oyczyzny Stácya.*

To iednák pewna / że te szárpániny dobr Kośćielnych / y pod rokosz / y inszego czásu / nie były vrzędownie z náznáczenia Hetmánow / ále tylko z swéywoli niektorego żołnierzá / á przeglądánia niektorych wodzow wierze / y Kośćiołom nieżyczliwych. Ale iákikolwiek to był / y iest zwyczay / to o nim zá pewną mieć trzebá / że żadnego práwá niedawa / áni dáć może / iáko żołnierzowi ná wyćiągánie / ábo wybieránie; ták rządzcom żołnierzkim / ábo wodzom Woysk Rzeczypospolitey / náwet áni nawyższym Rzeczyp. y krolestwá sprawcom / ábo Krolom / ná pozwalánie / rozdawánie / náznáczánie stácyey ábo chlebá z dobr / y w dobrách Kośćielnych. Fundáment ábo przyczyná / ábo rácya tey propozycyey iest. Ze żaden zwyczay przećiwny Kośćielney wolnośći / lubo y nie pámietny / to iest ktorego początku pámieć nie zásięga / ieżeli sam tylko iest / y nie funduie się ná iákim tytule / ábo Przywileiu Naywyższego Biskupá / nie może nic vwłoczyć wolnośći Kośćielney / iáko o tym są wyráźne práwá. *c. Clerici. de iudic.* y *C. cum terra. de elect.* y *C. ad nostram* y *c. cum inter. de consu.* y *authen. Cassa. Cod. de sacros. Eccl.* ktorą potwierdzáiąc / á zátym do práwá Kośćielnego przyimuiąc (bo iest Fryderyká Cesárzá. iáko wyżey.) chćiał mieć in æternum valituram Honorius 3. Papież *constit. Has leges. Roku 1220. C. Nouerit. de sent. Excom.* w ktorym ostátnie miánowánym práwie tenże Honorius wyklina tych wszystkich ktorzy dopuszczáią / ábo każą chowáć zwyczáie przećiwko wolnośći Kośćielney wprowádzone. słowá iego są. Excõmunicamus - - - qui seruari fecerint statuta edita, & consuetudines introductas contra Ecclesiæ libertatem. á przydáie. Item excommunicamus statutarios, & scriptores statutorum ipsorum, nec non potestates, Consules, Rectores, & Consiliarios locorũ, vbi de cætero huiusmodi

modi ſtatuta, & conſuetudines editæ fuerint, vel ſeruatæ; nec non & illos qui ſecundum ea præſumpſerint iudicare, vel in publicam formam ſcribere iudicata. To proſzę/ niechay ći vważą/ co práwá/ ábo lauda vchwaláią.

A co te práwá pomienione ſtánowią/ to wſzyſcy poſpolićie Theologowie/ y práwá Doktorowie twierdzą/ y ledwie ſie znaydźie/ ktoryby nie cále przyſtáwał z drugiemi do tegoż rozumienia. To twierdźi wielki Theolog Card. Bellar. *reſpon. ad quand. epiſt pro Venetis.* Suar. *defen. fid. l. 4. c. 32. n. 23.* Azor. *Inſtit. Mor. p. 1. l. 5. c. 12. q. 1.* Laym. *Theol. Mor. l. 4. tr. 9. c. 10.* y inſzi. y przyczyná ábo rácya tego rozumienia ieſt tá. Jezliby zwyczay iáki ważył przećiwko wolnośći kośćielney/ trzebáby do tego iedney z tych dwu rzeczy. Abo żeby nawyżſzy Biſkup o tym zwyczáiu wiedząc/ przebaczał go/ y ćierpiał/ y nic nie czynił przećiwko niemu/ á zátym iákoby go przyimował/ y pozwalał ſámym tymże przebaczániem/ y dobrowolnym zániedbániem/ y nieozywániem ſie przećiwko niemu. co tacitum ábo interpretatiuum conſenſum zowiemy: Aboby tego trzebá/ żeby ſie ten zwyczay vmocnił czáſem od práwá náznáczonym/ preſkrypcyą zowiemy; á przez to ſtał ſie ná kſztałt práwá/ co tá præſcriptio y bez wiádomośći nawyżſzeg° práwodawcy ... ſtrożá/ iáki ieſt w Kośćiele Papież/ ſpráwić może. Zwyczay zás przećiwny wolnośći Kośćielney nic z tego oboygá nie ma.

Naprzod nie ma żadnego przyzwolenia Papieſkiego/ áni tego ktory tacitum conſenſum zowią. Bo tám nie może być tacitus conſenſus, gdźie to wyráźnie záchodźi/ co ſie wyráźnie ſprzećiwia zwyczáiowi; iáko tu záchodźi. bo y práwo bliſko miánowáne. *C. Nouerit.* wyraźnie bije ná wſzytkie zwyczáie przećiwne Kośćielney wolnośći/ ná ktorego práwá vbliżenie nigdy nie pozwala Stolicá Apoſtolſka: y Bulla Cænæ, ktora Papież co rok w Wielki Czwartek wydáie/ záſzczycáiąc wolnośći Kośćielne/ tym ſámym że bywa ogłoſzona/ ſprzećiwia ſie zwyczáiowi przećiwnemu. á kiedy ſie ſprzećiwia/ iuż nań nie pozwala áni tacito conſenſu.

Potym nie ma preſkrypcyey. Bo naprzod. preſkrypcya nie idźie/

 gdźie

gdźie niemáß (iáko mowią) bonam fidem, to ieſt dobrego/wedle ſumnienia/rozumienia/że ſie zgołá godźi. C. *Poſſeſſor. de regul iur. 6.* á tu nie może być bona fides, ábo dobre rozumienie/ o iákim ſie rzekło. Abowiem Bulla Cænæ wſpomniona/ pſuie te bonam fidem, kiedy ná káżdy rok klątwę dáie ná tych/ ktorzy gwałcą wolnośći Kośćielne. Co ſie Polſkiey náſzey z oſobná dotycze/ v nas nie może iść bona fides ná pomoc tego złego zwyczáiu. bo y Konſtytucye nieraz ſtawáły nowe przećiwko temu zwyczáiowi/ iáko ſie wyżey vkázáło: y proteſtácye przećiwko niemu záchodźiły. Naydźie/ kto chce/ w Wárſzáwſkim Grodźie/ że godney pámięći Arcybiſkup Gnieźnieński Báránowſki/ z wielą Ich MM XX. Biſkupow/ y inſzych Prałátow rożnych imieniem wſzytkiego Duchowieńſtwá Roku Páńſkiego 1609. proteſtácyą vczynił/ przećiwko temu wſzytkiemu/ co Pánowie świeccy/á zwłaſzczá Diſſydenći ná wolnośći Kośćielne y Duchownych knowáć/ y ſtánowić chćieli/ á miedzy inſzymi ćieżarámi/ ſtácye/ o ktorych mowiemy/ miánują. á w tey proteſtácyey y inſze wſpomináią/ częśćią w Wiślicy w Káncelláryey Koronney mnieyſzey/ częśćią ná Seymie w Wárſzáwie Roku 1607. częśćią támże ná Seymie Roku 1609. vczynione. Wiádoma y to ieſt/ iáko świętey pámięći J. M. X. Szyſzkowſki Biſkup Krákowſki przećiwiąc ſie ſkutecznie tym ſtácyom dał był klątwę ná Konfederátow ſtácyámi łanowymi dobrá Kośćielne puſtoſzących. Tego nie wſpominam/ co iáko rzecz świeża muśi być v káżdego w pámięći; gdy Ich MM XX. Biſkupi ná Seymie bliſko przeſzłym 1659. ſtawáiąc przy práwách/ y wolnośćiách ſwoich/ żálowáli ſie wſzyſcy przed Krolem J. M. y wſzytką Rzecząpoſpolitą/ o te ták częſte y ćieſzkie wyćiągánia chlebá z dobr kośćielnych/ á zátym o ſrogie ich niſzczenia przez Zołnierzá: y prośili J. K. M. áby weſpoł z Rzecząpoſpolitą pohámowáć te krzywdy raczył/ á powágę ſwoię y teyże Rzeczypoſpolitey wolnośći dobr Kośćielnych w cáłośći ſwey záchował/ zábiegáiąc temu/ áby Wodzowie woyſk J. K. M. y Rzeczypoſpolitey nie przywłaſzczáli ſobie przećiwko práwom/ y wolnośćiom Kośćielnym/ władzy/ y mocy żadney ná áſſygnacye ſtánowiſk/ y

wiſk / y rozdawánie chlebow w máiętnościach Kośćielnych. A oprocz tych / y tym podobnych proteſtácyi / y ozywania ſie iáwnego przeciwko temuż zwyczáiowi; y to pſiuie / y nißczy moc / y wage zwyczáiu tego / że nigdy / do Roku niemal 1648. woyſkowa zwierzchność nieśmiáłá tych ſtácyi náznaczáć / y rozdawáć w kośćielnych dobrách ſwoią włáſną władzą / y powagą: ále tylko do Jch MM. PP. Duchownych przednieyßych / bez żadney ſwey áſſygnácyey piſáli PP. Hetmáni / vżywáiąc Jch MM. y proßąc / áby chlebem iákim żolnierzá opátrzyć chćieli. Czynił to / idąc torem przodkow ſwych Hetmánow / y on wielki Mąż / y Hetman / poſtrách świátá / á zwłaßczá wſchodniego / Stániſław Koniecpolſki / ktory żadney leży nie dał żolnierzowi w Kośćielnych dobrách; dośyć ná tym máiąc / że liſtámi dánymi Pułkownikom zálećił ich / y oddał w láſkę dobrowolną Jch MM. PP. Duchownych. A że to rzecz niedawna ieſt / y w żywey v wielu pámięći ták Pułkownikow ná ten czás ſłużących / iáko inßych godnych ludźi / y Senátorſką godnośćią znácznych; iáko kto może rzec / że ſię ten zły zwyczay wybierania ſtácyi ábo chlebá z dobr Kośćielnych bez pozwolenia Pánow Duchownych / zá ſámą áſſygnácyą Hetmánſką / preſkrypcyą gruntuie: Reieſtrá dawnieyßych Hetmánow / w ktorych ſą too ſpiſáne leże / ábo ſtánowiſká żołnierzkie / iezli gdźie ſą iákie / to tylko pokázuią / że pod czás miewał żołnierz ſtánowiſká w Kośćielnych dobrách: nie to / że ie miewał z ſámey áſſygnácyey Hetmánſkiey / okrom pozwolenia Pánow Duchownych.

A tu ſłußnie vrość pytánie może do ſumnienia należące / iezli Jch MM. PP. Duchowni / miánowićie Biſkupi mogą to pozwolić / co ieſt in damnum tertij, to ieſt nie tylko tych / ktorzy ſą z iuryſdykcyey Jch MM. wyięći / ále też vbogiego poddáńſtwá Kośćielnego, rozſądek o tym Jch MM. zoſtáwuie.

Druga preſkrypcya / áby mogłá dáć práwo zwyczáiowi / ábo oſobom zwyczáiu vżywáiącym / trzebá żeby oſoby tákie były / ktoreby mogły mieć tę moc / ktorą ſobie zwyczáiem przywłaßczáią; ábo inßym ſłowem / y ięzykiem mowiąc / żeby były capaces iuris Eccleſiaſtici, ábo ſpi-

ábo spiritualis. ále świeccy nie są tácy bo żaden świecki nie iest / dla rożności stanu / sposobnym do tego / áby mogł mieć prawo ná rzeczy Kośćielne.

Trzećia. preskrypcya nie może dawáć mocy y wagi zwyczáiowi tylko temu / ktory iest wedle rozumu / rationablis. gdyż práwo wyráźnie mowi *C. cum tanto. de consuet.* że zwyczay ktory znosi przyiete práwo oportet esse rationabilem, & legitimè præscriptam. Zwyczay záś przećiwny wolnośćiom Kośćielnym potepiony iest iáko nierozumny / ábo nie wedle rozumu (irrationabilis) *authen Cassa. Cod. de sacros. Eccl. c 5.* y w inszych práwách wyżey miánowánych. Co by to záś zá zwyczay był irrationabilis nie wedle rozumu vczy Gl. *in c. vlt. ver. irrationabilis* y Abbas támże *n. 5.* wnosząc to / iáko regułe / ábo miáre iáką. Consuetudo irrationabilis est, quæ est contra neruum Ecclesiasticæ disciplinæ. vel contra libertatem Ecclesiæ tendit. Theologowie záś niektorzy mowią że to zwyczay irrationabilis, o ktorym práwo pisáne / ábo wydáne być nie może etc. v Bárbosy *select. Iur. Can. to. 6. in 1. decret. tit. 4. de consu. c. cum tanto n. 3* inszy ináczy wsłowách. wszyscy iednák zgodnie táki zwyczáy nierozumnym zowią.

Czwarta. káżda preskrypcya ma mieć wage z powagi / y podpory práwá. tá záś ktora iest przećiwna wolnośćiom kośćielnym / niemá żadney podpory / y powagi od żadnego práwá. Niema od świeckiego. bo świeckie nic nie może przećiwko wolnośći Kośćielney; iáko wyżey: nie od duchownego. bo sie to przećiwi tákiey preskrypcyey / kiedy sie ozywa przećiwko temu zwyczáiowi / iáko sie iuż vkazáło. Záczym z tego wszystkiego co sie przypomniáło / wnieść sie to y zámknąć może / co tákże wnosi / y zámyka Suar. *def. fid. l. 4. de imm. Eccl. c. 32. f.* Nullam consuetudinem, etiamsi immemorialis sit, vllo modo contra immunitatem Ecclesiasticam præualere posse. co też y Bárbosá Iur. *Eccl. l. 1. c. 39.* §. *2. n. 190.* y inszy Doktorowie mowią. A tym większą ma wagę to rozumienie / ieżeli práwem Bożym / iáko wiele Doktorow trzymá / vstáwione są wolnośći kośćielne. Bo ieżli to ták iest / dopiroż żaden zwyczay nie może przećiwko wol-

ko wolnośći Kośćielney / gdyż przećiwko práwu Bożemu / y temu co ſtánowi práwo Boże / nic nie może zwyczay.

§. 15. wtorey częśći 3.

Ze Duchowni nie odpráwuią Woyny poſpolitym ruſzeniem, z tąd nie idźie, że máią Stácye ábo chleb żołnierzowi dawáć.

NJE ieſt Duchownych woyná / ábo bitwá / ktora ſie mieczem / ábo inſzym orężem woiennym odpráwuie. Modlitwa y Ofiára ś. woiowáć przećiwko nieprzyiaćielowi / to kápláńſka. Ani o tym wątpliwośći y v tych nie máſz / ktorzy Kośćiołowi / y duchownym nieżprzyiáią. To śmiele niektorzy częſto wnoſzą zwłaſzczá záráżeni párą Heretykow (ktorzy iáko Kośćiołá nie máią / y kápłánow / ták nierádźi kápłánow Kátolickich / y godnośći ich widzą) że poniewaz Duchowni nie idą / áni wyſyłáią z dobr Kośćielnych / ná woynę z powinnośći; máią / miáſto tego / dáwáć ſtácye Zołnierzowi / áby ſie ták wyrownánie miedzy ſtanámi ſtáło / że iáko świeccy ſtanu Rycerſkiego ludźie ná poſpolite ruſzenie idą / z nákłádem ná wypráwe / wielkich koſztow / kiedy ná nie záwoła nawyżſza władza: ták duchowni inſzym to koſztem nágradzáli wydáiąc Zołnierzowi chleb / ktory ſtácyą názywamy.

Naprzod / nierowne záiſte wyrownánie / miáſto poſpolitego ruſzenia ſtácye żołnierzowi dawáć. Bo wyiąwſzy / te nieſzczęſne tych czáſow ná Oyczyznę nawálnośći / y burze / pod ktore kilká rázy iuż do tego oſtátniego rátunku vćiekáć ſie nam przyſzło / inſzych czáſow iáko rzadkie poſpolite ruſzenia? Pod Chocimſką / przećiwko Turkom woynę záwołał był ná nie Zygmunt III. po Chocimſkiey / ći co ná niey byli / poſpolićie śmierći ſie prędzey doczekáli / niż drugiegő

 poſpolite-

pospolitego ruszenia: á młodź / ktora z nich poszłá / w meże pierwey y á niemal y w stárce porosłá / niżeli sie podáłá potrzebá pospolitego ruszenia. Zá Stefáná / kiedy rożne woyny Oyczyznę zátrudniáły / było pozwolenie stanow Rzeczypospolitey ná toż zwyczáyne Oyczyznie w trudnych rázach remedium. bo y ná Seymie Toruńskim Roku 1577. y ná Seymie Wárszáwskim blisko potym vchwalone było / ále żadnego rázu do niego nieprzyszło; iáko káżdy wyczytáć może w Státutách *tit. o poborách lib. 4. fol. 343. & seq.*

Stácye zás ták są zágęszczone / że ledwie kiedy od nich wytchnąć mogą Krolewskie / y Kościelne dobrá / á tych osobliwie opłákánych czásow / kiedy iedne po drugich Chorągwie / á często y Pulki cále iednęż máietność náieżdżáiąc do ostátniego zniszczenia przywodzą / á niektore iuż zgołá przywiodły. Przeklęty on srogich Oyczyzny łupieżcow / y zaboycow / ktorych konfederatámi zwano / wynálazek wyciągánia lanowych stácyi znowu tymi czásy wzbudzony raz y drugi iednego roku / do końcá vbogie ludźie / á z nimi opłákáną Oyczyznę niszczy: á lanowe z iedney wioski ták wiele vczyni często / żeby z niego mogł sie kto wyprawić nie ná iedno pospolite ruszenie. Toż mowię o stácyách; ták wiele iedná wieś musi ná nie łożyć / iáko wiele niewyda pospolićie ziemiánin z iedney wioski ná iedno pospolite ruszenie: á to nie w lat kilkádźieśiąt / ábo kilkánaście / ále niemal co rok; á często o ieden rok kilká / y kilkánaście rázy.

Ale prosto idąc / rozstrząśnimy ten ták wielki dowod. Nie idą / áni wysyłáią duchowni (z powinności) z dobr kościelnych ná pospolite ruszenie: iákoż zátym idźie / że powinni stácye żołnierzowi dáwáć? Nie idą / nie wysyłáią / (iezli nie wysyłáią:) bo teg nie powinni. Nie ná to im nádano dobrá / áby z nich żołnierzá ná woyny wysyłáli / ábo / gdźieby wysyłáć niechćieli / áby z nich żołnierzá podeymowáli. Wspomnieć tu sobie trzebá one słowá pámięci godne Zygmuntá I. Cum magna pars Reip. nostræ in Ordine, & Statu Ecclesiastico consistat, Ecclesiæq; Regni nostri per antecessores nostros sint ampliter dotatæ cum ad Diuinum cultum peragendum, &

manu

manu tenendum, tum etiam ad viros literatos, & idoneos, maximè verò Nobiles promouendos &c. *w Krákowie Roku 1532. v Herburtá. tit. ſpirituales.* Nie máß tu nic o woynie/ niemáß o poſpolitym ruſzeniu/ áni wypráwie ná nie. Wſpomnieć y one/ godná/ iuż przedtym miánowáne Przywileie Boleſłáwá Wſtydliwego Roku 1252. y znowu Roku 1258. dáne/ w ktorych Clerum vniuerſum ab omni expeditione bellica, per ſe, vel per alium ſuſcipiendâ liberat in perpetuum. Co też potym Wáclaw Czeſki Krol Roku 1291. y Káżimierz Wielki Roku 1337. potwierdzili/ iáko ieſt wyżey §. 8. Wſpomnimy ná on Státut Zygmuntá przedtym położony/ y one w nim słowá. Bona Eccleſiaſtica nunquam ſubiecta oneri bellicæ ſeruitutis, & quæ per Sereniſſimos Prædeceſſores noſtros Poloniæ Reges, & Duces ſunt abinitio fundationis Eccleſiarum, ad vſum duntaxat, & onera Eccleſiæ collata, multiſque immunitatibus & libertatibus donata &c. Obeyrzy ſie tu káżdy ná te słowá. Ad vſum duntaxat, & onera Eccleſiæ. nie ná woyne / nie ná żołnierzá / nie ná poſpolite ruſzenia.

Sámym to Pánom świeckim należy Szláchćie. wyráżne ſą o tym práwá. Ludwik Krol Polſki / y Węgierſki ták o tym ſtánowi Roku 1374. Quod ſi inſultus hoſtium in dictum Regnum inualeſceret, tunc Nobiles ipſius Regni ad repellendam eorum ſæuitiam occurant, cum omnimodâ eorum poteſtate &c. to eſt/ potęgą / y mocą. A Włádyſław Jágelo ták Roku 1433. poſtánowił. Metas verò, ſeu granicies ſæpe dicti Regni memorati Nobiles ab inſultu eorundem hoſtium proprijs ſumptibus tueri debent, & omni modo tueantur. *v Herbur. tit. Priuilegium.* A Káżimierz III. w tąż. Nobilitas ſuis proprijs ceruicibus à caſibus bellicis Regnum noſtrum defendere conſueuit, & eſt adſtricta. v tegoż *Herb. tit. Bellum. §. ſimilis. Nobilitas.* Nic tu zgołá o Duchownych/ ále o świeckich tylko / ktorym ſámym tá powinność należy. Ten woyny ćiężar zdawná / záraz iáko Polſká wſtáwáć poczełá / włożony ieſt ná Szláchtę / y oná go z chęćią przyiełá / dla tego / że iey zá

to dobrá ziemskie (ktore cále pod władzą Monárchy zostawáły) y wolności ták wielkie nádano. dla czego słusznie sie tego v niey Krol záwsze vpominác może / kiedy tego potrzebá / iáka w prawie iest opisána / wyciąga / áby pospolitym ruszeniem ná obronę Oyczyzny własnym kosztem ciągnęła.

Że to sámey świeckiego stanu Szlachcie należy / przyznáłá to cáła Rzeczpospolita Konstytucyą Roku 1635. *tit. Ordinácya Rzeczyposp.* ktora ták stoi. *Vważáiąc że stan Rycerski przy otrzymánych od Przodkow náßych Krolow Polskich, y Wielkich Xiążąt Litewskich, prawách ná dobrá swoie ziemskie dziedziczne, wźiął ná się obowiązek służby woienney,* ratione eorundem bonorum, *zá ktorym przećiwko nawiękßym niebespieczeństwom Pogáńskim pierśiámi swemi zasłaniał bespieczeństwo nie tylko Oyczyzny swoiey, ále y wßytkiego Chrześćiáństwá: áby to ták wielkie* præsidium *Kościołowi Bożemu, y wierze ś. nie nißczáło, postanawiamy - - nápotym - - - dobra dźiedźiczne ziemskie od stanu Rycerskiego áni donácyámi, áni wendycyámi áni sukcessyami, - - - nie mogą być alienowáne, &c.* y niżey wnetrze táż Konstytucya przyznawa / że ná sámych świeckich forum y pœna w Statutách de expeditione bellica wyrażone / záciąga się. A záraz to potym przydáie: *Osoby iednák Duchowne, ktore* patrimonialia bona, *lub też* quæsita *ná osoby swoie, y* successores sanguinis *trzymáią, y trzymáć będą* rationem *ich,* & obligationem non alterando, *według dawnego prawá około tych dobr dźierżenia, y służby woienney* per substitutas personas, possessione suâ durante, *od prawowánia, záchowuiemy.* Támże táż Konstytucya zákazuie przyimowáć do Ksiąg zápisow ná te dobrá &c. á to z tey tylko przyczyny / żeby pospolite ruszenie / y z niego præsidium ták wielkie Kościołowi Bożemu / y wierze świetey nie nißczáło. W tey Konstytucyey / káżdy iáśnie widźi / nietylko że przyznawa Rzeczpospolita to / co się powiedziáło; iż sam stan świecki Szláchty v nas wziął ná się obowiązek służby woienney / ratione bonorum ziemskich dźiedźicznych; ále też y to / że stan duchowny nie należy do pospolitego ruszenia. Bo gdyby do niego duchowni lubo per substitutas personas należeli / nie miáłaby zá-

łáby żadney wagi przyczyná / dla ktorey zákazuie Konſtytucya duchownym kupowáć dobr ziemſkich. gdyż ieżli ſą do mego obowiązáni / toćby to nie ginęło / luboby dobr ziemſkich przyczyniáli.

Z tąd záś to idzie / poniewaś duchowni nie powinni odpráwowáć poſpolitego ruſzenia / áni oſobámi ſwemi / áni przez inſzych ſubſtitutas perſonas: toć / że ná nie nie wyſyłáią / nie powinni tego nadgradzáć / wydawániem ſtácyi ábo chlebá żołnierzowi. Bo kto czego nie powinien czynić / ábo dawáć / ten ieżli nie vczyni / ábo nie da / nie powinien tego czym inſzym nádgradzáć, pogotowiu kiedyby tá nádgrodá cięższa byłá / niż inſza rzecz powinna.

Rzekłby tu kto / ále práwo każe / żeby y duchowni ná woyny z dobr Kośćielnych wypráwowáli. bo w Státutách *w Księdze ſzoſtey tit. 2. Kto woynę ſłużyć powinien, n. 4 fol 697.* ták mamy. Item Spirituales pro hac expeditione debent ſeruire ad bellum iuxta facultatem, & exigentiam bonorum ſuorum. Odpowi. dam ná to ták / iáko w podobney rzeczy odpowiedźiał wielki á godney pámięci wieczney Biſkup Płocki Stániſław Lubienſki; że to nie ieſt práwo właſne / lubo od tego ktory Státutá zbierał / włożone ieſt miedzy Státutá: ále ieſt ordynácya ktoregoś Krolá z Káncellaryey wyięta / iáko tám wyráźnie dokłádáią: á tá ordynácya práwá nie czyni / áni czynić może zwłaſzczá ná duchownych / y Kośćielne dobrá / ktore cále od władzey świeckiey wyięte ſą: áni tego znośić / y to znowu odbieráć może / co raz Kośćiołom y Duchownym dano / á to ponowionymi coraz práwámi / y przywileiámi: á przytym tá ordynacya podobno ná iedne tylko expedycyą byłá vczyniona / iáko ſie domyśláć możemy z tych ſłow / pro hac expeditione. Co záś wyżey támże ieſt w Státutách *n 6.* z poſtánowienia Zygmuntá pierwſzego / *Roku 1544.* że ſie ſámi Duchowni ną to ofiárowáli. Quod ipſum vltro ſe facturos obtulerunt vná cum Clero ſuo vniuerſo --- - Domini Archiepiſcopi, & Epiſcopi, wolno im to było vczynić dobrowolnie: ále ich żadna władza świecka do tego niewolić prawem ábo roſkazániem / y ordynácya nie mogłá: á onym też nie było wolno záciągáć tey powinności / ná następcow.

Aczyto / co w ten czás pozwolili duchowni / tylko przećiwko iákiemu wielkiemu nieprzyiaćielowi być miáło / iáko támże wyczytáć káżdy może, ita tamen, vt contra solius potentioris hostis vim, & non aliter expeditio hæc fiat. przydawa Státut. A że y ná ten czás nie obowiezowáli sie do tego Duchowni koniecznie / ábo że nástepcy ich nie mieli tego zá obowiązek ná sie záciągniony / co oni przyobiecáli Zygmuntowi pierwszemu; z tego znáć / że potym zá Zygmuntá Augustá Syná pierwszego Zygmuntá Roku 1562. gdy świeccy tego sie vpomináli / áby duchowni z gruntow ziemskich należeli do wypráwy woienney / duchowni odwolywáli sie ná wolności y przywileie swoie. iáko iest támże w Státut. *n. 6.*

Odsylam tu przytym Czytelniká do pomienionego Lubienskiego Biskupá niegdy niemniey náuką / y wysokim rozsądkiem / niż godnośćią wielkiego. *Oper. posth. Resp. ad protest. fol. 210. w druku Antwerp. r. 1643.*

§. 16. wtorey części 4.

Stan Zolnierski iáko do tego nie niewoli żołnierzá, áby żył niesprawiedliwie, ták áni dáie práwá ná wyćiagánie stácyi, ábo chlebá z dobr Kośćielnych.

Zwyczayna to niektorym grzechy / y wystepki wymawiáć / y zásłaniáć stanem; iákoby ich stan nie dopuśćil im ták żyć iáko powinność Chrześćiáńska nieśie. á ten dawny zwyczay dawno iest vpátrzony od ś. Chryzostomá / ktory to kiedyś mowil. Multi nuptias prætexunt, alij filios, alij militiam, alij negotiationem, alij artificium, alij seruitutem, alij diuitias, alij inopiam. Jedni mowią. Trudno ć to w małżenstwie ináczey: drudzy ná dźieći vkázuiąc mowią; muszę ná nie zbieráć / choć z lichwą / etc. drudzy sie wymawiáią żolnierską służbą / że ná niey niepodobna inaczy / tylko cudzym / y szárpániną żyć etc.

Przydáie

Przydáie zátym Biskup ś. Volo declarare vobis, quod neque diuitiæ impediant, neque inopia, neque militia, neque negotiatio, neque nuptiæ, neque pueri, neque seruitus, neque opificium. *Tom. 5. serm. 9. cont. Iud. Gent. & hæret. de nupt.* Aleć (mowi Doktor święty) áni bogáctwá / áni nędzá / áni małżeństwo / áni dźieći / áni niewolá / áni kupiectwo / áni żołnierska służbá nikogo nie przymuszá do tego / co z grzechem złączone iest. y wszytkie te stany / zábáwy / okoliczności mogą być bez grzechu. Cunctis officijs in sacris literis præscribitur forma viuendi: omnis ab benè agendum prouocatur sexus, ætas, & dignitas, mowił Ambroży ś. to przydáiąc: Nemo igitur publicis se excuset actibus, *Tom. 5. serm. 7. de militant.* Dáwno tedy y żołnierze Quod ipsi gerunt, suis officijs adscribunt; (mowie tegoż ś. Ambrożego słowy) co czynią / to ná stan swoy / y służbę woienną zwáláią / mowiąc. że niepodobna żołnierzowi być cnotliwym / spráwiedliwym ꝛc. niepodobna nie wydźieráć / bráć ꝛc. Bywáli / y po dźiśdźień są żołnierze święci: święci oni waleczni Máchábeyczykowie / święty Dawid / święci trzey oni Setnikowie / ktorych w nowym Testámenćie cnoty wychwalone są od sámego Duchá ś. Pierwszy był / ktory z pokory niegodnym śię vznawał náwiedzenia Chrystusowego mowiąc / Domine non sum dignus, &c. á te pokorney wiáry pochwałę odniosł. Non inueni tantam fidem in Israel, *Matth. 8.* drugi był / ktory strzegąc Ciáłá Páńskiego ná Krzyżu / á widząc co śię działo poznał / y ná Krzyżu Bogá / Vitam in morte agnouit, mowi Bernat ś. *serm. 2 ep.* y wyznał mowiąc Verè filius Dei erat iste, *Matth. 27. 54.* ktorego cnotą y przykłádem pośiłał śię do meżney dla Chrystusá śmierći Męczennik / y Zołnierz ś. Gordyus / iáko pisze ś. Bázyli *homil. in Gord.* : Trzeći był ktoremu te pochwałę dáie sam Duch ś. Religiosus, ac timens Deum cum omni domo sua, faciens eleemosynas multas plebi, & deprecans Deum semper. *Actor. 10. 1. 2.* był nabożny / Bogá śię boiący / táką miał czeladkę / iáki sam był / nie chował przy sobie oprawcow łupieżnych / iáłmużny wielkie czynił / vstáwicznie śię modlił. Nie mu stan iego żołnierski do cnoty / y pobożnośći.

bożnośći nie wádźił. Nihil nocuit militanti paludamentum, & baltheus, & apparitorum caterua, mowi o nim Hieronim święty/ *ep. 9. ad Salu.*

Ani przestánie Páński wielki Káznodźieiá Jan ś. żołnierzom kazał/ áby żołnierstwo / iáko szkodliwe cnocie / porzucili; ále áby sie w powinnośći záchowáli kiedy sie go żołnierze rádźili / co mieli czynić. Quid faciemus & nos? á my co mamy czynić: nie kazał im áby woyne opuśćili / iáko złą y niebespieczną do zbáwienia: ále to im przykazował. Neminem concutiatis, neque calumniam faciatis, & contenti estote stipendijs vestris. Nikogo nie biyćie / nie bądźćie porywczy do obuchá / nikogo nie potwarzaymie / áni słowy nielżyćie / nikogo nie drzyćie / áni szkodźćie / ále sie żołdem swym / lubo máłym / okrągło / y po żołniersku żyiąc / kontentuyćie. *Luc. 3. 14.* y Bog nietylko nie zákazał żołnierskiey / służby y zabáwy / iáko złey / y do cnoty przeszkode czyniącey: y owszem miedzy ludem Izráelskim w ziemi Chánáneyskiey / záchował niektore narody Chánáneyskie dla tey też miedzy inszymi przyczynámi / przyczyny / áby młodź Izráelska miáłá vstáwiczną okázyą ćwiczenia sie w rzemieśle rycerskim przez częste z Chánáneyczykámi vtarczki. Vt intelligamus, mowi Caietan. gratum esse non solùm pugnare aduersùs vitia, sed etiam ipsam armatam militiam aduersùs hostes, quam hodie vituperant vitia militum. Sámi tylko żołnierze iako dobrowolnie wykraczáią z powinnośći człowiekowi rozumnemu / pogotowiu Chrześćiáńskiemu należącey: ták też dobrowolnie złymi obyczáiámi złą / y gáńią ten zacny stan powołánia swego; kiedy niektorzy pásuiąc sie ná żołnierstwo / zdádzą sie rozpásowáć ná wszeláką złą wolność / y dźieie sie to v niektorych z własney ich woli / y przyczyny / że ich Militia, iest malitia. ták iáko sam Duch ś. zda sie chćieć niektorych názywáć woienną służbe. Bo v Izáiaszá gdźie vulgata czyta. Completa est malitia eius. w Zydowskim iest. Completa est militia eius. *Isaiæ. 40. 2.* gdyż to oboie v niektorych zá iedno iest Malitia y Militia. ná co podobno pátrząc Bernat ś. mowił kiedyś do Zoł-

do Zołnierzow świeckich. Quis igitur finis, fructusûe ſæcularis huius, non dico militiæ, ſed malitiæ? Ná co táka ſłużbá woienna wynidzie/ co to nie ták ieſt żołnierſka ſłużba/ iáko raczey złośćia? co iey zá pożytek? Bern. 2. ad milit. O wielu y v nas mogłoby ſie to rzec co Duch ś. o żołnierzách Filiſtyńſkich niektorych mowi. egreſſi ſunt ad prædandum de caſtris Philiſtinorun tres cunei. inſza lectya ma. ad præliandum: inſza wedle ſiedmidźieśiąt tłumáczow. ad corrumpendum 1. Reg. 13. 17. Bo kto nie wie/ y nie widzi/ że niektorzy z tych co ſie ná woyne vdáią ad præliandum, iákoby ſie vdáli ad prædandum, ábo/ ad corrumpendum? Boże by to nie było v nas/ co Auguſtyn ś. w Rzymſkim niegdy woyſku widząc/ mowił. Familiare eſt bellis, puellis inferre vim, puerulos diripere, ab vberibus illos matrum diuellere, vxoratos lædere, mulieres violare: Boże by to v nas nie iedno było/ co iedno v dawnych Rzymian było/ że/ iáko mowi Varro, veteres milites latrones vocabant. lib. 6. de Lin. Lat. ktory tytuł y od Duchá ś. ſwawolni Zołnierze máią Ier. 18. 22. y Os. 7. 1. y indźie. Boże by to nie było v nas/ y zá náſzych czáſow/ co kiedyś gdźie indźie widząc/ nárzekał Petrus Bleſen. y mowił. Hodie militaris diſciplina, quam Vegetius Renatus, & pleriſque alij docuerunt, prorſus euanuit, & ſe in quandam delinquendi libertatem, & ſcurrilitatis ſpeciē deformauit. Olim enim ſe iuramenti vinculo milites obligabant quòd ſtarent pro Reip. ſtatu, quod in acie non fugerent, & quòd vitæ propriæ vtilitatem publicam præhaberent: ſed & hodie Tyrones enſes ſuos recipiunt de altari, vt profiteantur ſe filios Eccleſiæ, atque ad honorem Sacerdotij, ad tuitionem pauperum, ad vindictam malefactorum, & Patriæ liberationem ſe gladium accepiſſe. Porro in contrarium verſa eſt. Nam ex quo hodie militari cingulo decorantur, ſtatim inſurgunt in Chriſtos Domini, & deſæuiunt in patrimonium Crucifixi, & miſerabiliter, atque immiſericorditer affligunt miſeros vt in doloribus alienis illicitos appetitus, & extraordinarias im-

pleant voluptates. To Petrus Blesen. *ep. 94.* Obacz káżdy / ieżeli y teraz tego złe niektorych obyczáie nieczynią / áby to ták zacne / y Szlácheckie rzemiesło w swawolą sie obrácáło: ieżeli y teraz niektorzy nie tym sámym większą śmiáłość ná rozpuste / y vbogich vkrzywdzenia biorą / że są pod Choragwią: iezli nie ná to zdádzą sie imie Zołnierskie nośić / áby Oyczyznę Chrystusową áby włośći krwią iego kupione szárpáli: áby duchownych y poddáństwo Kośćielne niszczyli; á to dla tego tylko / áby złe chući swoie / y zawody wymyślne swey woli násyćili.

Ale cokolwiek sie dźieie zá niektorych złym rozumem / w tym stan nic niewinien / ktory iáko iest v świátá y v ludźi zacny: ták v Bogá może ná wielką łáskę człowieká wynieść; gdyż podawa okázyą do wielu wysokich cnot / do męstwá / do ćierpliwośći / do miłośći ku Bogu y Oyczyznie / do czystośći sumnienia / ktorey temu nawiecey trzebá / ktory śmierć przed oczymá vstáwicznie widźi / y ktory niemal ią goni: y do nabożeństwá gorącego / ktorego y przed vtarczką / y przy vtárczce trzebá / dla z ćiągnienia pomocy od Bogá: y po vtarczce / częśćią dla podźiekowánia / częśćią dla dálszego od Bogá rátunku.

To rzec mogę / że niemász żadnego stanu / ktoregoby kárność ostrzey / nád Zołnierski / práwá / y powagá vrzędowa wárowáły. Gęste práwá zákázuią żołnierzowi / á to pod karánim srogiem / niemal záwsze ná gárdle / áby krzywdy namnieyszey nikomu nieczynił. Pełne tego historye iáko wielcy Hetmáni o małe często rzeczy surowo swe żołnierstwo karáli. Nie wspomnię Rzymskiego dawnego Mánliuszá / ktory Syná dał pod śiekierę sromotnym pierwey smagániem zelżonego; dla tego / że nád iego Hetmánską wolą / vderzył sie z nieprzyiaćielem / lubo go szczęśliwie pokonał. Jáko o kradźieży / ábo krzywdy / y szkody lubo máłe karáli przestępne żołnierstwo / iuż sie nie co wyżey powiedźiáło. §. 9. Belisárius wielki / y szczęśliwy / á ktemu łáskáwy / y ludzki z przyrodzenia Hetman o kokosz iednego obieśić kazał. *Constant. Manas.* O Turkách to wspomniony przedtym

Jurgiewicz

Jurgiewicz piſze. Táka v nich ieſt oſtrość kárnośći ná woynie / że żaden żołnierz nie śmie nic wziąć nieſpráwiedliwie. bo inaczey byłby záraz karány bez miłośierdźia. Máią miedzy ſobą zwyczáynych z vrzedu náznáczonych ſtrożow / y obroncow tych rzeczy / ktore im dźieći w ośmi / ábo w dźieśiaći lat / po drogách záchodząc / przynoſzą ná przedav; iáko chleb / iáycá / owoce / owies / y inſze podobne. Ci ſtrożowie powinni bronić ogrodow / ktore ſą przy drogách ták / że áni ſámi nie śmieią námnieyſzego iáblká / bez woli Páná ogrodu / vżyć. O ſobie tenże piſze / że ná to w Dámáſzku pátrzył / kiedy ná Jánczárá iednego ſkárge niewiáſtá wniosłá przed Hetmáná / że iey mleko wypił. czego gdy on nieprzyznawał / zá nogi z dekretu Hetmáńſkiego był obieſzony / á zátym mleko z niego vſtámi wyſzło. co gdy ták grzech iego wydáło / ſkázány ieſt ná ſzubienice / á zá dekretem pretka exekucya náſtąpiłá. Drugi też Melchior Seydlitzyus to piſze w ſwey peregrynácyey / gdy zá ſtárániem Poſłá Fráncuſkiego wyzwolony był z niewoli Tureckiey / będąc w Obożie Tureckim / ktory dla wielkośći ludu / záchodźił ná kilká mil / y wśi bliſkich niemáło ogárniał / widźiał táką kárność / y ſkromność / że kury / gęśi / kaczki / y cokolwiek kto miał w onych wśiách ſwego /. wſzyſtko w cále bez námnieyſzey ſzkody zoſtawáło. To v Turkow / ná záwſtydzenie Zołnierzá Chrześćiáńſkiego. O kárnośći żołnierſkiey v Tátar / czeſto ſię ſámi náśi (żal ſię Boże!) ięncy nápátrzyli. Miedzy Rzymſkiemi Ceſárzámi wiele było / ktorzy czuło bárzo kárnośći woyſkowey pilnowáli. Miedzy wielą godźi ſię iednego wſpomnieć Aureliáná Ceſárzá / ktory do iednego Pułkownıká / oddawſzy mu przedtym pewne miáſto pod ſtraż / y obronę / to nápiſał. Jeżli chceſz być Pułkownikiem; y owſzem ieżli chceſz żywym być / hámuy ręce żołnierſkie trzymáiąc ie w kárnośći. Żaden niech nie wydźiera kurczęćiá cudzego / owce niech ſię żaden áni tknie / iágody niech żaden nie bierze / żaden zboża niech nie depce / oleiu / ſoli / drew niech żaden nie wyćiąga / kożdy ſię ſwym obrokiem niech kontentuie / z łupow nieprzyiaćielſkich / á nie z płáczu ſwoich / niech ſię bogácą / broń niech

máia chedoga y świetna / y obuwie mocne / nowa suknia niech stára zpędza / żołd swoy niechay ma káżdy w trzośie / á nie w gospodzie / nárámiennik ná rámieniu / á pierścień ná pálcu niech nosi / koniá swego niech cudzi / ieden drugiemu niech służy / więszkom niechay nic nie dawáia / á w gospodzie niech sie czysto spráwuia / kto sie poswárzy / niech będzie bity. Poty list Aureliáná. Tenże żołnierzá / że cudzołostwem z gospodynia zgrzeszył / ná dwu zágietych drzewách roztárgáć kazał ꝛc. *Vopiscus in Aureliano.* W tákiey kárności chciał mieć żołnierzá swego ten Cesarz lubo Pogánin. Że Theodozyus Chrześciáński chwalebny Cesarz ciagnac ná Eugeniuszá zákazał / áby żaden żołnierz nie wyciągał drew / oleiu / pośćieli; wyżey sie wspomniało. Jest dawne práwo Rzymskie / áby sie żaden żołnierz w gospodzie łázni ábo wánny nie vpominał *l. Omnem inquietudinē C. tit. Ne rei militaris comitibus. &c.* Ták práwá y dozor ostry Hetmánow y wodzow wielkich trzymáły ściśle Woyskowa kárność. y trzebá koniecznie tego áby w tákiey kárności zostawał żołnierz. Bo / ieżli kto / naprędzey żołnierz rozwieść sie łácno może / kiedy namniey vstepuiac z ostrości / nieco mu wolności pozwoli woyskowy vrząd. Dobrze mowił kiedyś Cassiodorus Krolá Gotskiego Theodoryká Kánclerz / Nescio quo pacto assiduè dimicantibus difficilè est morum custodire mensuram *lib. 1. ep. 21.* A że trudno Zołnierzowi záchowáć te miáre / dla tego ostrey nád nim czułości / y surowego nań dozoru trzebá. W krew ludzka / y łupy záprawieni łácno sie y tam vwodza / gdźie sie im zápędzáć nie godzi / á vfáiac w złaczona y gromádna śile tym więcey sobie bespieczeństwá pozwala chćiwość / im iey więcey śmiáłośći z towárzystwá zbroynegō przybywa.

A ponieważ ścisła kárność należy żołnierzowi / y práwá mu / y zwyczay Hetmánow wielkich zágradzáia droge do wszelákiey niespráwiedliwośći / y vćiążenia ludzi: niewiem kto rozumieć może / żeby stan żołnierski miał dawáć żołnierzowi moc / y władza ná szárpánie dobr cudzych / pogotowiu Kośćielnych. Bronić ich / to powinność żołnierska; nie to / żeby ie niszczył. Boćby to nie foremna / zástáwiáć

zástáwiáć się zá Kościoły / y Kościelne dobrá przećiwko nieprzyiaćielowi / á sámemu w nich škody / y krzywde Kośćiołowi czynić; iákoby ich dla tego bronil / áby mu dla šárpánia zostawáły.

§. 17. wtorey części 5.

Ze żołdu nie płáca żołnierzowi, nie dla tego ma mu być wolne Stácye ábo chleb z dobr Kośćielnych wyćiągáć.

ZOłnierz náżwány iest Zołnierzem od żołdu; że mu żołd to iest záplatá żołnierska / zá tego práce / y służbe woienną należy. Oboie zás to imie Zołnierz / y żołd ma podobieństwo / y niektore z podobieństwá / y liter pierwszych powiązánie z tym imieniem / ktorym iezyki cudzoziemskie Zołnierzá názywáią. á to iest Soldat / ábo Zoldat. To zás imie Soldat, ieden z tych dwu ma początek / iáko mowi Jurystá wielki August. Barbosa *Coll. ect. in lib. 4. Cod. tit. 25. L. Milites n. 8.* Naprzod ábo Soldat Soldatem iest rzeczony / że iest Soli datus, to iest Militiæ. á to tym rozumieniem / że ná sáme woienną służbe / y pracą oddány / y do niey sámey przywiązány cále ma być / ktory się ná stan żołnierski vdáie / y tego tylko ma pilnowáć / porzućiwszy wszytkie insze stáránia / y myśli: co też y práwo roskázuie / ktore się námieniło / *L. Milites. C. de locato & conduc.* wydáne od Leoná Cesárzá / y postáne Asparowi Hetmanowi / tymi słowy: Milites nostros- - - prohibemus, ne omisso armorum vsu ad opus rurestre se conferant, & vicinis graues præsumptione cinguli militaris existant. Armis autem, non priuatis negotijs occupentur: vt numeris, & signis suis iugiter inhærendo, Rempub. à quâ aluntur, ab omni bellorum necessitate defendant. Doyrzał tego ten Cesárz / że to żołnierz często w pás rycerski / to iest / że iest żołnierzem / dufa. bo często drugi z pokorą prośilby sztuczki chlebá / ktory żołnierzem zostawszy / páńskie sobie

skie sobie obiády dawáć roskázuie / y dla tego tylko vćiska sámśiády / y Brácią swoie duchownych / że śie żołnierzem pisze / á ten pospolićie napodleyszym iest w męstwo / ktory præsumptione cinguli militaris, iest vicinis grauis. iáko mowi práwo / y tylko ná duchownych y ich poddáństwo / nie ná nieprzyiaćielá mężny / y śmiáły. armorum atrocitatem non in hostes ostendere, sed contra vicinos, & forsitan etiam aduersus ipsos miseros colonos, quos procurandos susceperint, conuertere. iáko mowi drugie práwo Cesárzá Iustyniáná tamże *L. Licet retrò Cod.* Ale powracam do imienia Soldat / z ktorego pomieniony Barbosa wedle pierwszey nomenklátury / to wnośi. Miles ergo debet solùm se tradere militiæ. stáráć śię o broń dobrą / mieć koniá do woyny sposobnego / przestrzegáć powinnośći woyskowey / na strażách być czułym / ná podiázdách ostrożnym / o woynie rozmowy y diskursy czynić / czásu ná to tylko vżywáć co do woyny należy / kostersiwá nie znáć / zbytkom śię nie poddawáć ⁊c.

Druga. ábo wiec to imie Soldat, ma początek a solido dato, to iest od żołdu / y zápláty żołnierskiey / id est stipendio, quo milites ad pugnam facilè prouocantur, mowi Barbosa. iákoby to sámo słowko Soldat ábo żołnierz vpomnieniem nieiákim było / áby żołd płácono żołnierzowi. y ieżli ktorą służbę / ábo prácą płáćić iest słuszna; to iest nasłusznieysza płáćić temu / ktory nie robotę tylko sáme / y prácą / ábo iáką vsługę ná wykonánie cudzey woli łoży: ále też y krew właśną / y zdrowie / y żywot / z odwagą ná vtrátę wszytkiego / ná ponoszenie szwánkow ná właśnym ćiele / ná okaleczenia / ná niewolą / y wiezy / y tárásy / y mordy nieprzyiaćielskie. Sáme obozowe / y woienne trudy / y niewczásy iáko są ćieszkie / y przykre! A kto tego ták wiele ponośić muśi / iáko żołnierz?

Quis nisi vel miles, vel amans, & frigora noctis,
Et denso mistas perferet imbre niues?

mowił kiedyś Poetá Ouidius / to iest:

Kto ieżeli nie Zołnierz, ábo miłuiący,
Noc, źimną znieśie, y deszcz z śniegiem pádáiący?

y znowu tenże

Nox, & hyems, longæque viæ, sæuique labores,
Mollibus his castris, & dolor omnis inest.
Sæpè feres imbrem, cælesti nube solutum,
Frigidus in nudâ sæpè iacebis humo.

to iest: *Noc y zimno, y drogi długie, y surowa,*
Práca, y bol, to właſna miękkość obozowa.
Częſto zmoknieſz pod niebem: częſto ſprácowány
Z ziębnieſz leżąc ná gołey ziemi zle odźiány.

Mollia castra v Poety / iako Bellum, bellum; że nie mollia, nie miekki / nie pieſzczony oboz / ále twárdy / y przykry. bo służbá woienna twárdá. y od tey twárdośći Zołnierz ma v łáćinnikow imię. Miles appellatur à mollitia, id est duritia per antiphrasim, mowi Vlpian. *l.* 1. §. *Milites autem. de milit. test ff.* ktora nomenclatura iest też Sex. Pomp. Festa. co wſpomina Petr. Greg. Toloss. *Syntag. lib.* 19. *c.* 11. *n.* 1. Miekkość / y pieſzczotá nic nie ma do Zołnierzá. Miles labore probatur, non mollitudine, mawiał Seuerus Cesarz, piſze *Herodian. l.* 2. *hist.* O Máryuſzu ktory z podłego rodu wielkim niegdy v Rzymian vrosł / y pierwſzy śiedm rázy był Konsulem / to iest nawyżſzym Rzymskiego Páństwá rządźcą / to piſze Sallust. że to go żołnierzem dźielnym / á potym y Hetmánem wielkim / ywalecznym vczyniło. quód à pueritia consuetam duritiam, & alia, quæ cæteri miserias vocant, voluptati habuisset. á w tych słowách widźiſz / że żołnierzowi bywáłá / y ma być consueta duritia. Zołnierska to wytrwáć wſzytko od czego poſpolićie inſzy vćiekáią; prace / trudy, drogi / niewczásy / pluty / zimná / vpalenia / á przytym wſzytkim głod / y nedze przykre. dla czego też trzebá śię w czás do tego przyuczáć temu / ktory chce być żołnierzem dobrym / iáko kiedyś mądrze drugi Poetá nápominał:

Angustam, amici, pauperiem pati
Robustus acri militiæ puer
Condiscat. &c. *Horat.*

to iest: *Sciſley chudobie, y niedoſtátkowi*
Zdolnemu woynie trzebá młodźiánowi
Wczás ſię przyuczáć, &c.

boć to pierwsza obrádá/ y zdobycz żołnierską/ nędzá / y niedostátek. á namli rzec prawdę otworzyśćie / tá żołnierzá mężnym czyni. komu nie miły niedostátek / żołnierzem ledwie śie zwáć może. Mądrze kiedyś Alexander Seuerus Cesarz mawiał. Miles non timet nisi vestitus, armatus, calceatus, & satur, & habens aliquid in zonula pisze Lamprid. to iest: Ten tylko żołnierz śie boi/á zátym ledwie może zwány być żołnierzem / ktory ma dostátek w odźieniu / w vbierze wszelákim / w strzewie y żywnośći / y ktory ma trzos nie prożny. Nędzá záś odważna iest / y śmiele ná nieprzyiaćielá idźie; iáko tenże Cesarz mawiał Mendicitas vocat ad omnem desperationem armatum.

Ale powrácam do mego przedśięwźięćiá. Ponieważ to żołnierska rzecz iest / nędze / niedostátek / niewczásy / głod / prágnienie / źimno / trudy / práce / drogi / bole / szwánki / rány / okaleczenia / szkody / y vtráty ćierpieć / y kożdy ktory śie vdáie ná żołnierską / na to wszytko śie odważa: słuszna iest áby táki brał ten żołd / ná ktory ták wielkim kosztem y nákłádem robi. Pieszczonać względem żołnierskiey służbá Iákobá Pátryárchy v Labáná byłá: á iednák vpominálac śie zápláty mowił to Wuiowi. Die noctuque æstu vrebar, & gelu, fugiebatq; somnus ab oculis meis, sicq; per 20 annos seruiui tibi. *Gen. 31.40.* Słuszniey to może mowić żołnierz / ktory y ná vpaleniu w otwártym polu / y ná źimnie w naćieższe mrozy ná straży / y w polu stać muśi / y záwsze ná skinienie Hetmánskie czekáć / luboby ná ostre miecze / y groty kazáć miáno.

Złotemby odważáć trzebá to / co żołnierz ponośi / y wytrzyma dla Oyczyzny / dla Kośćiołow / Kaplánow / Bráći miłych / y śąśiad / szpitalow / y vbogich. Ieżli nam miły pokoy / y to / ktore zá pokoiem idźie Rzeczypospolitey szczęśćie / ma nam być miło obmyśláć żołnierzowi płácą. Boć to prawdá co Historyk / oraz y Polityk dawny powiedźiał / że Nec quies gentium sine armis, nec arma sine stipendijs (á przydáwa y to dáley nec stipendia sine tributis) haberi possunt. *Tacit. hist. l. 4.* Ieżli ktora spráwiedliwość wyćiaga tego / iáko pewnie wyćiaga; áby myto zásłużone płácone było temu / ktory

ná nie ro-

ná nie robi: dáleko wiecey wyciąga tego / áby żolnierzowi płácá oddawaná byłá; iáko dáleko wiecey / y ćiężey ná płácą zárabia żolnierz / niż inſzy ktorykolwiek ſługá y robotnik. Nie płáćić záſłużonego ktotemukolwiek robotnikowi / grzech ieſt / ktory ſie obija o niebo / o pomſtę wołáiąc. o biednych żeńcách to Jákob ś. mowi do nieſpráwiedliwych goſpodárzow. Ecce merces operariorum, qui messuerunt regiones vestras, quæ fraudata est à vobis, clamat, & clamor eorum in aures Domini Sabbaoth introiuit. *Iacob.* 5. 4. Jezli tym koniecznie płáćić trzebá / ktorzy role / y polá zbożá powolnego koſzą / iáko ſłuſznieyſza tym płáćić / ktorych żniwo ieſt koſzenie nieprzyiaćioł ſpornie ſtawáiących: Z mężoboyſtwem to rowna Duch ś. nie oddáć zápłaty záſłużoney. Qui effundit sanguinem, & qui facit fraudem mercenario, fratres sunt. *Eccl.* 34. 27. Jezli to względem inſzych robotnikow y záſług prawdá / toć y względem żołnierzá / y ſłużby woienney prawdá. y niewątpliwa to / że kto kogo ná te ſłużbę woienną záćiąga / powinien mu zápłatę obmyśláć / y płáćić. W czym / day Boże! áby ták ſzczęśliwe / iáko ſłuſzna / náſze w Polſzcze żołnierſtwo było / żeby wcześnie káżdego / ktory żołnierſka ſłuży / zápłatá dochodźiłá. Nie mowię tu / iákoby wiele zá tym dobreg Rzeczypoſpolitey náſtąpiło / iákaby ochotá żołnierſka byłá / iákaby muśiáłá być woyſkowa kárność / iáka powolność ku Hetmánom / y poſłuſzeńſtwo / iákie ludźiom vbogim ćiężarow vlżenie / iákie vmnieyſzenie grzechow / oſobliwie vkrzywdzenia nieſłuſznych. Jezli ſie co inaczey dźieie / nietylko Zołnierz winien / ále y ći do ktorych należy płáćić żołnierzowi. Day Boże / áby ſie w tym kiedykolwiek poczułá Oyczyzná náſzá / á obmyśláć ſkutecznie chćiáłá / iákoby áni żołnierzowi do znędznienia częſto oſtátniego / y do woyſkowych chorob / y záraz (ktore ſie z nędze / y niedoſtatku rodzą:) áni vbogim ludźiom w Kośćielnych / y Krolewſkich włośćiach do zniſzczenia nie przychodźiło.

Ale day to że nie płáći (czego ia niechwalę) żołnierzowi Rzeczpoſpolita żołdu / ktory winná płáćić; coż temu duchowni winni: co temu winne dobrá Kośćielne: á iezli nie winne / czemuż ten chleb

 ták ćięſzki

ták ćieszki wydawáć żołnierzowi máią? że Piotr niezápłáći komu/
co mu winien/ co zá słusznośc wyciągáć/ y wetowáć tego po Janie?
że gospodarz wiejski nie da mytá vmowionego czeládnikowi swemu/
to mieszczánin/ ktory się kupiectwem báwi/ ma to myto nágra=
dzáć? Abo bliżey rzeczy stoiąc/ że Rzeczpospolita dla pokoiu
pospolitego vstąpi ziemie iákiey nieprzyiacielowi/ to duchowni
máią dobr Kośćielnych vstąpić Rzeczypospolitey/ ábo tym/ ktorzy
w tey tám ziemi dobrá swoie mieli? Wtaż to iest. Że Rzeczpospo=
lita nie płáći żołnierzowi; co się nie bez krzywdy żołnierzá dzieie to
duchowni máią chleb żołnierzowi dáwáć? á ták bogáto dawáć/
iáko żołnierz wyćiąga. Nie mowię tu co zásłusznośc! raczeyby rzec:
co zá rozum! wyśmiana to v tych konsequencya/ ktorzy widzą/ co
z czego w dobrym powiązániu idzie/ ábo nie idzie. Szerzyć się dáley
w rzeczey iásney/ rzecz dáremna. To rozumiem potrzebnie przydam.
Niech mi to ene rycerstwo dáruie/ co prawdziwie rzekę. Bo dny
politowánia żołnierz podupádły/ y znędzniony/ co się przez to czę=
sto dzieie/ że go iego zapłátá wczesnie nie dochodzi: ále często y wyby=
tki tego są przyczyną. Jáko/ proszę/ ma stawáć żołnierzowi ábo ála=
snego swego/ ábo szczupłego żołdu/ kiedy się miárkowáć niechce/ bo
nie vmie? Widzieć to nie raz/ iáko żołnierz ná leżách zwłaszczá/ ák
żyie/ ábo żyć chce/ iáko ná weselu/ y bánkiecie. Wiem mieysce gdzie
to było/ że ieden zaprośiwszy kompániey w ten blisko przeszły rok ná
ieden obiad/ dwie oraz beczce winá wystáwił/ y wyszynkował/ ktory
ládá winá beczká natániey po 50 tálerow byłá: Wiem że ieden Offi=
cyer bánkiet dla swych y inszych vczyniwszy ták hoyno częstował wszy=
stkich/ że y dla sámych woźnic/ nie inszy chleb/ tylko márcypany da=
wał. Wiem kiedy tákże drugi Officier ná wieczerzą záprosiwszy nie=
máło gośći/ sto kuropatw chcąc dáć ná stoł/ á nie mogąc ich ináczey
dostáć/ sto czerwonych ná to łożył/ żeby tylko dokazał/ ná co się był
záwziął. dla Bogá! zkądże ma dostáwáć ná te zbytki? ktory żołd
ná to wystárczyć może? Już tácy drzeć vbogich muszą/ á niemal
krew z nich toczyć/ áby im dostawáło. Widziemy/ znam/ niekto=
rych/ ná

rych / ná ktorych tá winá niepada: ſą y tácy (day Boże / áby nie po więkſzey częśći!) ktorzy żyć / okrom obozu / ináczey / tylko w zbytkách nieumieią. Cáłe v nich dni idą ná ſtołowe pośiedzenia / á zda ſie że ináczey/tylko piiąc/nie żyią. Jśći ſie to náwielu/ co tákże ná wielu widźiał Piotr Blesẽ. ktory mowił. Qui cõtra inimicos Crucis vires ſuas exerere debuerant, in potibus, & ebrietatibus pugnant, vacant otio, marcent crapulâ, vitamque degenerem in immunditijs tranſigentes nomen , & officium militiæ dehoneſtant. *ep. 94.* A gdy ſie iuż ná to rozpuśći żołnierz/ temu káżdy żołd máły / choćby brał y nawiękſzy. Jákoby ſie przy tákich zbytkowych ſtolách ozywáć vbodzy ludźie mogli onymi ſłowy / ktore kiedyś w ich oſobie w podobney okázyey mowił Bernat ś. Noſtrum eſt, pauperes clamant, quod effunditis, nobis crudeliter ſubtrahitur, quod vos inaniter expenditis, vita noſtra cedit vobis in ſuperfluas copias, noſtris neceſſitatibus detrahitur, quidquid accedit vanitatibus veſtris. *ep. 42.* Náſzeć to / wołáią vbodzy / co wy rozlewaćie / nam to okrutnie wydźieráią / co wy nádáremno bez potrzeby trawićie/ żywot náſz idźie ná wáſze zbyteczne doſtátki / náſzym potrzebom vbywa/ co przybywa ná wáſze prożnośći. Niech ſie proſzę / w tym przeſtrzeże cne Rycerſtwo. Miárą żyć y ná leżách / to nedźá nic y w Obozie nie vczyni. Dobrze to powiedźiał iuż nie raz wſpomniony Caſſiodorus. Qui rationabiliter diſponit propria, non appetit aliena. Tollitur enim Principibus. (my mowmy. Militibus) neceſſitas excedendi, quoties aſſueuerint propria moderari. Kto ſie przyuczy żyć pomiernie z ſwego / cudzego nie będźie prágnął. Wielka to intratá/ żyć miernie. Zebrał Dawid ná Kośćioł pieniądze wielkie/ iáko Duch ś. opiſuie *1. Par. 20. 2.* ále z tąd nawiecey / że ſie miárkowáć we wſzyſtkim / lubo nie bez niewygody vmiał. To on ſam o ſobie mowi. Ego in paupertate mea (Biblia regia máią. in afflictione mea to ieſt ſzczupło żyiąc/ vbogo vżywáiąc / á w tym ſámego śiebie trápiąc.) præparaui impenſas Domûs Domini *1. Par. 22. 14.* Opák o Káliguli Suetonius *c. 38.* Exhau-

Exhauſtus, atque egens ad rapinas conuertit animum. Ták bywa że drzeć / y łupić muśi / ktory chce poſpolićie mieſopuſtu. A tám drzeć nalátwieyſza / gdźie odporu niemáſz v vbogich wieśniaczkow / ábo mieſzczan bezbroynych. Bodayby zdrow vżywał żołnierz (iednák nie bez miáry:) ále nie z vboſtwá. Szukáć v nieprzyiaćielá / czymbyś wſpárł niedoſtátku / to chwalebna / y meżnego ſercá. ták ſzukał Dawid in afflictione prácuiąc przećiwko nieprzyiaćiołom rożnym / á z łupow ich præparauit impenſas Domûs Domini. Ták Márius wſpomniony Rzymſki Conſul y Hetman / gdy Oboz przećiwko Teutonom położył ná mieyſcu gdźie wody nie było / á woyſko iego o to ſzemráć pocznie / vkaże tudźież pod Obozem Nieprzyiaćielſkim rzekę / y rzecze. Ono v nieprzyiaćielá wodá: támże iey doſtawaycie krwią ią kupuiąc / *Plutarch. in Mario.* Ták y ty ene Rycerſtwo nábyway / á tego co ták meżnie nábedźieſz / zażyway z boiáźnią Bożą / á nie tego / co możeſz wyſtráſzyć z vbogiego.

Życzyłbym y tego Rycerſtwu Polſkiemu / czym ſie dawni kiedyś Zołnierze báwili. Gdy czás wolny od nieprzyiaćielá mieli / pole / y vtarczki z zwierzem / ich zábáwy były. A z tego nie ieden pożytek / Naprzod że miiáiąc obory cudze / wdźięcznieyſzą żywność z zwierzyny mieli / że nábytą ſwą pracą. Jáko oni o ktorych Poeta. Wyśiadſzy ná Ziemię z morzá.

Illi ſe prædæ accingunt, dapibusq; futuris:
Tergora diripiunt coſtis, & viſcera, nudant:
Pars in fruſta ſecant, verubusq; trementia figunt
Tergora, &c. Virg. *Æneid: 1.* to ieſt:

Owi w pole / y w łowy idą / á nádźieie
Pożywienia / z myśliſtwem zápuſzczáią w knieie:
Drudzy ieſzcze ćiepłego zwierzá obeymuią:
Drudzy cáłe ná rożny ćwierći zárebuią.
Drżą pieczenie nád ogniem / á do proſtey ſtráwy
Sam tylko przetrzymány głod miáſto zápráwy.

Drugi tego pożytek ten ieſt / że żołnierz przez vtarczki z zwierzem lepiey ſię

lepiey ſie do rzemieſtá rycerſkiego przyucza / y ſpoſobi. Gdyż bitwy z beſtyámi ſą záprawieniem do woyny y bitwy z niepzyiacielem/ iáko vczy Xenophon *in Cyropæd.* Dla czego dawni Látynowie / ábo Włoſzy iáko chowániem twárdym/ y rożną pracą/ ták y polowániem młodź ſwoie do Rycerſkich zábaw przyuczali.

Natos ad flumina primùm
Deferimus, ſæuoq; gelu duramus, & vndis,
Venatu invigilant pueri, ſyluaſq; fatigant.
Flectere, ludus, equos, & ſpicula tendere cornu.
At patiens operum, paruoq; aſſueta iuuentus
Aut raſtris terram domat, aut quatit oppida bello

Mowił ieden v Poety tegoż. *Aen. 9. v. 603.* to ieſt.

Syny po vrodzeniu do rzeki nieſiemy /
Tám ie wodą/ y mrozem przykrym hártuiemy.
Dzieci pola czuháłym myſliſtwem pilnuią
A láſy obiezdżániem y wrzaſkiem morduią.
To ich grá koniem wártko tám y ſám kierowáć.
A pewne z łukow ſtrzały do celu proſtowáć.
Młodź do máłá przywykłá/ trwáłá ná robotę
Ziemię kopąc záprawia do woyny ochotę.
Abo miaſt dobywáiąc ná koło murámi
Opáſáne twardymi tłucze báránámi.

A rzeci tey zábáwy pożytek ten ieſt / że ták żołnierz vchodzi nie tylko owych zábaw/ ktore cnotę/ y dzielność rycerſką watlą; zbytkow mowię y niepoſkromionych piiańſtw: ále też wiele inſzych grzechow/ á náprzod tych / przez ktore ſię krzywdy vbogim ludźiom dzieią.

§. 18. wtorey części 6.

Ze należy y Duchownym Oyczyżnę, gdy potrzebá, rátowáć; nie idźie ztad żeby mieli być powinni ſtácye ábo chleb Zołnierzowi wydáwáć.

ZE dwu oſobliwie przyczyn należy y Duchownym rátowáć Oyczyzne. Pierwßá ieſt. że káżdy ſyn Oyczyzny iakiey winien iey ieſt / tym wzgledem / że ieſt iey ſynem / iáko dług iáki przyrodzony / y práwem od natury ſámey vſtáwionym pobożność / ábo miłość oſobliwa / tey podobna / ktora káżdy winien rodzicom ſwoim. á wedle zdania madrych / wiekßa ma być tá miłość ábo pobożność ku Oyczyznie / niż ku rodzicom; dla tego że Oyczyzna ieſt wiekßa / że ták rzekę / mátká / y wiecey ná iey cáłośći y zdrowiu náleży wßyſtkim poſpolićie teyże Oyczyzny dźiećiom / to ieſt obywátelom / niż z oſobná náleży dźiećiom iákiey matki ná iey zdrowiu / bo też wiecey dźieći ma Oyczyzná / niż ktorakolwiek mátká. á przytym w miłośći Oyczyzny záwieráia ſie wßyſtkie inße powinne miłośći / iáko rodzicow / dźieći / żon / meżow / przyiaciol. bo iáko to wßyſtko zámyka ſie w Oyczyznie: ták też miłość ku tym wßyſtkim z oſobná / zámyká ſie w miłośći ku Oyczyznie; iáko madrze powiedźiał Rzymſki Kráſomowcá. Patria omnes omnium caritates complexa eſt. A ieżli tá miłość ábo pobożność ku Oyczyznie náleży wßyſtkim y káżdemu oſobno / ktorzy w Oyczyznie śiedza iáko dźieći ná łonie matki; pogotowiu tym należy / ktorych iáko ſtan ieſt wyżßy / y naprzykład wßelákiey cnoty / iáko świecá ná lichtarzu / inßym wyſtáwiony: ták też y tá ieſt powinność / áby ſie w pobożnośći ku Oyczyznie inßym vprzedźáć nie dawáli. Druga przyczyná ieſt / że iáko ſie mowiło wyżey / w iedneyże Rzeczypoſpolitey / ábo Oyczyznie mießkáiacym / y iey dobr záżywáiacym / trzebá iáko w iednym rownym iárzmie

chodźić/ ábo w iedney wádze być w rowni ná ƒzalách/ rożnym ſtanom. Gdźieby zás ſámi tylko świeccy mieli ſie/ iáko z powinnośći/ do rátunku/ y pomocy Oyczyzny/ á Duchowni nie mieli ſie do tego: ták by to było/ iáko kiedyby w iednym iárzmie woł ieden ciągnął/ á drugi nie ciągnął: ábo w iedneyże wadze iedná ƒzala tylko ćiężar miáłá/ druga nie miáłá. co że nie ieſt do rzeczy/ iuż ſie wyżey powiedźiáło §. 3. To zá pewną położywƒzy/ dáley mowię/ że áby tey powinnośći doſyć czynić Duchowni mogli/ nie zátym idźie/ áby mieli z powinnośći ſtácye żołnierzowi wydawáć. bo powinność miłośći ku Oyczyźnie ieżli to wyćiąga po duchownych áby ſie y oni do rátunku Oyczyzny mieli/ czemu ia/ przyznawƒzy to dopiero/ nieprzeczę; wyćiąga/ áby ſie ſwym ſpoſobem/ y ſtanowi ſwemu przyzwoitym/ y tákim do teg mieli/ táki bez kośćiołow/ y wolnośći kośćielnych/ y vbogich vkrzywdze być może/ y iákim/ áby to czynili/ kośćiołow fundatorowie/ y nádawcy dobr Kośćielnych chćieli/ z ktorych żaden pewnie czyniąc fundácye/ nigdy czeg inƒzeg nie życzył y niechćiał/ tylko żeby z tych dobr/ ktore Bogu oddawał/ ná ziednánie ſobie odpuƒzczenia grzechow/ y pozyſkánie zbáwienia wieczneg/ y pomnożenie chwały Bożey przez ofiáry śś. y modlitwy ſług Bożych pożywienie z nich ciż ſłudzy Boży/ kápłáni/ y vbodzy mieli/ á przytym Kośćioł ozdobę ſwą przyſtoyną dla teyże chwały Bożey.

Temu też nikt przeczyć niemoże że lubo káżdy winien ieſt z powinnośći ku Oyczyźnie/ mieć ſie do iey dobrego/ y rátowáć ią w potrzebie: iednák nieiednáko to káżdy powinien czynić. bo ináczey to ma czynić ziemiánin/ ináczey wieśniák/ ináczey mieƒzczánin/ bądź kupiec/ bądź rzemieśnik: tákże z drugiey ſtrony/ ináczey świecki/ á ináczey duchowny. Ziemiánin to ma czynić y pierśi włáſnych nádſtáwiwƒzy ná obronę Oyczyzny/ kiedy tego trzebá: Wieśniák zás robiąc około ziemie/ y z niey wyrabiáiąc/ y to/ coby miał ná podárki dla rátunku Oyczyzny/ y to/ z czegoby Pan iego/ Ziemiánin mogł Oyczyźnie ſłużyć: inƒzy robiąc ábo ręką/ ábo przemyſłem ná pieniądze/ z ktorychby opátrzona Oyczyźnie obroná być mogłá. Duchownych

wnych záś iest inßy sposob ratowánia Oyczyzny / ktory im z vrzedu ich / y stanu / y intencyi Fundatorow należy. A ten iest że Duchowni powinni ſą záſtáwiáć ſie zá Oyczyzne nabożenſtwem / oſobliwie ofiárą ś. y modlitwą / ktorymi oraz Bogu zágniewánemu / oraz y nieprzyiacielowi oni ſie zaſtáwiáią. Ani ten ſpoſob ratowánia Oyczyzny ma byc zá rzecz licha / y lekka poczytány v Chrześcian / á zwłaßczá Kátolikow / ktorzy wierzą co zá moc / y dźielność iest ofiáry ś. y modlitwy. Jáko gniew Boży záhámowáć y vśmierzyc modlitwá może / częſte Bog dowody za modlitwą ſług Swietych ſwoich vkázuie. Godźien był lud Izráelſki oſtátniey do ßczętu zguby / zá bezecne bałwochwalſtwo ćielcá / pod niebytność Moyżeßá : y iuß to ſtánelo było / że gó Bog miał wygubić. dixit vt diſperderet eos. y wygubił by był / ſi nō Moyſes electus eius ſtetiſset in cōfractione eius *Pſ. 105. 23.* Kiedyby ſie był niezáſtáwił Moyżeß ná ten czaß / kiedy go iuż Bog miał ſkrußyć. Ná woynách co wiecey / nád modlitwe / przećiwko nieprzyiacielowi może: Oratio, mowił Grzegorz ś. Nyſſen; corporum robur, Regni vires, belli trophæum. *de orat.* Że ieden żolnierz / iednoż woyſko raz zwyćieży / drugi raz przegra / lubo iednáż bedźie / y w ten czás / y w drugi czás śiłá (á pod czás pod wygraną mnieyßa) częſto to przyczytáć modlitwie ſámey Kápláńſkiey / y ofiárom śś. ktore śiły dodáią taiemney z niebá. Modlitwá Moyżeſá czyniłá / że lud Izráelſki w potrzebie z Amalecitámi wygrał. bo gdy rece ku Niebu podnośił modląc ſie / ßczeście ßło ná ſtrone Izráelczykow / ktore nieco vpádáło / gdy rece oſłábione vpadały. *Ex. 17. 11.* Też dźielność modlitwá podobna ś. Dawida miałá / co ſam przed Bogiem wyznawa temi ſłowy. Poſuiſti vt arcum æreum brachia mea *Pſ. 17. 36.* Vere enim arcus æreus eſt contra inimicos expanſæ in oratione manus, ſicut eſt ſagitta directè emiſſa &c. mowi Ephrem ś. *l. de panop. ſpir.* Tym wzgledem wychwaláiąc Duch ś. oblubienice ſwoie / Kośćioł ś. mowi do niey. ſtatura tua aſſimilata eſt palmæ. *Cant. 7. 1.* to ieſt, iáko wykładą te ſłowá Páráphráſis Cháldáyſka. Tempore quo tui ſacerdotes

extendunt manus ſuas in oratione, ſimiles ſunt digiti eorum ramis palmarum &c. Bo zá tym pálmy / ábo zwyćieſtwá / y owßem z tym rowno idą / ták że ſámá Káplańſka modlitwá ieſt nieiáko zwyćieſtwem / bo zá nią tudźieß zwyćieſtwo pewne idźie / iáko y v nás kiedys zá ofiárą ś. raz y drugi przy bytnośći Włádyſłáwá Jágiełá tudźieß przed potrzebą wálną z Krzyżakámi / Bogu ofiárowáną / á przy tym zá modlitwą / nástąpiło zwyćieſtwo ludu ták wielkiego y zbroynego / że ſie zdał niezwyćiężony. Cromer. *lib.* 16. álec to rzeczy geſte zwyćieſtwá zá modlitwą. y Dawid nie czym inßym pożył Goliatá. deiecit exultationem Goliæ. nam inuocauit Dominum omnipotentem, mowi o nim Duch ś. *Eccl.* 47. 6. Priuſquam enim mitteret lapidem eum precationis robore fuerat aggreſſus. *Ambr.* 1. *Offi.* *c.* 35. pierwey w Goliathá vderzył modlitwą / niż kámieniem. Lecz ſie z tym nießerze. To przydam / że modlitwá Káplańſka / ex opere operantis, iáko Theologowie mowią / cæteris paribus, ieſt v Bogá ważnieyßa / niżli inßych modlitwy. bo iego modlitwá ile ieſt / y kiedy ieſt káplańſka / y z vrzedu iego / y powinnośći káplańſkiey czyniona / ieſt modlitwá oſoby publiczney (publicæ perſonæ) to ieſt Pośłá / y pośrzedniká Oblubienice Chryſtuſowey / Kośćiołá / do Bogá. Záczym iáko Poſeł / ktory wiekßą powage ma / niż oſobá prywatna / wiecey ſpráwić v tego może / do ktorego ieſt poſłem: ták y káplan medius inter Deum & populum, iáko mowi Thomaß ś. 3. *p.* *q.* 22 *a.* 4. y poſeł od kośćiołá do Bogá ꝛc. Pogotowiu tá ieg modlitwá / ktorą przy Ofierze ś. odpráwuie / wielkiey ieſt v Bogá wagi. gdyż Ofiáre ś. ofiáruiąc / in perſona Chriſti operatur, iáko tenże ś. Thomaß mowi / ofiáruie w oſobie Chryſtuſá Páná / iego vrząd y oſobe ná ten czás ná ſobie noßąc. y godna ieſt tá modlitwá przy Ofierze ś. iezli niema zkąd inąd przeßkody / áby ten ſkutek miáłá / ktorego kiedyś życzył / y v Bogá prośił Ofiáre ofiáruiąc Nehemiaß káplan mowiąc Accipe ſacrificium pro vniuerſo populo tuo Iſrael, & cuſtodi partem tuam, & ſanctifica . . . Affligé opprimentes nos. &c. Przyimi Pánie te ofiáre zá lud wßyſtek twoy /

á ſtrzeż y broń Krolestwá / ktores chćiał mieć zá ſwoie oſobliwe / day nam wſzyſtkim żyć świątobliwie. Niech vczuią rękę twoie nieprzyiaćiele náſzy ꝛc. *2. Mach. 1. 26.*

Tá ieſt właſna powinność Kápláńſka / y tey czynić doſyć powinni / áby ſie do pomocy / y rátunku Oyczyzny przykłádáli / y przykłádáią doſtátecznie / kiedy ſie ták przykłádáią. A iáko przez to czynią doſyć powinnośći ktora im należy z miłośći y pobożnośći ku Oyczyźnie / y z ich ſtanu / y powołánia: ták też rowno / że nie rzekę więcey (gdyż większa ieſt śiłá modlitwy / niż ręki zbroyney) przykłádáią ſie z świeckimi do rátunku Oyczyzny / zátym rowno z Szláchtą świecką ćiężar Oyczyzny noſzą.

Jednák iezli o inſzy / nie ten duchowny rátunek idźie / kto niewie / y niewidźi że ſie y tym widomym do vſługi Oyczyzny Duchowni przykłádáią? Naprzod pobory z dobr / y máietnośći źiemſkich dáią / ktorych byli niepowinni dáwáć. bo ná ich wydawánie / nie z práwá / ábo rozkazánia władzy świeckiey / ále dobrowolnie pozwolili zá Zygmuntá I. co wyráźnie ieſt w práwie Koronnym / iáko ſie wſpomniáło / kiedy Soliman Turczyn wziąwſzy Biáłogrod w Węgrzech Roku 1521. á potym pod Mohaczem zniozſzy / y zábiwſzy Ludwiká Węgierſkiego / y Czeſkiego Krolá Roku 1526. y podſádźiwſzy ſie bliſko z pánowániem / y woyſkámi ſwymi pod Krolestwo Polſkie / przeſtráſzył obywátelow wſzyſtkich; że przyſzło nowego ſpoſobu ſzukáć / iákoby nakłádow doſtawáło ná woyne / gdyby iey potrzebá. Dawáli przedtym Pánowie świeccy Szláchtá pewne z dobr ſwych podatki / ktore Krolewſkim / ábo porádlnym zwano. to ieſt / duodenos latos groſsos & ſingulos modios ſiliginis, & auenæ in laneos, y to antiquitus pendi ſolitum erat, iáko piſze Cromer *lib. 13.* ktorych podatkow obiecał był vmnieyſzyć Káźimierz Wielki; co ſie iednák nie ſtáło áż zá wneká iego Ludwiká Polſkieg / y Węgierſkiego Krolá / ktory z vmowy pewney z Stanámi Koronnymi pozwolił / y poſtánowił / binos tantùm groſſos quotannis deinceps in laneos penderent, quibus regem agnoſcerent, ab

alijs pen-

alijs penſionibus, & oneribus, quæ Regibus, ac Ducibus antiquitus debebantur, cuncta Nobilitas, eique ſubiecti homines perpetuā vacationem, & immunitatem haberent. To o Szláchćie świeckiey Cromer. Hiſtoryk nieomylny. o Duchownych to przydáie. Tametſi Epiſcopi tunc ne quidem ſuos agricolas pendere paſſi ſunt, defendentes mordicus Boleſlai Pudici, & Caſimiri Magni remiſſionem. Z kąd widźiſz że to Biſkupi ználi że nie byli powinni podatkow iákich dawáć z ſwych maiętnośći. Że tedy potym dobrowolnie pozwolili ná ſzácunek dobr ſwoich/ á zátym ná podatki z tychże dobr ktore ad vſum duntaxat, & onera Eccleſiæ collata ſunt, iáko mowi práwo Zygmuntá Krolá / o czym wyżey: wiele ſie duchowni tym ſpoſobem przykłádáią do obrony Oyczyzny.

Ale oprocz tego/ kto niewie/ że nigdy PP. Duchowni niezwykli omieſzkiwáć y inſzymi ſpoſobámi poſpieſznie do rátunku / y vſługi Oyczyzny pomagáć: Rzekę tu / co przedtym iuż powiedźiał wſpomniony wyżey godney pámięći Biſkup Stániſław Łubieńſki; że nie było nigdy / żadnego czáſu / żadnego Rzeczypoſpolitey niebeſpieczeńſtwá / żadnego domowego zámieſzánia / żeby ſię do iego zátłumienia / y vſpokoienia / gdźie było potrzebá / częśćią pieniedzy dodawáiąc / częśćią inſzą pomoc dáiąc / Duchowni nieprzyłożyli. co wyświadczáią y práwá/ ktore to zeznawáią/ y iáwne dźiękowánia/ ktore Duchownym czyniono. Pámietno ieſt / co támże tenże Biſkup piſze / iáko ná Turecką pod Chоćimem woyne wielką pomoc pieniężną Duchowni Rzeczypoſpolitey dáli: iáko wielką częśc teyże woyny przednieyſzy z Duchownych właſnym koſztem z dobr Kośćielnych dźwigáli / iáko wiele Káplánow (bo ich nád ſto było) dármo ná tey woynie ſwoim koſztem / Rycerſtwu Koronnemu ſłużyło. co ſzerzey káżdy obaczyć może *oper. poſthum. reſp. ad Proteſt.* § *Alterum punctum. fol. 206.* Toż ſie dźieie pod káżdą expedycyą; że nie mogą PP. świeccy mowić / że Duchowni nie máią ſie do pomocy Oyczyzny/ y tym poſpolitym ſpoſobem. Czytay kto chce / Kromerá *lib. 23. fol. 356.* y *lib. 24. fol 365.* y indźie.

P 2 A z tąd

A z tąd idźie / że przyczyny z strony Duchownych niemász / dla ktorey miáłáby sie Rzeczpospolita vpominác v nich wydawánia stácyey / ábo chlebá dla Zołnierzá.

§. 19. wtorey części 7.

Iákokolwiek dobrá Kośćielne ſą dobrá Rzeczypoſpolitey, nie ſą ták áby mogłá Rzeczpoſpolita náznáczáć z nich ſtácye ábo chleby Zołnierzowi.

SZukáią y z tąd niektorzy zasłony / ktorą rozumieią że sie od grzechu / y niespráwiedliwośći záſłonić máią / kiedy chleb z dobr Kośćielnych wyćiągáią / ábo go wyćiągáć dozwaláią; że Kośćielne dobrá są dobrá Rzeczypospolitey. A że są Rzeczypospolitey / może ich Rzeczpospolita vżyć dozwaláiąc vrzędnikom swoim / áby z nich chleb Zołnierzowi náznáczáli. Aleć ták wielką rzecz iáka iest powinność wydawánia chlebá z dobr Kośćielnych / ná słábym fundámencie chcą postáwić. Co łácno káżdy obaczyć może w rzecz weyrzawszy.

Dwoiáko sie to rozumieć może / że iákie dobrá są dobrá Rzeczypospolitey. Naprzod / że są w Krolestwie / ábo w Prowincyey do Krolestwá należącey / ták iáko Krolewskie dobrá / y Szláchecкie źiemskie są w Rzeczypospolitey / y w iedney sie koronie zámykáią / iáko część / ábo cząstká tey korony. y to przyznawam łácno o Kośćielnych dobrách / że są dobrá Rzeczypospolitey. Bo iáko Duchowni są częśćią Rzeczypospolitey / y przednieysży z nich w Senat wchodzą / y do sądow / y vrzędow wysokich Koronnych należą / iáko iednegoż ćiáłá Rzeczypospolitey członki: ták y dobrá Duchownych z dobrámi / ktore Krolewskimi zowiem / tákże z Szláchecкimi Szláchty świeckiey iedno ćiáło Korony y Krolestwá czynią.

Potym /

Potym / że iákie dobrá ſą dobrá Rzeczypoſpolitey / to ſię ták rozumieć może. Że nád nimi ma Rzeczpoſpolita pánowánie/ ábo páńſtwo / ábo práwo tákie / iż ich vżywáć/ o nich rozrządzáć / nimi ſzáfowáć wedle woli / y vpodobánia ſwego Rzeczpoſpolita może. A w tym rozumieniu / pewna ieſt / że dobrá Kośćielne nie ſą dobrá Rzeczypoſpolitey. Bo nadáwcy y fundatorowie dáiąc ie Kośćiołowi / ták ie dáli/ áby przy duchownych ſámych vżywánie ich/ ábo ſzáfowánie zoſtawáło / á to nieodmiennie; niechcąc áby te dobrá y pożytki z nich ináczey ſię obrácáły/ tylko ná ozdobę Kośćiołow / ná pożywienie Kápłánow/ ſług kośćielnych/ vbogich/ ná popráwę kośćielnych budynkow / y inſze tym podobne rzeczy.

Jezli Rzeczpoſpolita niema tákiego / y ták przeſtronego práwá ná dobrá ziemſkie Szláchty świeckiey / áby o nich rozrządząc / według vpodobánia/mogłá: dáleko mniey ma/y może mieć ná kośćielne dobrá. Bo iáko mniey Rzeczypoſpolitey woli y rządzeniu Duchowni podlegáią: ták mniey temuż rządowi Rzeczypoſpolitey podlegáią Kośćielne / ábo Duchownych dobrá. Szláchty ſtanu świeckiego dobrá ták zoſtáią w Kroleſtwie / że nie ſą oſobliwym práwem oddáne Bogu / y Kośćiołowi / iáko ſą kośćielne dobrá: á iednák że ſą pod oſobnym pánowániem / y práwem Szláchty świeckiey / (pod ktorym będąc / nie przeſtáią być dobrámi świeckimi) bez krzywdy nie może ták o nich rozrządzáć Rzeczpoſpolita/ áby komu bez wyráźnego pozwolenia oſobnych Pánow / miáłá w nich co náznáczáć / y dáwáć: czemużby więcey władzy ná dobrá Kośćielne mieć miáłá? Przynamniey zá rowną wolnośćią zoſtawáć kośćielne dobrá máią / zá iaką zoſtawáią Szláccheckie ziemſkie; iáko też rowno y Duchowni/ y świeccy w ziemſtwie ſię o nie ſądzą: czemuż ma być wolno w Duchownych wyćiągáć ſtácye/ co nie wolno w świeckich? Jezli to wolno Rzeczypoſpolitey/ ábo nawyżſzym iey rządzcom/ czemuż gdy pod iedne tylko zimę Szláchcie zubożoney przez Krzyżáki/ niektorych kośćielnych dobr pozwolił Władyſław Jágelo/ ſurową o to wziął nágánę od Woyćiechá Arcybiſkupá Gnieźnieńſkiego / y Zbigniewá

Kárdynałá Biskupá Krákowskiego: *Cromer lib. 20. anno 1431.* Zá-muß Prálaci Gnieźnieńscy interdykt ná tegoż Władysłáwá wyie-dnali o to/ że ich poddánych/ gdy mu dáwáć stácyi niechćieli/ zábráć dobrá niektore kazał: y dotąd w tym zwiąsku zostawał/ poki niepowrácono/ co im wźięto było. o co iednák boleiąc świątobliwa Krolowa Małżonká iego Jádwigá rzekłá. Rzeczyć im oddamy: ále łzy ich kto im wroći?

A z tego co się tu powiedźiáło łácno káżdy osądźić może/ że iáko Kośćielne dobrá nie są właśnie dobrámi Rzeczypospolitey: ták Rzeczpospolita chlebá w nich náznáczáć Zołnierzowi nie może.

§. ostátni. n. 20. wtorey częśći 8.

Luboby ćiężarom iákim podlegáć dobrá Kośćielne mogły; nie idźie zátym że ná nie Rzeczpospolita może ten ćiężar włożyć, áby stácye y chleby Zołnierzowi z nich były wydawáne.

CIężary/ ábo powinnośći dwoiákie bywáią/ powßechnie mo-wiąc. iedne/ ktorym osoby podlegáią/ dla tego że ie ná nie záćiąga práwo iákie/ ábo władza zwierzchnośći. y te zowią vcze-ni imieniem swoim onera personalia: drugie są/ ktorym rzeczy iákie/ ábo dobrá/ y máietnośći podlegáią/ dla tego że ie zwierz-chność iáka/ y iey władza ábo práwo/ ábo vmowá ná nie záćią-gnełá. á te ćiężary názywáią onera realia.

Ze Duchowni z strony osob swoich nie máią podlegáć żadnym ćie-żarom świeckim od świeckiey władzy/ ábo práwá świeckiego wło-żonym/ ábo záćiągnionym, o tym żádney v Kátholikow wątpliwo-śći niemáß: gdyż Duchowni od wßelákich ćiężarow tákich wyięći są/ y vwolnieni wßelákim práwem ludzkim/ á/ iáko iest wielu zdá-nie/ y Boskim; o czym wyżey było.

Co się

Co się dotycze dobr Kościelnych / ktorych Duchowni vżywáią / ábo ktorymi száfuią / o tych może być pytánie / iezli mogą / ábo máią / y iákim máią ciężarom podlegáć. Ná ktore / áby się odpowiedźieć mogło / to pierwey trzebá wiedźieć / że ćiężáry ná rzeczách / ábo dobrách / y máiętnośćiách osádzone / ábo zostáiące onera realia mogą być dwoiákie. Jedne ktoreby władza iáka świecka záćiągáć ná ten czás ná nie chćiáłá / kiedy iuż te dobrá są dobrámi Kośćielnymi / y pod práwo / ábo pánowánie Kośćielne wchodzą: drugie zás / ktore przedtym / niż te dobrá sstáły się Kośćielnymi / záćiągnione ná nie są / ábo włożone. Co że dwoiáko może być / iáko mądrze vpátrzył Suar. *defen. fid. 4. c. 20. n. 5.* dwoiákie też mogą być ćiężáry záćiągnione ná Kośćielne dobrá / przedtym niż się sstáły Kośćielnymi.

Naprzod mogą być ćiężáry tákie / ktore władza naywyższa / bądź Krol / bądź Rzeczpospolita (wedle rożnośći rządow w rożnych Páństwách) mocą / y powagą iurisdykcyey / Dominij iurisdictionis, włożyłá ná iákie dobrá przedtym niż ich Kośćioł dostał. Potym mogą być insze ćiężáry tákie onera realia, ktore przedtym niż dobrá dostáły się Kośćiołowi / záćiągnione są ná nie mocą tego práwá / ábo páństwá ktore zowią Dominium proprietatis; á to z vmowy miedzy dwiemá stronámi; to iest / miedzy tym / ktory oddawáiąc komu tákie dobrá / ten ćiężar y powinność ná nie kłádźie / ábo ná nich zostáwuie: y tym / ktory pánowánie tych dobr z tym ćiężarem od drugiego bierze: ábo opák / miedzy tym ktory ćiężar ná dobrá swe przyimuie / y tym ktory to okupuie / áby drugi ábo temuż sámemu / ábo komuby chćiał kupuiący / powinność oddawał. Jáko kiedyby kto kupił czynsz ná iákim gruncie / domu / roli / ogrodźie etc. ten ktory iest Pánem gruntu / záćiągnąłby ná tenże grunt ćiężar płácenia czynszu / ták żeby ten ćiężar zostawał ná gruncie: y luboby tenże grunt dostał się inszemu Pánu / ćiężar postáren u zostawałby ná gruncie. bo rzecz przenosząc się od iednego Páná / do drugiego / przenośi się z ćiężarem swoim. *cap. ex. literis. de pignor.* Tákże kiedy kto

dy kto komu dáie iákie dobrá ábo lennym práwem / ábo inszym służnym / przenosząc ná niego pánowánie onych dobr z tym obowiązkiem / áby mu / ábo komuby tenże dawáiący chciał / z onychże dobr szedł iáki pożytek / y dochod; ciężar ábo powinność oddawánia tegoż pożytku zostawa ná onychże dobrách iáko onus reale.

A to zá fundáment położywszy / tu iuż ná to odpowiádam / iezli iákim / y ktorym ciężarom Kościelne dobrá podlegáć máią.

1. To zá pewną mieć trzebá / że Kościelne dobrá nie máią podlegáć tym ciężarom / ktoreby władza świecka záciągać ábo kłáść ná nie w ten czás chciáłá / kiedy iuż te dobrá są dobrámi Kościelnymi. To zgodnie Theologowie / y Kánonistowie twierdzą: to omnes scriptores Catholici sine dissensione fatentur, mowi Suarez. *lib. cit. n.* 2. á z nim Barbosa *Iur. Eccl. l.* 1 *c.* 39 §. 5. *n.* 5. y fundáment tego iest ten. Że dobrá Kościelne / gdyż iuż są Kościelne / wychodzą z władzy / y vrzędu świeckich ludzi / á wchodzą pod rząd Duchownych: záczym iuż nie może nimi władáć / áni ich obkłádáć iáką powinnością / władza świecka.

2. Mowiąc zás o tych ciężarách / ktore ná kościelne dobrá / przedtym / niż sie sstáły Kościelnymi záciągnełá / ábo włożyłá świecka zwierzchność mocą iurysdykcyey Dominij iurisdictionis; ácz o nich zda sie nieco być rożności rozumienia miedzy Doktorámi: iednák to iest pospolitsze / y gruntownieysze / że tákowym ciężarom podlegáć dobrá Kościelne nie máią. Ták mowią / y vczą / miedzy wielą inszych / Theologowie Suar. *loc. cit.* Less. *lib.* 2. *c.* 33. *d* 3 *n.* 21 Tanner. *defen. libert. Eccl. c.* 3. *f.* Layman. *l.* 4 *tr. q. c.* 6. *n.* 4. y Iurystowie. Abb. *in c. vlt. n.* 12. *de vita & honest. Cler.* Cardin. Alban. *de immun. Eccl.* Guttierez *l.* 1. *pract.* 77. *q.* 3. Martha *de iurisd. p.* 4 *casu* 11. *n.* 28. *&c.* Fundáment tego rozumienia táki kłádzie Layman. Ciężar padáiący ná dobrá iákie mocą iurisdykcyey / y práwá vstáwionego przez nawyższy vrząd / nie iest cale / y doskonále onus reale: gdyż nie iest ná dobrách dla dobr / ále iest ná dobrách dla osob / ktore że są pod władzą / ábo iurisdikcyą nawyższego

vrzedu / mogą być od niego obowiązane ćiężarem podatku iákiego / ábo iákim inßym podobnym. á z tąd idźie / że kiedy te dobrá wychodzą od tych / ktorzy vrzędowi práwo dawáiącemu podlegáli / á przenośi ſię do tych / ktorzy niepodlegáią / y ćiężar vſtáwáć muśi; wedle onych regul práwnych / ktore przywodzą Abb. y Martha. Si perſona exēpta eſt, conſequenter etiam res eius. tákże Mutatâ perſona mutatur conditio rei. Suarez to rozumienie nawiecey oſądza ná práwie dánym od Fryderyká Ceſárzá / á od Kośćiołá do práwá Duchownego przyiętym. *authen. Item nulla,* wyżey miánowáney.

3. A co do tych ćiężarow należy / ktore przedtym / niż ſię dobrá Kośćielne sſtáły Kośćielnymi / włożone ſą ná nie / ábo záćiągnione mocą tego práwá / ktore zowiem Dominium proprietatis; tákim ćiężarom podlegáią kośćielne dobra. y to ieſt poſpolite Doktorow rozumienie Theologow / y práwnych / y práwo toż mowi. *C. cum dilecti. de donat.* ktore y ná inßych mieyſcách toż vtwierdzą podáiąc one Axiomata. Res tranſit cum onere ſuo. Rzecz chodźi / y przenośi ſię z ćiężarem ſwoim : tákże. Donatio pia non inuertit iuſtitiæ ordinem. Nabożna dárowizná niewywraca porządku ſpráwiedliwośći. Záczym kiedy ſię doſtáną Kośćiołowi dobrá ná ktorych ieſt czynß iáki / lubo świeckiemu należący ma go Kośćioł płáćić : tákże kiedy iáki Fundator dáie dobrá iákie Kośćiołowi / zoſtáwuiąc ná tychże dobrách ábo ſobie / ábo komu inßemu dánine / ábo podatek iáki / ábo penſyą / ma to Kośćioł z onych dobr płáćić; lubo w przyimowániu ćiężaru tegō ma ſię Kośćioł dokłádáć Biſkupá. Laym. *loc. c. n. 2.*

A to / co ſię w tych dwu punktách powiedźiáło / Barboſa tymi słowy opiſał. Quando hæc omnia copulatiuè concurrunt, quòd ſcilicet onera ſunt vera, realia, ipſis fundis infixa, & impoſita ſunt bonis propter bona, non autem perſonis propter bona, quòd ſint perpetua, certa, & inuariabilia, non autem ex aliquibus cauſis vrgentibus, & illis ceſſantibus remouenda, tákie ćiężary mogą być ná dobrách Kośćielnych. przydáie pomieniony Doktor że

ktor że ták trzymáią Kánonistowie *in c. 1. de immun. Eccl. in 6.* y wedle tego rozumienia zwykłá sądźić Sacra Congregatio super controuersijs iurisdictionalibus per Vrbanum 8. instituta. To Barbosa *Iur. Eccl. l. 1. c. 39. §. 5. n. 57.*

A tu iuż łácno rozrznić tożsądek o tym / iezli dobrá Kośćielne máią podlegáć temu ćiężarowi / áby stácye ábo chleb wydawáły żołnierzowi. O czym powszechnie mowie że nie máią.

1. Teraz kiedy iuż Kośćielne dobrá są kośćielnymi / nie może Rzeczpospolita kłáść tego ćiężaru ná te dobrá / bo władzy ná nie nie ma / áni száfowánie tych dobr / ábo o nich rozrządzánie należeć komu inszemu / krom Duchownych może / ktorzy iednak w swoim o nich rozrządzániu oglądáć się ná to máią / áby o nich rozrządzáli / ábo nimi száfowáli ták iáko iest wola naywyższego ich Páná to iest Chrystusá / y iego Oblubienice / Kośćiołá / y tych / ktorzy te dobrá Kośćiołom dawáli.

2. Przedtym niż te dobrá dostáły się Kośćiołowi / nigdy Jurisdykcya nawyższa nie włożyłá tego ćiężaru ná te dobrá żeby z nich stácye żołnierzowi wydawano. bo / kiedyż to było / żeby z tych dobr / ktore teraz Kośćioły máią / dawano te stácye / y chleby? A luboby to było kiedy (czego iednák nie było) żeby był vrząd nawyższy włożył ten ćiężar ná te dobrá przedtym / niż ich Kośćioł dostał / iużby ten ćiężár zpadáć miał z tych dobr / kiedy się dostáły Kośćiołowi: bo weszły pod iurysdykcyą od świeckiey rożną ⁊c. Záczym ginąć ma y gásnąć ná nich moc / y wagá świeckiey iurisdykcyey.

3. Nákoniec Nigdy nie bywáło / y nie bywa vmowy żadney miedzy przeszłym tych dobr Pánem / ktore się dostáią Kośćiołowi / á miedzy Kośćiołem / ábo duchownymi / żeby dawcy kłáść ten ćiężar ná kośćioł chćieli / y Kośćioł go przyimowáł. Owszem iáko się mowiło przedtym / káżdy dawcá / y fundator dáiąc dobrá kośćiołowi / wáruie to / iáko może / áż y zaklinániem ná sąd Boży / y rożnymi / á strásznymi przeklectwámi / áby żaden świecki nic z tych dobr nie wyćiągał / ábo sobie iákimkolwiek sposobem / nieprzywłaszczał.

Zámknię-

ZAMKNIENIE

DO RZECZYPOSPOLITEY.

TO moie przedśiewzięcie w tym pisániu było / vkázáć / że ſtácyi / ábo chlebow z dobr Kośćielnych áni Zolnierz wyćiągáć / áni ten co żołnierzem rządźi / rozdawáć ich / y náznáczáć w tych dobrách nie ma / y nie może bez grzechu y krzywdy / á przytym bez obowiązku do reſtytucyey. Kto ſię w tym chćiał przeyrzeć zdrowym okiem / obaczyć to / y przyznáć muśiał; ieżeli do czytánia nie przynioſł záráżonego áffektu heretyckă ku Duchownym / y Kośćiołom niechęćią / ábo łákomą z kądkolwiek nábywánia chćiwośćią / ktora y w nawiękſzym świetle nieda świátłośći widźieć. Miłość prawdy / á Boiażń Boża / y wzgląd ná iedyną duſzę / y ſąd Boży niech będźie przy vważnym czytániu: wyda ſię iáſna prawdá / ktorey ſzukáć luboby ią kto chćiał grześć / y zátłumiáć / ſłuſzna. Ciebie tu nákoniec Oyczyzno miła / ćiebie Rzeczypoſpolita proſzę / niedopuſzczay vbogiego pożywienia wydźieráć ſługom Bożym: niedopuſzczay odźieráć Oblubienice Chryſtuſową / Kośćioł: záhámuy te krzywdy / y nieſpráwiedliwośći: otrzy kiedykolwiek łzy z oczu vbogich ludźi: zmiłuy ſię nád ieżącym / pod tymi ták ćięſzkimi ćiężarámi poddáńſtwem Kośćielnym: radź áby w pokoiu przy ſwoim zoſtawáli vbodzy ludźie: niechay pot ich / ktory łożą ná liche pożywienie / krwią ſię ich nie mieſza ták wielkim obćiążeniem wyćiśnioną: chćiey to mieć / áby ſpoſabiáiąc ſobie chleb ćięſzką pracą lud vbogi / mogł ſię lepiey do vſługi y pomocy twey ſpoſabiáć: niechay máią nędzni ludźie / czymby ćię y drugi raz rátowáli: miey to ſobie zá ſzcześćie właſne / kiedy y tym ná chlebie nieſchodźi. Jeżli Zołnierz nie ma ná nich względu / ty przynamniey maſz go mieć; bo y to twoie dźieći. Czemu tego maſz dopuſzczáć / ábo / iáko dopuſzczáć możeſz / żeby dla wygody iednych / drudzy ſię wniwecz obracáli? Wiele ná żołnierzu

nierzu należy; prawdá: ále wiele y ná wieyſkim poddáńſtwie: wiele ná tym/ żeby y Kośćielne máietnośći w cáłośći zoſtawáły: nie iednemu y z świeckich chleb ginie/ kiedy włośći Duchownych vpadáią. Pátrz ná to/ żebyś/ iáko mowią/ chcąc dzwonnice pokryć/ kośćiołá odzieráć nie dáłá. O Zołnierzu rádźić ſłuszna: ále mu kośćielne dobrá wydáwáć ná ßárpánie nieſłußna. Obacz ſie kiedykolwiek/ á radź o tym iákoby y żołnierz miał co mu należy/ y kośćioł cále przy ſwym zoſtawał/ żeby/ iáko przypowieść nieśie/ y wilk ſyt był y owcá wcále. Obmyślay; boś powinná; żeby żołnierz bez Duchownych vkrzywdzenia/ y Kośćielnych/ ábo ráczey Boſkich máietnośći wyniſzczenia miał zapłate ſłußną: záciągniony od ćiebie ná ſłużbe woienną/ od ćiebie zá ſwą ſłużbe zapłáty wygląda. Cierpi w tym bezpráwie ſpráwiedliwość/ kiedy żołd żołnierzá nie dochodzi: á ieżli w tym niepłácenıu záchodzi nieſpráwiedliwość/ iáko pewnie záchodzi/ gdy ſie to dobrowolnie dźieie; toć bez grzechu nie będźieß/ kiedy w tym vkrzywdzenie żołnierzowi vczyniß. Nie odwłaczay czynić/ coś powinná/ á ſpoſobow ná to ßukay/ áby żołnierz zapłátą wcześnie vkontentowány/ ſłußnym opátrzony prowiántem/ mogł żyć bez duchownych/ y inßych vćiążenia. Możeß y ty co inße Krolestwá y Narody mogą. Jeſt y w inßych Kroleſtwách żołnierz: woiuią y inße Narody: vſtáwiczne ſą niektorym w ſąśiedztwie/ iáko y nam/ ábo częśćiey niż nam/ woyny: y tám żołnierz nie mánną z niebá pádáiącą żyie: żyie iednák bez nißczenia Kośćiołow/ y Kośćielnych máietnośći. Czemuż v nas bez tego być niema? Czemu tego w czás nie czynić/ co potym być muśi? Wyciąga zápłáte żołnierz; áh! iáko ſrogo częſto/ y bez miłośierdźia! y muśi być zapłátá/ á tym większa że z większym/ y dłużßym vćiążeniem vboſtwá/ gdy żołnierz bunt podniozßy/ y Konfederácyą/ nowy/ á przeklęty w náßey Polßcze wyużdány ſweywoli wynálázek (bo tego inße kráie/ y Kroleſtwá nie znáią) z przyśiężony ná Oyczyzne/ y Kośćioł/ podźieliwßy miedzy śię bezpráwnie Kośćielne y Krolewſkie dobrá/ vbożyie y nißczy okrutnym chlebá wyciągániem: muśi być tym

większa;

więkſza; że czekáiąc ná zapłátę/ iuż przedtym płacą ſobie nie pámiętni ná Mátkę vtrapioną Synowie wyciąganiem niemiłośiernym ſtácyey/ y podátkow iákie ſobie vchwalą/ á to do tąd/ dokąd ich/ po ták wielu chlebowych zapłátách od tych/ ktorzy nie ſą winni/ wyćiągnionych/ zapłátá nie doydźie. Czemuż wczás zágradzáć niemaſz drogi do tych buntow przeklętych/ do tey ſrogi ku tobie/ Oyczyzno/ niezbożnośći? Znam/ prawdá/ że lubobyś niepłáciłá żołdu/ nie godźi ſię bez ćięſzkiego grzechu/ y twárdego ná reſtytucyą obowiązku záwoławſzy ná Konfederacyą/ á zátym pułki/ y chorągwie rozłożywſzy po Kośćielnych dobrách/ ſzárpáć ie/ y niſzczyć/ dániny/ ábo chleby wyćiągáiąc z wielką nieſpráwiedliwośćią/ iuż ſobie ták wiele rázy płácąc przez zapłáty odebrániem: niewiem iáko z wáć tego Oyczyzny Synem/ ktory że nagrody nie ma od niey zá vſługi/ ná nię ſię zprzyśięga z inſzymi: cnoćie pewnie bezpráwie wielkie czyni/ y miłośći ku Mátce: iednák kiedy ſię może chwyćić ſerc Rycerſtwá Polſkiego (áh! iáko w tym dáleko odległę od dawney żołnierzá Polſkiego cnoty!) tá niezbożność ku Oyczyznie: kiedy ſię ználeść może/ v ktorego więcey chćiwość/ niżli cnota/ y Boiaźń Boża waży: zábiegay grzechom nieſpráwiedliwośći/ á wczeſnym zapłáty obmyślawániem gáś niezbożne zápály záiádłych ná Oyczyznę/ y Kośćioły wyrodkow. Moie przytym nie ták ráde życzliwą/ iáko miłą prośbę przyimi rowną moiey życzliwośći/ y pobożney ku ſobie miłośći wdźięcznośćią.

ABO

Reiestr tego wszystkiego co się w tym diskurśie, zamyka.

§. 1. *WYćiągánie Stácyi ábo Chlebá z dobr Kośćielnych iest nieiákim świętokrádztwe bo iest przywłaszczánie sobie, y nieiákie gwałcenie rzeczy Bogu oddánych.* *ná kárćie* 5.

2. *Wyćiągánie stácyi abo chlebá z dobr kośćielnych iest przećiwko temu Przykazániu, ktore bráć abo pożądáć cudzego zákázuie; á zátym iest przećiwko tey spráwiedliwośći, ktora swoie káżdemu oddawa.* 12.

3. *Wyciągánie stácyi ábo chlebá z dobr kośćielnych wielką nierownośc w ponoszeniu ćiężarow między stanámi czyni. y iest przećiwko tey spráwiedliwośći, ktora dział rowny (wedle swey proporcyey, y miáry) między częśćiámi Rzeczypospolitey ták dobr, iáko y ćiężarow pospolitych czynić ma.* 18.

4. *Wyćiągánie stácyi ábo chlebá z dobr kośćielnych iest przećiwko miłośći ku bliźniemu, ktora ták bliźniemu życzy, iáko sobie. á w tym wyćiągániu ináczey się dźieie. bo wyćiągáiący niechce áby w iego dobrách wyćiągano: iest przećiwko miłośierdźiu, bo iest bez politowánia nád nędznymi &c.* 23.

5. *Práwo kośćielne vwalnia kośćioł, y dobrá kośćielne od wszelákich ćiężarow świeckich. wyćiągánie stácyi ábo chlebá, iest przećiwko temu práwu.* 29.

6. *Wyćiągánie stácyi ábo chlebá z dobr kośćielnych, iest przećiwko práwu powszechnemu, dla teyże, co wyżey, przyczyny.* 34.

7. *Zgodnie to narody czynią, że duchownych swoich, y dobr ich, ábo pospolitych kośćielnych ochrániáią. dla tego wyćiągánie stácyi ábo chlebá zdobr kośćielnych iest przećiwko zwyczáiowi Narodow, y práwu rozsądkiem zgodnym Narodow vchwalonym.* 38.

8. *Wyciągá-*

8. Wyćiągánie stácyi ábo chlebá z dobr kośćielnych iest przećiwko práwu Koronnemu. 42.

9. Wyćiągánie stácyi ábo chlebá z dobr kośćielnych, że iest z niespráwiedliwośćią, záćiąga surowe karánie Boskie ná Rzeczpospolitą, ná ktorą często y insze osobne grzechy wielkie szkody, y zguby záwodzą. 50.

10. Wyćiągánie stácyi ábo chlebá z dobr kośćielnych szkodliwe iest tym sámym ktorzy wyćiągáią. y wracáć to trzebá, co się wyćiąga, y często Bog tákie grzechy surowo cudownie karze, y pospolićie tácy do nędze przychodzą. 56.

11. Klątwę popadáią, ktorzy stácye ábo chleb z dobr kośćielnych wyćiągáią, ábo wyćiągáć kazą ábo dopuszczáią. 65

12. Przeklęctwá rożne nád tymi wiszą, ktorzy dobr kośćielnych vżywánie iákie sobie przywłaszczáią. 73.

13. Zadna władza świecka nie może pozwolić wyćiągánia stácyi ábo chlebá z dobr kośćielnych, bo żaden niema zadnego práwá do tych dobr 78.

14. Zaden zwyczay nie dawa práwá ná wyćiągánie stácyi ábo chlebá z dobr kośćielnych; bo żaden zwyczay nie waży przećiwko wolnośći kośćielney, áni go preskrypcya vtwierdźić mogłá, bo się przećiw niemu ożywano, áni go vżywáli nawyzszy Woysk Wodzowie. 90.

15. Ze Duchowni nie odpráwuią pospolitego ruszenia, nie są przeto powinni wydawáć stácye ábo chleb Zołnierzowi. bo czego czynić nie powinni, tego nie powinni nágradzáć. á práwo ich cále od służby woienney vwolniło. 97.

16. Nie dla tego, że kto Zołnierzem iest, to mu ma być wolno stácye z dobr Kośćielnych wyćiągáć. Stan to dobry y chwalebny, ále go niektorzy złymi obyczáymi gánią &c. 102.

17. Zle to że nie płácą żołdu żołnierzowi. Słuszna mu krwáwe iego prace nádgradzáć. Iednák iezli się ináczey dźieie, nie dla tego wolno żołnierzowi wyćiągáć chleb y stacye z dobr kośćielnych &c. 109.

18. Powinni y Duchowni rátowáć Oyczyznę: ále nie powinni dla tego wydawáć stácyi żołnierzowi z dobr kośćielnych. &c. 110.

19. Dobrá Kośćielne nie są śćisle dobrá Rzeczypospolitey, áni iey vrzędnicy rozrządzáć o nich wedle woli swoiey mogą. 124.

20. *Lubo Kośćielne dobrá mogą iákim ćiężarom podlegáć; temu iednák nie podlegáią áby z nich ſtácye ábo chleby żołnierzowi miáły być wydawáne.* 126.

Nápomnienie do Rzeczypoſpolitey áby w czás Zołnierzowi obmyśláłá zapłátę, ktorą kiedykolwiek, y po wielkim wielu vćiążeniu, y vkrzywdzęniu obmyśláć muśi.

Do Czytelniká.

Drobne omyłki poznaſz łácno, y popráwiſz: Tę przebaczyſz, y dáruieſz, ktora ieſt w liczbie kart; że po kárćie 80. ktora náſtępuie, ma liczbę 89., y ták dáley.